



UWAGA POTTERMANIACY!!!

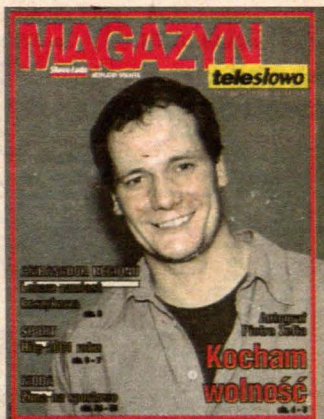
WIELKI KONKURS, SZCZEGÓŁY STRONA 10

DO WYGRANIA: BILETY, PLAKATY, ZDJĘCIA, MIOTŁY

EGZEMPLARZ OBOWIAZKOWY
WBP w Kielcach 2.427/2002

MAGAZYN

Słowo Ludu



CENA 2,00 ZŁ

11.I.2002 R. ROK LIV NUMER 2216 (15796) NR INDEKSU 350-400 A

WSZYSCY GRAMY DLA ORKIESTRY

Dziecko szczęścia



Fot. archiwum senackie

Z gościem Salonu „Słowa Ludu”, marszałkiem Senatu Longinem Pastusiakiem, rozmawia Lidia Zawistowska.

Czytaj na stronie 7

Na ratunek



Fot. PAP

Ludzie spod znaku niebieskiego krzyża narażają swe życie służąc innym.

Czytaj na stronie 11

Zima na sportowo



Ciepłe, praktyczne, wygodne stroje w sportowym stylu.

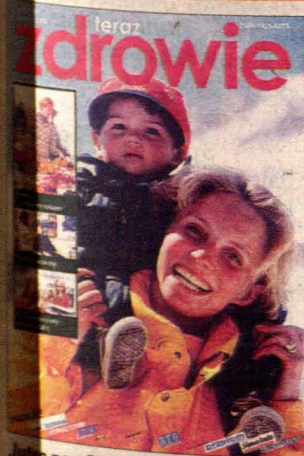
Czytaj na stronach 54-55 w „Telesłowie”

Zaplanuj z nami weekend

Jeśli nie wiesz co robić w wolnym czasie, przeczytaj nasze propozycje: do kina, teatru, a może na party?

Czytaj na stronie 13

Teraz zdrowie



Już ze „Słowem” bezpłatny, kolorowy dodatek „Teraz zdrowie”



Fot. Dariusz Gacek

Już w najbliższą niedzielę wielki finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wielki i jubileuszowy, bo Orkiestra kończy 10 lat. W tym czasie zebrała ponad 32 miliony dolarów. Kupiła sprzęt medyczny dla ponad 400 szpitali.

O tym, jak Jurek Owsiak rządzi Orkiestrą, o szczegółach finału czytajcie w artykule „Krasnale pod dyktando solisty” na stronie 5

SPECJALISTI Z AKADEMII
WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W KRAKOWIE
organizują
**KURS MASAŻU
KLASYCZNEGO**

ZAPISY ODBĘDĄ SIĘ 14.01.2002 R.
(PONIEDZIAŁEK O GODZ. 17.30
W III L.O. IM. C.K. NORWIDA
W KIELCACH, UL. JAGIELLOŃSKA 4.

M1 WIELKA WYPRZEDAŻ
ZIMOWA
ZAPRASZAMY!

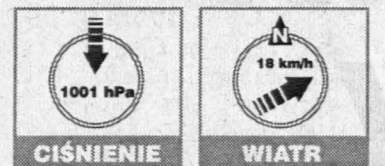
CENTRUM
HANDLOWE
RADOM

piątek 11 stycznia 2002

imieniny: Matyldy, Honoraty

wschód: 7.40 wschód: 5.56
zachód: 16.03 zachód: 14.03POGODA
ŚWIĘTOKRZYSKIE

Kielce	-1	-3
Końskie	-1	-3
Skarżysko	0	-2
Starachowice	0	-2
Sandomierz	-1	-3
Busko	0	-2
Włoszczowa	0	-2



Źródło: Progmet Radom

Informacje o warunkach
na stokach narciarskich

Telegraf, tel. 361-83-40	dobrze
Ameliówka, tel. 361-83-40	dobrze
Pod Skocznią, tel. 361-83-40	dobrze
Krajno, tel. 0602-391-081	dobrze
Tumlin, tel. 303-49-82	dobrze
Ameliówka 2, tel. 31-12-010	dobrze

Więcej informacji o stokach
www.slowoludu.com.pl/narty.htm

W SKRÓCIE

Wióry w porządku

KIELCE. Prokuratura Okręgowa umorzyła śledztwo dotyczące uchybień przy budowie zbiornika „Wióry”. W lipcu ubiegłego roku w czasie deszczu grodzia zbiornika nie wytrzymała naporu wody. Powódź zalała ok. 350 gospodarstw. Władze gminy Pawłów zawiadomiły wtedy prokuraturę, że katastrofę spowodowały niestaranności w budowie zapory. Teraz prokuratura stwierdziła, że tama była zaprojektowana i wykonana tak, jak trzeba, a nie w wytrzymała, bo opady były zbyt duże i gwałtowne. Maksymalny przepływ wody, na jaki zaprojektowano zbiornik, to 176 m sześć. na sekundę. W nocy z 24 na 25 lipca było nawet 250 m sześć. na sekundę. (mow)

Dożywocie dla mordercy

KIELCE. Na karę dożywocia Sąd Okręgowy w Krakowie skazał wczoraj 24-letniego Piotra K., oskarżonego o brutalne zabójstwo dwóch starszych kobiet w Krakowie i usiłowanie zabójstwa księdza w powiecie koneckim. Piotr K. po wyroku powiedział, że jest on sprawiedliwy. - Chociaż kara śmierci byłaby lepsza - dodał. (PAP)

Zwolnienia w „przemysłowce”

KIELCE. Prawie 200 osób zwolni BICK SA, dawne kieleckie przedsiębiorstwo budownictwa przemysłowego. - Mamy zbyt mało zleceń, a zbyt wielu pracowników. Zarząd firmy postanowił zwolnić 190 pracowników: 130 osób zatrudnionych na stanowiskach robotniczych oraz 60 osób kadry inżyniersko-technicznej i pracowników administracyjnych - mówi Zbigniew Zielański, dyrektor biura zarządu BICK SA. Decyzje o ewentualnych dalszych zwolnieniach zarząd firmy podejmie w marcu. Obecnie BICK SA zatrudnia 426 osób. (kmm)

Kontrowersyjny pomysł władz Kielc

Ukryta podwyżka

KIELCE. Bilety parkingowe po 50 groszy planują wycofać z obiegu władze miasta. Kierowcy sarkają, że to ukryta podwyżka.

Plany zlikwidowania półgodzinnnych biletów ujawniono wczoraj na konferencji prasowej Zarządu Miasta Kielc. Prezydent miasta Włodzimierz Stępień tłumaczył je tym, że niewiele osób chce kupować bilety za 50 groszy. Opublikowanie jego wypowiedzi spowodowało lawinę telefonów od czytelników. Wielu z nich mówiło, że kupują tylko bilety półgodzinne, w zmianie zasad upatrywali ukrytą podwyżkę. - Teraz, stając choćby na pięć minut, będę musiał wykupić bilet za 1 zł 30 groszy, ponad dwa razy droższy niż wcześniej - mówił jeden z dzwoniących.

Bilety po 50 groszy mają zostać zastąpione przez te po 1 zł 30 groszy, za które będzie można parkować do godziny. W październiku biletów po 50 groszy sprzedano 63 tysiące sztuk, biletów po 1 zł 30 groszy - tylko 39 tysięcy. W listopadzie ponad 76 tysięcy sztuk po 50 gr i ponad 45 tys. po 1 zł 30 groszy.

- Powody wprowadzenia projektu są zupełnie inne. Z naszych obserwacji wynika, że kierowcy wykupują bilety półgodzinne i zostawiają na parkingu samochody na około godzinę - tłumaczył wczoraj Jan Gwizdak, wiceprezydent Kielc odpowiedzialny za gospodarkę komunalną. - Zdaję sobie sprawę z tego, że są ludzie, którzy pozostawiają samochody na kilkanaście minut. Takich jest jed-

nak niewielu. Oponentom proponuję wspólny spacer po strefie, a sami przekonają się, że mam rację - przekonuje Jan Gwizdak.

Ostateczna decyzja w sprawie ewentualnego wycofania biletów półgodzinnnych zapadnie na najbliższej sesji Rady Miasta. - Jeśli ten projekt przepadnie, to mam w zanadru inny. Zaproponuję wprowadzenie nowych kart postojowych, na których godzina zostanie podzielona nie na 10 minut, lecz na 5 minut. Dodatkowo zintensyfikujemy wówczas kontrolę w strefie płatnego parkowania - zapowiada wiceprezydent Gwizdak. (ber)

Wciąż czekamy na państwa opinie w tej sprawie. Te zebrane wczoraj i dziś opublikujemy w sobotę. W tym samym wydaniu znajdziecie też państwo wszystkie inne informacje o planowanych zmianach w strefie.

Z wolnej stopy

KIELCE. Sąd zwolnił z tymczasowego aresztu Wioletę P., oskarżoną o zabicie swojego nowo narodzonego dziecka.

9 maja w parku miejskim w Kielcach pracownicy „zieleni miejskiej” znaleźli zwłoki noworodka. Wkrótce policja zatrzymała jego matkę, 22-letnią Wioletę P. Prokurator oskarżył ją o to, że zabiła swoje dziecko. Dziewczyna urodziła je w domu w wannie i od razu utopiła. Cztery dni później zwłoki porzuciła w parku. Nikomu nie przyznała się do ciąż. Jej proces toczy się przed Sądem Okręgowym w Kielcach. Na poprzedniej rozprawie wszystko wskazywało na to, że dobiega końca. Wczoraj sytuacja się zmieniła. Sąd postanowił, że oskarżona będzie jeszcze raz dodatkowo przebadana przez psychiatrów. Uchylił też Wioletcie P. tymczasowy areszt. Wczoraj mogła wrócić do domu. (mow)

Spotkanie z kulturą



KIELCE. Marszałek województwa świętokrzyskiego Józef Kwiecień spotkał się wczoraj w Teatrze im. Stefana Żeromskiego z luminarzami kultury. Marszałek zapewnił, że mimo dziury budżetowej Zarząd Województwa nie będzie szukał oszczędności w kulturze. Zastrzegając, iż nie jest to sposobność do tego rodzaju personalnych omówień, powiedział także, że wbrew temu, co można było ostatnio w mieście usłyszeć, dyrektorem Wojewódzkiego Domu Kultury ciągle pozostanie Andrzej Litwin. (DG)

Śliskie drogi



Fot. Dariusz Gacek

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Po horrorze ze śniegiem zaczęła się seria wypadków z powodu ślizgawki na drogach. Policja apeluje o ostrożność. Bardzo złe warunki do jazdy były już w środę wieczorem. Na skutki nie trzeba było długo czekać. W Wiśniowcu koło Kielc na śliskiej drodze doszło do zderzenia busa z tirem. Kierowca busa i trzech pasażerowie trafili do Szpitala Wojewódzkiego w Kielcach. Policjanci nie mieli wątpliwości co do przyczyn kraksy. Było ciemno. Na oblodzonej nawierzchni na łuku drogi kierujący fiatem ducato stracił panowanie nad samochodem i zjechał na przeciwległy pas. Kolejne wypadki zaczęły się od rana. W Lechówku k. Łagowa zderzył się ciągnik oraz dwa samochody osobowe - fiat i wartburg. Do przetransportowania rannego potrzebny był śmigłowiec. W Kielcach przy ulicy Witosa doszło do dwóch wypadków, po jednym z nich (na zdjęciu) strażacy musieli ciąć na kawałki owiniętego wokół słupa forda fiestę. (br)

Dopadli ich w lesie

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Dzięki policyjnej obławie dwaj włamywacze wpadli w godzinę po przestępstwie.

Wczoraj w Chmielniku policja próbowała zatrzymać audi. Kierowca jednak zamiast zahamować, nacisnął pedał gazu i zaczął uciekać. Policjanci ruszyli w poгон i wezwali na pomoc posiłki z Kielc. Zorganizowano blokady na drogach. Najwięcej radiowozów stanęło na trasie do Kielc, bo właśnie w tę stronę uciekało audi. W okolicach Marzysza samochód skręcił do lasu. Pasażerowie przez okno zaczęli wyrzucać jakieś przedmioty. Na jednej z leśnych dróg radiowóz z kieleckiej Komendy Policji zdołał zablokować uciekające audi. W środku siedzia-

ło dwóch panów, jak się okazało, mieszkańców jednej z podkieleckich miejscowości. Rzeczy, które tak pracownicy powyrzucali przez okno, to była biżuteria i telefony komórkowe. Okazało się, że wszystkie pochodzą z kradzieży. - Około godziny wcześniej mężczyźni włamali się do jednego z mieszkań w Chmielniku - mówi Olga Grądzka-Nowakowska, oficer prasowy KMP w Kielcach. - Jeden z zatrzymanych był już wcześniej poszukiwany przez policję.

Policjanci przeszukali mieszkania obu mężczyzn. Znaleźli zegarki, biżuterię i klasery numizmatyczne z cennymi monetami. Najprawdopodobniej wszystkie te rzeczy pochodzą z innych kradzieży. (mow)

NASZA
SONDAWycofają
bo idą
jak woda

Władze Kielc mają zamiar wycofać ze sprzedaży bilety parkingowe po 50 groszy, które uprawniały do półgodzinnego postoju w strefie. Zarząd miasta zdecydował się na ten krok, gdyż bilet te „cieszą się małym zainteresowaniem”. Czy tak jest w rzeczywistości? - zapytaliśmy w kioskach sprzedających się w strefie parkingowej.

Elżbieta Sobczyk
sprzedawczyni z kiosku przy
ulicy Seminaryjskiej

- Najczęściej sprzedaję bilety po 50 groszy. Każdy klient woli kupić kilka tańszych biletów niż jeden za 2,50. Biletów dwugodzinnych sprzedaję tylko kilka w miesiącu. Rzadko ktokolwiek o nie pyta.

Teresa Stelmach
sprzedawczyni z kiosku przy
krakowskiej rogatce

- W tej strefie parkingowej najlepiej sprzedają się bilety półgodzinne. Ich sprzedaż, w porównaniu do biletów dwugodzinnych, jest 20, a czasem nawet 30 razy większa. Nieprawdą jest, że - jak podają władze miasta - bilety po 50 groszy się nie sprzedają.

Maria Zatul
sprzedawczyni z kiosku przy
rogu ul. Jana Pawła II
i Seminaryjskiej

- Słyszałam o propozycji władz miasta związanej z wycofaniem biletów półgodzinnych. Paradoksalnie, one właśnie sprzedają się najlepiej. Ludzie kupują także te za 1,50. Natomiast biletów najdroższych, po 2,50 zł, w ogóle nie sprzedaję. Zresztą, po co kupować jeden bilet za 2,50, można kupić 5 za 50 groszy.

Danuta Piotrowska
sprzedawczyni z kiosku przy
ul. Jana Pawła II

- Sprzedaję bilety parkingowe od kiedy powstały strefy i jak dotąd najgorzej sprzedają się bilety po 2,50 zł. Za to codziennie kupują od kilkunastu do kilkudziesięciu biletów w cenie 50 gr.

KAROLINA MIKLEWSKA

MAGAZYN NUMER 22

W kaloszkach w Nowym Jorku

KIELCE. Skandal - to słowo, które najczęściej powtarzali czytelnicy, komentując wypowiedzi miejskiego urzędnika na temat utrzymania dróg w mieście.

Przypomnijmy. Stanisław Kamiński, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg, powiedział dziennikarce „Słowa”, że takiego utrzymania dróg, jakie jest w Kielcach, mogliby nam pozazdrościć w Nowym Jorku. Z kolei rozmawiając z „Gazetą Wyborczą”, poradził kielczanom, by z breją na ulicach radzili sobie kupując kalosze. Opisałiśmy to wczoraj i po tym artykule w redakcji rozdzwoniły się telefony. Oto niektóre opinie:

- Nazywam się Marek Kamiński i nie jestem rodziną dyrektora Kamińskiego. Niech nie szarżami nazwiska. Gdy słyszę, że drogi są utrzymywane świetnie, aż mnie ściepie. Kiedyś za taką sytuację, jak jest w mieście, poleciałby sekretarz partii. Niech urzędnik, zanim coś powie, ruszy się zza biurka i obejrzy chodniki.

- Wróciłem niedawno po dwudziestu latach mieszkania w Niemczech i nie mogę patrzeć na stan dróg w naszych osiedlach. Nie da się wyjechać. Administracja nie robią. Gdyby chociaż podstawili samochody, to ludzie sami załadowaliby na nie śnieg utrudniający im wyjechanie z parógów. (br)

Które miejsca w Kielcach wyglądają najgorzej? Czekamy na telefony

Trwa aukcja na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy

Motyl z Babą Jagą

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Wczoraj padł kolejny rekord w licytacji pierników na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. W sumie zebraliśmy już 6100 złotych!

W grudniu świętokrzyskie VIP-y razem z drużyną „Słowa Ludu” piekły pierniki. Od poniedziałku do jutra włącznie prezentujemy je na łamach gazety i licytujemy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w redakcji i na antenie Radia „Tak”. Cena wywoławcza każdego piernika - 50 zł.

W poniedziałek za pierniki dostaliśmy 1300 zł, we wtorek - 1200 zł, w środę - 1400 zł, a wczoraj aż 2200 zł. Wczoraj licytowaliśmy serce upieczone przez prezydenta Kielc Włodzimierza Stępnia i radną Alicję Obarę. Kupił je pan Aleksander za rekordową dotychczas sumę - 1100 złotych. Za aniołka z podobizną przewodniczącego Sejmiku Województwa Władysława Pokrzepę pani Magda zapłaciła 450 zł, a za aniołka-marszałka województwa Józefa Kwietnia pan Janusz dał 500 zł. Aniołek-wiceprezydent Alojzy Sobura poszedł w ręce pani Barbary za 150 zł.

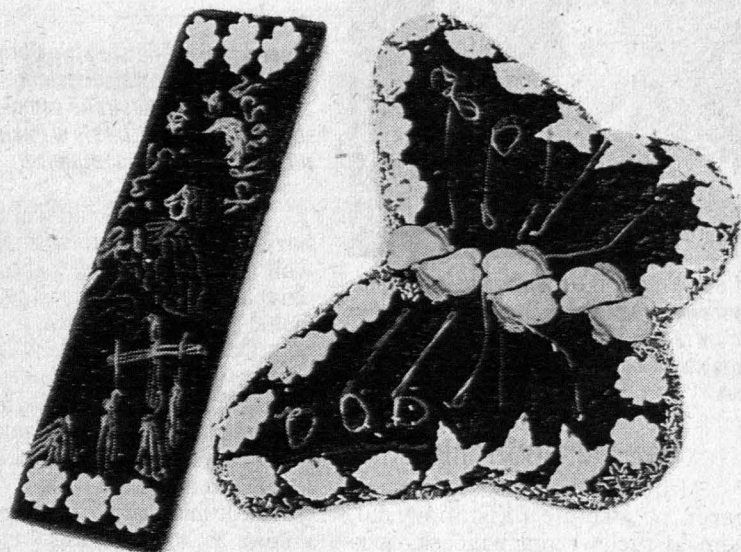
Dzisiaj licytujemy motyla i piernik z Babą-Jagą. Oba pierniki upiekli Maria Zuba - były wicewojewoda świętokrzyski i Adam Massalski - rektor Akademii Świętokrzyskiej. Motyl jest kolorowy, ozdobiony bakaliami i kolorowym

lukrem. Na drugim, prostokątnym pierniku widnieje rysunek Baby-Jagi.

Na aukcję wystawiamy także piernikowe aniołki wykonane przez dziennikarzy „Słowa Ludu” Bożenę Smorawską i Marka Maciągowskiego z buziami prezydenta Kielc Włodzimierza Stępnia, producenta okien z Lekomina Andrzeja Jezierskiego i wojewody Włodzimierza Wójcika, którego przepraszamy za błędny podpis pod wczorajszym skrzydlatym pierniczkiem.

Zapraszamy do licytacji od godz. 11.30 do 13 na antenie Radia „Tak”, tel. 362-22-00 lub 362-23-00. W tych samych godzinach można również telefonować do redakcji „Słowa Ludu”, nr tel. 36-36-225.

(elza)



Dzisiaj w sprzedaży pierniki przygotowane przez byłą wicewojewodę Marię Zubę i rektora Akademii Świętokrzyskiej Adama Massalskiego...



... a także anioł Włodzimierz Wójcik...



... uskrzydłony Włodzimierz Stępień...



... oraz Andrzej Jezierski

Zdjęcia: Piotr Polak

Plebiscyt „Słowa Ludu” i Radia „Tak”

Polityk Roku 2001

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Otrzymał już pierwsze kupony w naszym plebiscyście na Świętokrzyskiego Polityka Roku 2001.

Przypomnijmy - prowadzimy plebiscyt, w którym głosować można na najlepszego i najpopularniejszego w ubiegłym roku polityka z regionu. Od początku stycznia promujemy państwa, byście przypomnieli sobie, co który z polityków zrobił dla województwa, dla jego miast czy wsi. Bo przecież rok 2001 dawał możliwości wykazania się - była powódź, w trakcie której można było pomóc poszkodowanym przez wodę, były momenty, w których konieczne było podjęcie strategicznych decyzji, były wreszcie wybory do parlamentu.

Do redakcji napłynęły już pierwsze kupony od naszych czytelników. Niektórzy z nich wśród najlepszych polityków regionu widzą byłego wojewodę świętokrzyskiego Wojciecha Lubawskiego, a najlepszą promocję naszego województwa i za to, że „nie pa-”

Do 21 stycznia włącznie na łamach gazety będziemy zamieszczać kupon, na który należy wpisać imię i nazwisko polityka oraz krótkie uzasadnienie kandydatury. Wśród uczestników konkursu rozlosujemy atrakcyjne nagrody. Jeżeli ktoś chce wziąć udział w losowaniu, prosimy o podanie swojego imienia, nazwiska i adresu.

Wyniki plebiscytu ogłosimy na Dorocznym Balu Świętokrzyskim w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach, który odbędzie się 9 lutego.

go liczyło się dobro regionu, co swoimi czynami potwierdzał”). Inni uważają, że na to zaszczytne miano zasługuje Józef Szczepańczyk („jako marszałek województwa dbał o dobro mieszkańców”). Jeszcze inni wskazują na posła Henryka Długosza, który „w wyborach do parlamentu RP poprowadził SLD do zwycięstwa”, a także posła Jerzego Jaskiernię, który w wyborach „zdobył w naszym regionie rekordową liczbę głosów”. (elza)

0 801 357 266
SŁOWO
DLA CZYTELNIKÓW
ulgowa infolinia

Argumentów brak

Wydaje mi się, że prawicowi posłowie i politycy nie potrafią utrzymać ani nerwów, ani emocji na wodzy. Nie chodzi o to, że wszędzie weszła oszustwo, korupcja i tym podobne, ale że częściej mówią o odczuciach zamiast o faktach. Znam życie i wiem, że jak się nie ma argumentów, to się najczęściej krzyczy: „Łapać złodzieja!” Tak było np. w sprawie wyjazdu rodziny premiera do Watykanu.

Andrzej z Kielc

Dla kogo korzyść?

Mocny kurs złotówki najlepiej służy obcemu kapitałowi. Wie to każdy, kto chce cokolwiek eksportować. Oplaci się sprowadzać byle jakie towary, żeby tylko nie wytwarzać ich w kraju. Przy takiej polityce nie tylko nie zlikwidujemy bezrobocia, ale je pogłębimy.

Roman S.

Rozgrywka?

Ostatnie wydarzenia w sprawie kuratora świadczą, że to jakaś rozgrywka. Mnie nie obchodzi to, kto i dlaczego ją prowadzi. Mnie tylko smuci, że nie przynosi to chwały ani organizacjom związkowym w oświacie, ani wojewodzie, ani tym bardziej kandydatowi, którego zmuszono do rezygnacji. Jan W., nauczyciel (tam)

Na opinie czekamy pod telefonem ulgowej infolinii lub 344-48-16.

Płać za szczepienia

Zlikwidowano bezpłatne szczepienia przeciwko żółtaczce zakaźnej typu B - ciężkiej chorobie przenoszonej z krwi. Wcześniej każdy pacjent, który szedł na operację, robił je bezpłatnie w przychodniach, teraz kosztować to będzie około 200 złotych. O konsekwencjach tej decyzji rozmawiamy z Włodzimierzem Karczem, ordynatorem Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej szpitala w Czerwonej Górze.

Co, pana zdaniem, spowoduje ta decyzja?

- Stało się źle. Szczepienia są bardzo drogie i jestem przekonany, że ponad połowy ludzi nie będzie teraz na nie stać. To prawda, że była to tylko jedna z metod profilaktyki, że równie ważna jest sterylizacja sprzętu medycznego, a tam, gdzie jest to możliwe, używanie jednorazówek, ale zabezpieczenia przeciwko żółtaczce typu B powinny być podwójne. Przecież właśnie po to te szczepienia wprowadzono kilka lat temu, by zmniejszyć bardzo szybko rosnącą liczbę zakażeń.

Czyli że teraz liczba zachorowań na WZW B znów będzie rosnąć?

- Nie jestem epidemiologiem, ale podejrzewam, że tak. A proszę pamiętać, że jeżeli już dojdzie do zakażenia, to WZW typu B jest bardzo ciężką i długotrwałą chorobą. To nie grypa.

A jakie konsekwencje ponieście wy, chirurdzy?

- Odbije się to może nie bezpośrednio na samych operujących, gdyż my musimy być szczepieni i nawet w razie uszkodzenia rękawiczki nie powinniśmy się zrazić. Ale uciążliwość finansowo szpitala. Jeżeli bowiem na ich terenie dojdzie do zakażenia, to chorzy będą się domagać wysokich odszkodowań. Szpitale jak na razie są państwowe, więc de facto za zakażenie zapłaci państwo. Czyli z jednej strony rząd próbuje wprowadzić oszczędności, z drugiej musi się liczyć z odpływem gotówki.

Czy w roku ubiegłym na oddziale, którym pan kieruje, doszło do jakiegoś zakażenia?

- Nie, nie było ani jednego takiego przypadku. Ale my bardzo rygorystycznie przestrzegaliśmy, by przed planowanym zabiegiem chory poddał się szczepieniom. I to skutkowało.

Rozmawiała
BEATA SZCZEPANEK

ŚWIĘTOKRZYSKI POLITYK 2001

imię, nazwisko polityka

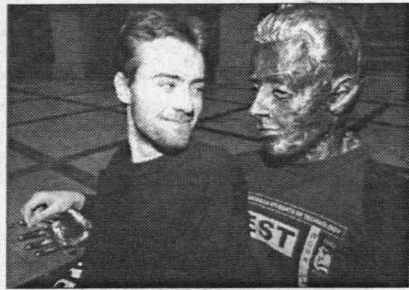
uzasadnienie

imię, nazwisko, adres głosującego

Słowo Ludu

Z KRAJU

Student na pomniku



W auli Politechniki Warszawskiej zaprezentowano wczoraj pomnik studenta. Autorem rzeźby jest Andrzej Renys, któremu pozował student UW Maciej Robak (na zdjęciu)

Bez niespodzianek

Minister skarbu Wiesław Kaczmarek pozostanie na stanowisku. Sejm odrzucił wczoraj wniosek o jego odwołanie.

Wjechał w dom

Wczoraj rano w miejscowości Kikuty koło Szczytna (woj. warmińsko-mazurskie) ciężarówka wjechała w budynek mieszkalny. Samochód wbił się w jeden z pokoi, na szczęście nikt nie został ranny.

„Shrek” w księgarniach

Jeszcze w styczniu do księgarń trafi „Shrek” Williama Steiga - pierwowzór najbardziej popularnej komedii wyświetlanej w zeszłym roku w polskich kinach.

ZE ŚWIATA

Miliony min

Indyjska armia i siły bezpieczeństwa rozpoczęły bezprecedensową operację zaminowania granicy z Pakistanem. Wzdłuż ciągnącej się przez kilkadziesiąt kilometrów granicy mają zostać rozmieszczone setki tysięcy min przeciwpiechotnych. Granica Indii i Pakistanu stanie się najdłuższą, najbardziej ufortyfikowaną granicą świata, ciągnącą się od Oceanu Indyjskiego po Himalaje. Zaminowanie granicy to odpowiedź władz w New Dehli na wzrost napięcia w spornym Kaszmirze.

Wszystko dla wodza...

Według japońskiego wywiadu, pozostająca od lat w stanie kryzysu finansowego Korea Północna zajęła się lukratywnym procederem przemytu narkotyków. Pieniądze z przemytu mają być przeznaczone m.in. na sfinansowanie obchodów 90 rocznicy urodzin Kim Ir Sena. (PAP)

Katastrofa samolotu transportowego w Pakistanie

Śmierć w cysternie

Amerykańskie Ministerstwo Obrony potwierdziło wczoraj oficjalnie, że w środowej katastrofie samolotu-cysterny, który rozbił się w Pakistanie, zginęło siedmiu żołnierzy.

Pentagon opublikował listę nazwisk żołnierzy, którzy znajdowali się w samolocie. Zapowiedział także śledztwo, mające wyjaśnić przyczyny tragedii.

Do katastrofy doszło w środę późnym wieczorem czasu miejscowego. Samolot-cysterna KC-130 leciał ze stolicy Pakistanu, Islamabadu, do bazy lotniczej w Shamsi, około 200 km na południe od Kwety, głównego miasta w górzystej, południowo-zachodniej części kraju.

Amerykańskie władze wojskowe twierdzą, że nic nie wskazuje, by samolot był przez kogokolwiek ostrzelany. Świadkowie twierdzą, że KC-130 rozbił się o górę w czasie podchodzenia do lądowania, a następnie stanął w płomieniach.

KC-130 jest wersją transportowego samolotu C-130, przeznaczoną do tankowania w powietrzu innych samolotów, choć bywa też



Archiwalne zdjęcie samolotu KC-130

wykorzystywany do transportu osób lub towarów. Cena jednego KC-130 to 37 milionów dolarów.

Tymczasem sześciu uzbrojonych Arabów z binladenowskiej al-Kaidy, którzy od połowy grudnia bronią się w kandaharskim szpitalu Mirwais, nadal odmawia złożenia broni.

Wczoraj jeńcy odrzucili kolejną ofertę przewiezienia ich do obozu jenieckiego. Grupa kilku-

nastu arabskich bojowników al-Kaidy, rannych w toku wcześniejszych walk, w chwili ucieczki armii talibańskiej przebywała w miejskim szpitalu. Po przejściu władzy przez nowego gubernatora Kandaharu rannych nie przeszkadzano, a wkrótce okazało się, że jeńcy mieli z sobą broń. Grupa odmówiła udania się do obozu jenieckiego i grozi masakrą innych pacjentów oddziału. (PAP)

NIECHCIANA DEMOKRACJA?

Gdyby wybory odbyły się dzisiaj...



Katolicka szkoła zarzewiem konfliktu

Belfast w ogniu

Co najmniej 17 policjantów i 7 demonstrantów zostało poważnie rannych po całonocnych (z środy na czwartek) zamieszkach w Bel-faście.

Starcia zaczęły się od wymiany zdań pomiędzy matkami, które odbierały swe dzieci ze szkoły katolickiej, a protestantami, mieszkającymi w sąsiednich ulicach, którzy nie chcieli się zgodzić, by katolicy przechodzili przez ich dzielnicę. Przez ulicę w tej części miasta przebiega najkrótsza droga do szkoły z okolic katolickich.

Na miejsce zamieszek sprowadzono dwustu policjantów. Tłum zaatakował ich kamieniami, butelkami z benzyną i petardami. (PAP, RMF)

Niespokojnie na Bliskim Wschodzie

Groźby Dżihadu

Ekstremistyczna organizacja palestyńska Islamski Dżihad ogłosiła wczoraj, że wycofuje się z decyzji wstrzymania ataków na cele izraelskie.

Islamski Dżihad jako powód podał kontynuację ataków izraelskich.

Także wczoraj izraelskie czołgi i buldożery wtargnęły do palestyńskiej miejscowości Rafah w południowej części Strefy Gazy i zrównały z ziemią co najmniej 35 domów.



Izrael zapowiedział, że każdy akt terroru spotka się z jego zdecydowanym odwetem

Zabójcza konkurencja

Zarzut zlecenia zabójstwa łódzkiego przedsiębiorcy pogrzebowego Witolda S. postawiła prokuratura 49-letniemu Jackowi T. - również związanemu z tą branżą.

Zabójstwo zostało udaremnione przez policję.

Według prokuratury, oskarżony działał z motywów zasługujących na szczególne potępienie, ponieważ chciał w ten sposób wyeliminować konkurenta - powiedziała rzeczniczka Prokuratury Apelacyjnej.

„Wakacje z agentem” umorzone

Prokuratura umorzyła śledztwo „w sprawie nieprawdziwych informacji” „Życia” o wspólnych wakacjach prezydenta Kwaśniewskiego z oficerem rosyjskiego wywiadu Władimirem Alganowem w 1994 r.

Powodem umorzenia było nieistnienie przestępstwa. Prokuratura nie znalazła dowodów, by dziennikarze mieli „bepośredni zamiar” pomówienia prezydenta, a to byłoby warunkiem uznania, że doszło do przestępstwa - powiedziała Katarzyna Konwerska-Grześkowiak, rzeczniczka Prokuratury Ogólnej w Warszawie.

Postanowienie o umorzeniu jest nieprawomocne.

Prokuratura wszczęła śledztwo z urzędu natychmiast po ogłoszeniu artykułu „Życia” z sierpnia 1997 r., w którym dziennik pisał, że w sierpniu 1994 r. Kwaśniewski, wówczas lider SLD, spędził wakacje z Alganowem w ośrodku „Rybitwa” w Cetniewie. Gazeta powoływała się na świadków i rachunki Kwaśniewskiego i Alganowa za pobyt. (PAP)

Operacja - przeprowadzona odwiecie za śmierć czterech żołnierzy izraelskich w środowym ataku palestyńskim w rejonie Rafah - była przeprowadzana pod osłoną ognia z broni automatycznej. Głównym celem były domy na obrzeżach obozu uchodźców palestyńskich w Rafah, skąd - jak uważa dowództwo izraelskie - prowadzono ostrzał terytorium Izraela i gdzie znajdowała się jedna z kwater masu, który formalnie przyznano do środowej akcji. (PAP)

ŚREDNIE CENY WALUT		
ceny z 10.01.2002		
WALUTA	KUPNO	SPRZEDAŻ
DOLAR USA (100)	390,00	405,00
FUNT BRYT. (100)	550,00	585,00
LIR WŁOSKI (10.000)	17,10	18,50
FRANK FRAN. (100)	50,00	55,00
SZYLING AUSTR. (100)	24,00	26,00
KORONA SŁOW. (100)	8,50	9,50
FRANK SZWAJC. (100)	230	245

Ceny podaje Kantor Wymiany Walut „Sezam” w Radomiu przy ul. Zeromskiego 42.

Pani
KAZIMIERZE ZIMNEJ
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z firmy ISPOL

Z żalem żegnamy
**ŚP.
ALFREDA PASTUCHĘ**
Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Stąporkowie.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.
Rada Miejska, Zarząd i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Stąporkowie

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy kończy 10 lat

Krasnale pod dyktando solisty

Ponad 32 miliony dolarów zebrała podczas 10 lat swojej działalności WOŚP. Kupiła sprzęt medyczny dla ponad 400 szpitali. W niedzielę, 13 stycznia, odbędzie się X - jubileuszowy - Finał Orkiestry.

Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy powstała pół roku po pierwszym finale w 1993 r. Jej założycielami są Jerzy Owsiak i Lidia Niedźwiedzka-Owsiak oraz lekarze: Bohdan Maruszewski, Piotr Burczyński, Paweł Januszewicz.

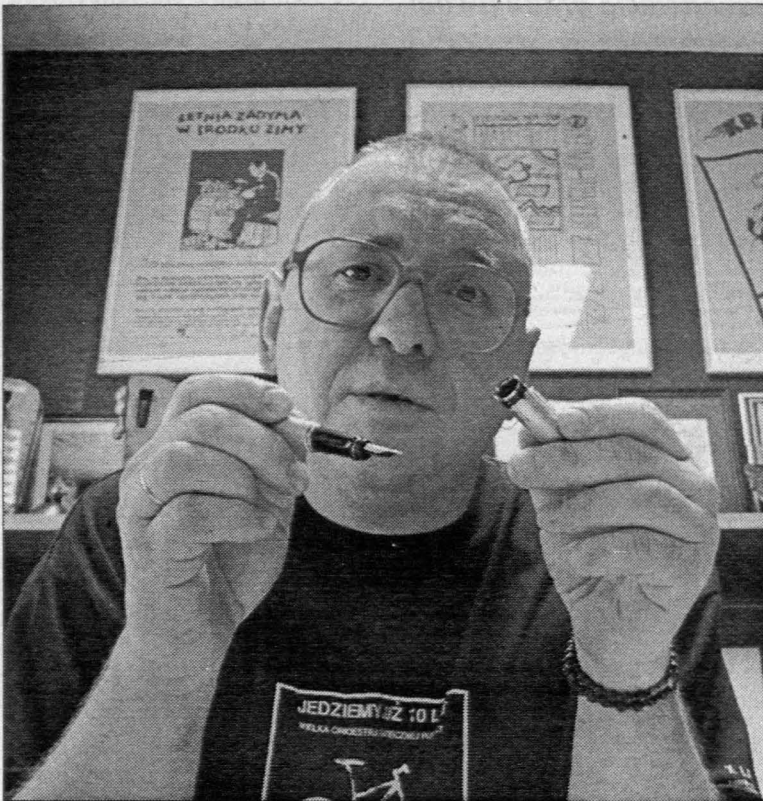
Podczas I Finału WOŚP zebrano 1.535.440,68 dolara. Ostatni,

Niezmierzającym powodzeniem cieszą się loterie i aukcje. Podczas IX Finału za 51 tys. zł udało się sprzedać ważący ponad 40 ton czołg T-55 oraz połowę piekarni, którą zlicytowano za 11 tys. zł. Przebieg finału pokazywany jest „na żywo” przez drugi program TVP. Jest także transmitowany w Telewizji Polonia oraz od kilku lat w III programie PR. W zeszłym roku, po raz pierwszy, finał był transmitowany przez Internet. W studiu telewizyjnym funkcjonuje także telefoniczny system wpłacania pieniędzy za pomocą kart kredytowych. Pozwala to, zwłaszcza Polakom z zagranic, bez żadnych komplikacji uczestniczyć w Orkiestrze.

go biura w bloku. Tam przyjeżdżali wolontariusze i do kasy chwaliliśmy ogromne sumy pieniędzy. Następnie kupiliśmy sejf, ale szybko okazało się, że jest za mały, więc pieniądze znów leżały na wierzchu. Potem przenieśliśmy się do stumetrowego mieszkania i było szaleństwo, ale też problem z lokatorami. Teraz mamy szeregowiec, a za sąsiadów firmę, więc nikomu to nie przeszkadza - wspomina Jurek Owsiak.

Czym się teraz zajmujecie?

- Naszym najważniejszym zadaniem jest doprowadzenie do powszechnych badań przesiewowych słuchu. Kupiliśmy sprzęt medyczny i pracujemy nad stworzeniem bazy danych. Drugim ważnym tematem jest diagnozowanie i leczenie dzieci z wadami wzroku. Kupiliśmy już potrzebny sprzęt i razem z ekspertami i lekarzami tworzymy podstawy do powszechności takich badań. Sprzęt medyczny fundacja kupuje na publicznych przetargach, nad przebiegiem których czuwa komisja. Wiedząc ile mamy kasy, zaczynamy radzić co i komu przekazać. To trwa aż do września. Następnie dajemy ogłosze-



Zdjęcie: Dariusz Gacek

W ciągu dziewięciu lat działalności Orkiestra zbierała na ratowanie życia dzieci z chorobami serca, nerek, z wadami serca, dla dzieci poszkodowanych w wypadkach. Pieniądze zebrane podczas II i III Finału zostały przeznaczone na pomoc szpitalom noworodkowym i na zakup sprzętu dla dziecięcych klinik onkologicznych. Oprócz tego kupiono także sprzęt dla instytucji ratujących ludzkie życie, takich jak: Państwowa Straż Pożarna, Ochotnicza Straż Pożarna, TOPR, GOPR i WOPR.

ski. Ustawiamy ich wszystkich równo i pytamy: „Co sądzisz na ten temat? A jakby było tak, to co? Ty uważasz, że co powinniśmy kupić? A czy to jest dobry, sprawdzony sprzęt?” Potem zapoznajemy się z tym, co napisały do nas szpitale i znowu analizujemy komu i co dać. Liczby są najważniejsze, w każdym przypadku liczby bezwzględne pokazują, kto zostanie naszym klientem. Nigdy nikomu nie dajemy pieniędzy.

Ile osób nad tym wszystkim czuwa?

- Dziesięć osób pracuje na stałe w fundacji. Ja ani moja żona nie pracujemy tutaj zarobkowo, bo status fundacji zabrania nam czerpania z tego tytułu jakichkolwiek korzyści. Są jeszcze krasnale, które pracują w piekle, to znaczy na samym dole budynku, skąd rozsyłają po Polsce orkiestrowe gadzety.

Krasnal to wolontariusz?

- Krasnal to człowiek, który przychodzi do nas do pomocy i dostaje za to pieniądze. Wolontariusze nie najlepiej się sprawdzili, są pełni serca i zapału do pracy, ale tylko przez krótki czas. To nie jest człowiek, który zobowiąże się do codziennej, systematycznej pracy przez kilka miesięcy. W związku z tym krasnale dosta-

ją tysiąc złotych za miesiąc i pracują świętek-piątek, jak potrzeba to również całą noc. W tym roku musieliśmy zrobić konkurs na krasnali, tak dużo było chętnych.

Ile kosztuje utrzymanie fundacji?

- Określiłiśmy to na poziomie 10 proc. tego, co zbierzemy podczas finału. Z tego możemy robić wiele innych rzeczy. Ale w sumie my tego nie wydajemy, bowiem te pieniądze leżą rok na wysoko oprocentowanych kontach, większych niż to 10 proc. na nasze utrzymanie. I dlatego ja zawsze ludziom mówię: fundację utrzymuję tylko z procentów i za to dodatkowo kupujemy sprzęt. Na przykład w tym roku kupiliśmy dwieście pomp insulinowych. Kontrolują nas, my składamy sprawozdania i zawsze wszystko jest OK. Kontrola skarbowca napisała w swoim raporcie jedno ważne zdanie: „wydają więcej niż zbierają”.

Gdzie można zobaczyć rozliczenie z finału?

- W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie. Na ankietach. Rozliczenia dajemy także gazetom.

To już dziesięć lat koncertów Orkiestry. Czekajcie nas w niedzielę coś nowego?

- W tym roku nowością jest tylko jedna - na naszych banerach pojawił się tort z dziesięcioma świeczkami. Poza tym wszystko robimy według sprawdzonej formuły, tylko wy, darczyńcy, możecie nas zaskoczyć.

ROBERT FELCZAK

Uwaga! Za tydzień w kolorowym dodatku „Telesłowo” Jurek Owsiak przytanie, a dla czytelników autograf z podziękowaniem za udział w finale!

X Finał WOŚP

Program koncertu jubileuszowego X Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbędzie się w niedzielę przed kieleckim magistratem.

Godz. 11.30 - 12: Na ulicach Piotrkowskiej i Leśnej dzieciom rozdane zostaną czapki czarodziejskie. Z symbolicznych czterech stron świata ulicami Kielc ruszy korowód czarownic i czarodziejów, toczących kilkumetrowe jabłka WOŚP. Na czele korowodu będzie grupa strażników kul, którymi będą, m.in., wielkie lalki z Teatru Lalki i Aktora „Kubuś” oraz wozy straży pożarnej z „połykaczami ognia”. Tuż przed godz. 12 jabłka wtoczone zostaną na plac Konstytucji, gdzie każdy korowód zostanie przywitany salwą armatnią. Orkiestra dęta wprowadzi Wielkiego Maga - ministra magii, a z dachu ratusza na miotłach zjadą czarownice. Po wypowiedzeniu tajnych zaklęć na plac wjadą profesorowie magii z workami zaklętych jabłek.

Godz. 12.30: program artystyczny w wykonaniu dzieci z MDK.

Godz. 12.45: pokaz strażacki.

Godz. 12.45, 13.30, 14.20, 14.45 oraz 18.15: licytacje.

Godz. 13.50: występ zespołu Hula Hop.

Godz. 14.30: pokazy Kieleckiego Bractwa Artyleryjskiego oraz karateków.

Godz. 15: konkurs na najlepszy kostium świętokrzyskiej czarownicy i czarodzieja.

Godz. 15.15: koncert zespołu Flipper.

Godz. 16.00: występ zespołu Wołosatki.

Godz. 16.35: występ zespołu tanecznego Jump.

Godz. 17.05: koncert zespołów młodzieżowych.

Godz. 18.30: koncert zespołu Dream On, Bith i Sound of.

Godz. 19: koncert Elektronicznych Gitar.

Godz. 20: „Światelko do nieba”; raport dnia: wyniki zbiórki, relacja z licytacji serduszek i dzieł sztuki, wystąpienie prezydenta Kielc.

Godz. 20.40: pożegnanie emisariuszy ruszających z workami pieniędzy wozem pancernym do Fundacji WOŚP do Warszawy.

Godz. 21.30: koncert Lady Pank.

Godz. 22.30: podsumowanie X Finału WOŚP, pokaz sztucznych ogni.

Organizatorem orkiestrowego grania jest „Echo Dnia”, Finałowi WOŚP patronuje „Słowo ludu” i Radio TAK.

WOŚP otrzymała helikopter wojskowy. Śmigłowiec, przekazany przez Agencję Mienia Wojskowego, będzie licytowany podczas imprezy w Goerlitz w Niemczech. W tym roku po raz pierwszy Orkiestra zagra za granicą. Podczas X Finału pieniądze na rzecz dzieci z wadami wrodzonymi zbierane będą po niemieckiej stronie Zgorzelca - w Goerlitz.



Krasnale harują ciężko, ale humor im dopisuje

IX Finał zakończył się rekordowym wynikiem 6.159.624,85 dolara. W sumie przez 10 lat WOŚP ofiarowano już ponad 32 mln dolarów. Sprzęt kupiony za tę kwotę, m.in.: ponad 300 aparatów do dializy, 7 ambulansów, 550 inkubatorów, 46 ultrasonografów, znajduje się na 1400 oddziałach w ponad 440 polskich szpitalach.

Nazwa Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy pojawiła się w grudniu 1991 roku, kiedy Owsiak realizował w TVP program „Róża co chceta - czyli rock'n'rollowa jazda bez trzymanki”. Poprosił wtedy młodych widzów, aby pomogli organizować koncerty, z których dochód byłby przeznaczony dla Oddziału Kardiochirurgii Dziecięcej w Centrum Zdrowia Dziecka. Zebrano wtedy blisko 2 mln dolarów.

Nie myśleliśmy, że to będzie aż tyle lat. Zaczynaliśmy od małe-

Przez cały dzień w studiu telewizyjnym trwa licytacja złotych serduszek. W czasie I Finału WOŚP warszawski jubiler Jerzy Kozak dał pomysł, aby ze złotych wyrobów, przekazywanych na rzecz fundacji, wykonać złote serduszka. Autorem złotego wyrobu o masie 3,3789 grama jest Mennica Państwowa. Rekordowa cena za serduszko nr 1 została wylicytowana w 1999 roku. Nabywca zapłacił za nie 408.299,62 dolara. Jednocześnie w Internecie można licytować złote serduszka i karty telefoniczne. W 1998 roku, podczas VI Finału, zlicytowano pierwszych 100 złotych kart. Ta z nr 1 osiągnęła cenę 3 tys. zł. Natomiast Złota Karta z IX Finału została sprzedana za 50 tys. zł. Dotychczas na całym świecie tylko około 6 tys. osób może pochwalić się serduszkami.

Urzednicy się nie dogadali, więc... zamknięto szkoły

Uczniowie pod prądem

Wójt gminy Piekoszów nakazał odcięcie prądu dwóm szkołom średnim. Był to argument w dyskusji ze starostwem w Kielcach. Uczniowie od początku tygodnia nie mają lekcji.

- Nie obchodzi mnie czy szkoła płaci wójtowi tyle, ile on chce. Ani czy starostwo ma rację, nie przyjmując podwyżki. Ja płacę podatki w terminie, a szkoła jest publiczna. Odcięcie prądu i odwołanie lekcji to skandal. I chyba coś takiego nie zdarzyło się jeszcze nigdzie w kraju - tak w poniedziałek po zamknięciu Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Ekonomicznego w Piekoszowie oceniła sytuację matka jednej z licealistek. Nazwisko zastrzegła do wiadomości redakcji: - To mała gmina. Wszyscy tu wszystkich znają, więc lepiej głośno nie mówić źle o władzy.

Kolejna kobieta, która telefonowała do redakcji, była oburzona: - Urzednicy żyją za pensje z naszych podatków. Jeżeli nie potrafią nic załatwić i używają do szantażowania się naszych dzieci, powinna się tym zająć policja.

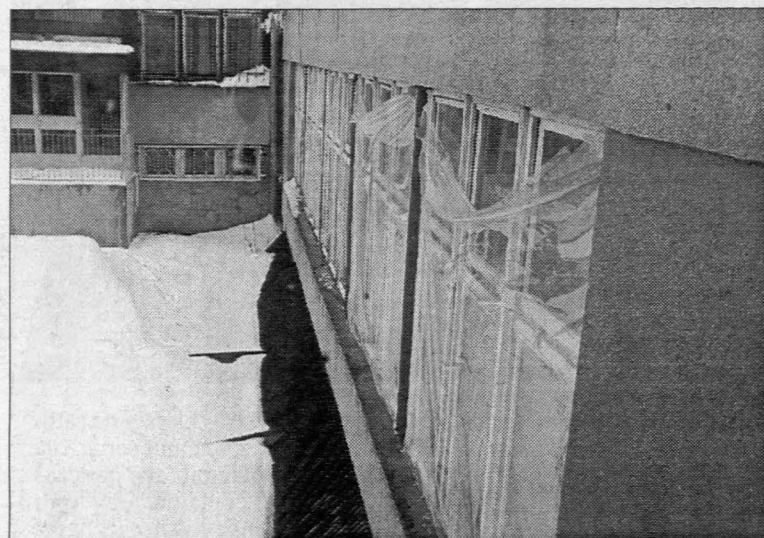
Rady rodziców przy obydwu szkołach zawiadomiły o sytuacji Prokuraturę Rejonową w Kielcach. Co z tego wyniknie - na razie nie wiadomo. Prokuratura nie chce się wypowiadać przed zbadaniem sprawy. Ma przedstawić swoje stanowisko za miesiąc.

Lekcje w zamrażarce

- Podjęłam decyzję o odwołaniu lekcji, ponieważ w salach jest bardzo niska temperatura - od trzech do dziewięciu stopni. W takich warunkach dochodzi do wy-

chłodzenia organizmu. A ja odpowiadam za uczniów i nie mogę narażać ich zdrowia - powiedziała w poniedziałek, po zawieszeniu lekcji na tydzień, Joanna Pasternakiewicz, dyrektor LO i LE w Piekoszowie.

Dwustu uczniów najpierw się z niespodziewanych ferii cieszyło. Potem miny im rzędły. Uświa-



Okna obito folią, żeby zatrzymać jak najwięcej ciepła, ale i tak w salach temperatura nie przekraczała kilku stopni

domili sobie, że zmniejszają się ich szanse na poprawienie ocen za I semestr. W dodatku wolne trzeba będzie odrobić w marcu i kwietniu. Wtedy, gdy maturzyści będą mieli na głowie huk nauki przed maturą.

Bez prądu sal lekcyjnych nie można było dogrzać piecykami elektrycznymi. Same kaloryfery w piekoszowskiej szkole można zaś uznać za ogrzewanie fikcyjne.

- Budynek ma starą kotłownię - przyznaje Sławomir Obara, inspektor ds. oświaty w gminie. - Gdy kilkanaście lat temu budowano szkołę, założono, że zostanie ona podłączona do ogólnej sieci grzewczej Piekoszowa. Kotłownia miała być rozwiązaniem tymczasowym. Może nie była stara, ale także nie nowa. Sieci grzewczej

Przy naszych temperaturach trudno go ogrzać.

Tyle, że gdy licealiści dostali przymusowe wolne po odcięciu prądu, w sąsiednich salach uczyli się ich młodszy koledzy z podstawówki i gimnazjum. Tam prąd był. Dlaczego „odcięto” od nauki tylko część młodzieży?

Uczeń wójta, uczeń starosty

Piekoszów to niewielka miejscowość. Podstawówka, gimnazjum i dwa licea mieszczą się w tym samym budynku. Kiedyś nie był to problem, bo wszystkie szkoły podlegały kuratorowi. Teraz, po wielu reformach, szkoła i gimnazjum przypadły wójtowi, a ogólniak i ekonomik starości. Budynek, decyzyjną wojewody, jest gminny, ale pani dyrektor liceów ma z okresu przekazywania szkoły dokument stwierdzający, że pawilon, w którym mają lekcje jej uczniowie, to wiano szkoły (pismo o przekazaniu lokum jako środka trwałego podpisał kurator). Sieci grzewcze, wodociągowe, elektryczne są wspólne. Starostwo płaci więc za wodę, prąd i ogrzewanie gminie. Tyle, że Urząd Gminy postanowił miesięczną stawkę zwaloryzować. Uznał bowiem, że 2 tys. złotych, przyjęte kilka lat temu, to stanowczo za mało.

- Gmina wystąpiła dwa lata temu o zmianę warunków umowy - mówi inspektor Sławomir Obara. - Chodziło o to, że koszty ustalone jeszcze w 1996 roku wzrosły do 6,5, a teraz już 7,5 tys. złotych.

Inspektor wyjaśnia, że wystąpienia nie dały nic. Pół roku temu gmina wypowiedziała więc staro-

stwu umowę. Starostwo cały czas płaciło starą stawkę - 2 tys. złotych, czyli 20 proc. kosztów w całym obiekcie (przed laty przyjęli bowiem, że pawilon zajmowany przez licea to jedna piąta całego obiektu).

- Czekamy na wyliczenia i twierdzące, że stawka, którą usiłowała gmina, ma być właśnie taka - tłumaczył z kolei Henryk Salach, członek Zarządu Powiatu Kieleckiego. - Nie możemy wydawać publicznych pieniędzy bez odpowiedniego udokumentowania datków.

- Nie pozwolę na okradanie gminnych szkół - ripostował Wiesław Józwik i tłumaczył, że gminie subwencja nie wystarcza nawet na własne zadania oświatowe, a na dokładaniu do liceów trzask kilkadziesiąt tysięcy rocznie. Potem podjął decyzję o odcięciu prądu.

Po poniedziałkowym skandalu z odwołaniem lekcji przedstawiciele gminy i starostwa przez dwa dni mierzyli szkołę i liczyli. Wynik, że licea mają 19, a nie 20 proc. budynku. Przy okazji doszkalili się podliczniki prądu i wody. Urządzenia, o których istnieniu - jak wynika z rozmów - nie wiedział nawet inspektor oświaty, pozwoliły w dwa dni skończyć dyskusję. W środę wójt nakazał wyciąć prąd szkole. Starostwo ma płacić 5 tys. złotych za ogrzewanie a za pozostałe media - według wskaźników. Wójt obiecał, że w szkole będą wymienione okna, więc po salach przestanie hulać wiatr.

BARBARA RYNKOWSKA

Był mróz, więc gospodyni zamknęła w garażu psa wilczura. I wtedy przyszli bandyci

Strach w Budkach

W piątek rano pan Bieniek, piekarz ze Skaryszewa, przyjechał do Budek z chlebem. Brama posesji państwa S. była zamknięta. Piekarz zdziwił się, wziął chleb i wszedł na podwórko. Drzwi do domu były uchylone. W pokoju, obok kominka, leżał zakrwawiony Leopold S. Na wersalce pojękiwała jego żona Irena. Piekarz wypadł na zewnątrz i pobiegł do zamieszkałego po sąsiedzku szwagra Ireny S.

- Leć tam! - krzyknął. - Ktoś ich zabił!

Szwagier pobiegł, ale długo nie wytrzymał. Ma za sobą dwa zawaly. Nie dla niego takie widoki.

Ze strachu jestem pijana

Wszyscy się boją. Rodzice Ireny S. - starzy ludzie w domku z białej cegły z widokiem na szosę Skaryszew - Ilża - boją się, bo są chorzy i bezbronni. Nieufnie mierzą wzrokiem każdego przybysza. Do 4 stycznia 2002 r. Budki Skaryszewskie były spokojną wsią (a właściwie nie wsią, ale przedmieściem Skaryszewa, bo są tu miejskie ulice). Do 4 stycznia nikt nikogo tu nie zamordował. Ale wiele lat temu do rodziców Ireny S. zakradł się złodziej.

- Okradł nas i jesteśmy teraz biedni - mówi starszuszka.

Boi się słów, bo nawet jak złapią bandytów, zemszczą się ich koledzy.

- Gdy wstaję rano, jestem jak pijana. Kręci mi się od tego strachu w głowie.

Boi się Leszek, szwagier Ireny S. Nic nie powie. Ma córkę maturzystkę, nie chce, żeby stała się jej krzywdą. - Nie nastawaj pan, nic nie wiem - oświadcza.

Jedynie kilka słów o Leopoldzie S. Sześć lat temu Leszek był słaby po zawale i nie miał pieniędzy na życie. S. pomógł mu przeżyć najgorszych kilka miesięcy, póki nie przyszła renta. Leopold - dobry człowiek. To, Leszek-szwagier może powiedzieć na pewno i nie powie nic więcej.

Trzej w kominiarkach

Ludzie w Budkach wiedzą co nieco, ale boją się podawać swoje nazwiska.

- Chce pan, żeby mi urzędnicy głowę? - pyta były pracownik Leopolda S.

S. miał w Budkach Skaryszewskich betoniarnię i każdego sezonu zatrudniał 4 - 5 ludzi. Interes szedł jako tako, póki w niedalekim Makowie nie wyrosła silna konkurencja. Dwa lata temu państwo S. przekazali firmę młodszemu synowi. Również przed dwoma laty ogrodzili dom i zamontowali metalową bramę.

Leopold S. - mieszkaniec Radomia - pracował wcześniej w „tytoniówce”, jeździł jako taksówkarz,

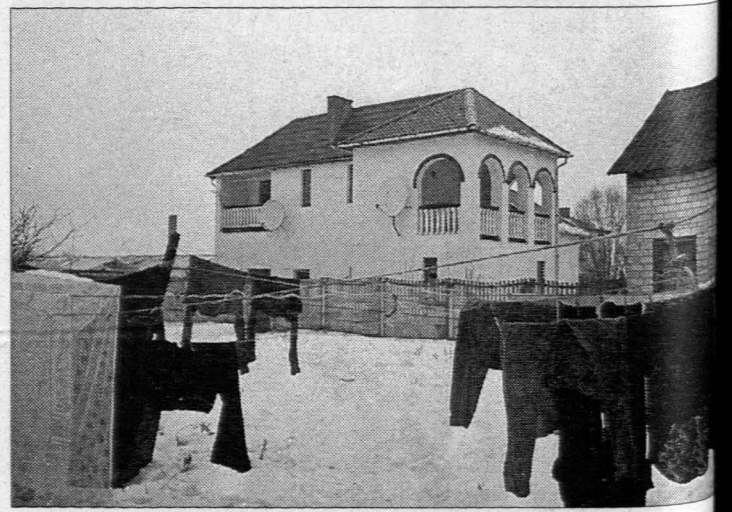
hodował pieczarki. Pani S. miała etat w Radokórce, potem była w szkole woźną. Od lat oboje przebywali na emeryturze.

Dom, który wybudowali w Budkach, jest z białej cegły, z modnym krużgankiem, dobrze widoczny z szosy Skaryszew - Ilża. Od tej szosy, przez kopny śnieg na działce sąsiada, doszli do posesji państwa S. mordercy.

Tragedię poprzedziły zdarzenia ostrzegawcze. Dwa lata temu ktoś dostał się przed dom małżeństwa S., wybił w drzwiach szybę i manipulował przy zamku. Po podwórku biegał pies, gospodarze jeszcze nie spali - wszczęli alarm i spłoszyli intruza. Leopold S. wymienił drzwi na podwójne, kupił urządzenie z fotokomórką, która sygnalizowała nieproszoną obecność włączaniem mocnego światła. W ubiegłym roku, we Wszystkich Świętych, znów ktoś próbował dobrnąć się do drzwi - urządzenie z fotokomórką zadziało, łobuz uciekł.

Za trzecim razem fotokomórka też pewnie była sprawna, ale gospodarzy zmorzył mocny sen. Trzymał silny mróz, więc pani S. zamknęła psa wilczura w garażu. Gdy pół godziny po północy przyszli zabójcy, nikt niczego nie słyszał i nie widział. Bandyci wyważyli drzwi za pomocą metalowej „łapy”.

Pan S. zginął od uderzeń toporka, którym rąbał drewno podkła-



Okazały dom zwraca uwagę jadących drogą

dane do kominka. Jego żonę napastnicy tym toporkiem strasznie pokaleczyli, prętem „czternastką” - jak twierdzi tutejszy fachowiec - złamali jej obie nogi. Na ciele rannej znaleziono ślady przypalania żelazkiem. Z mieszkani nic nie zginęło. Sprawcy szukali pieniędzy. Pozrzucali szafki, wywlekli szuflady, zerwali boazerię i płytki w łazience.

- Co mogli znaleźć u dwójga emerytów? - pytają ludzie w Budkach.

Pani S. przeżyła. Chciała wołać pomocy przez balkon, ale nie miała siły się doczołgać. Kiedy przyjechała policja i pogotowie, była przytomna. Powiedziała o trzech bandytach w kominiarkach.

Widziane po sąsiedzku

Panu W., przez którego działkę bandyci doszli do posesji małżeństwa S., dwa razy ginęły samochody.

W. nie łączy tych kradzieży z napaścią na Leopolda i Irenę S. Zanim domem stoją ogromne hale inspektów, kogoś skusiło bogactwo budowlarza, lecz to dwie różne sprawy.

Od jakiegoś czasu pan W. nie żył dobrze z Leopoldem S. - Chciał być mądrzejszy od innych. - Wkopał na mojej działce słupki, ja ten słupki wyrwałem. - Złoty podał mnie do kolegium. Zapłaciłem sto złotych, niby że to samo.

Zdaniem sąsiada, napaść nie był przypadkowy. Chodziło o zemstę tych, z którymi pan S. dyś wspólnie handlował. O jej rozliczeniu.

Jednego z domniemanych sprawców schwytano w Radomiu na Godowie. W szpitalu, przyku do łóżka Ireny S., odbyła się konfrontacja. Poznała go po głosie. Widać silny chłop.

KRZYSZTOF ŻMUDZIŃSKI

Longin Pastusiak: Lewicowcem jestem od urodzenia, bo jestem leworęczny

Dziecko szczęścia

Z gościem Salonu „Słowa Ludu”, marszałkiem Senatu LONGINEM PASTUSIAKIEM rozmawia LIDIA ZAWISTOWSKA

Panie marszałku, w PRL był pan dzieckiem szczęścia. Pod koniec lat 50. ukończył pan studia w USA, a po powrocie zrobił karierę naukową. Jak to się panu udało?

- Rzeczywiście, byłem dzieckiem szczęścia. Urodziłem się w Łodzi, jako jedyny syn włókniarzy. Poeważ byłem bardzo pracowity, wszystkie kolejne etapy edukacji ukończyłem z wyróżnieniami. Kiedy studiowałem na Wydziale Dziennikarskim Uniwersytetu Warszawskiego, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego podpisało porozumienie z fundacjami z USA, umożliwiające młodym polskim naukowcom otrzymanie stypendium na studia podyplomowe w tym kraju. Z tego programu w latach 1957-65 skorzystało kilka tysięcy osób. Na studiach dziennikarskich specjalizowałem się w problematyce amerykańskiej.

- Wykazałem różne „michałki” do warszawskich gazet. Złożyłem podanie, okazałem te wycinki, a na rozmowie kwalifikacyjnej wykazałem się znajomością języka angielskiego i zaoferowano mi stypendium. Po powrocie do kraju nie zostałem jednak dziennikarzem. Rozpocząłem pracę w Poln. Instytucie Spraw Międzynarodowych, gdzie pracowałem przez lat aż do jego rozwiązania.

Czy o takim zawodzie marzył pan jako dziecko?

- Kiedy byłem w czwartej klasie, napisałem do redakcji „Łódzkiego Ekspresu Ilustrowanego”, żeby mi poradzili, jak zostać dziennikarzem. Odpowiedzieli na ła-

Longin Pastusiak, historyk, politolog, amerykanista, ma 66 lat. Ukończył studia magisterskie w Woodrow Wilson School of Foreign Affairs, University of Virginia oraz studia magisterskie na Wydziale Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1978 roku, a profesora zwyczajnego w 1986 roku. Jest autorem ponad 600 publikacji w tym ponad 60 książek o stosunkach międzynarodowych. Poseł trzech kadencji Sejmu RP, od 1991 roku do 2001. Senator obecnej kadencji. Żonaty, dwoje dzieci.



Fot. archiwum senackie

- mach. Mam ten wycinek do dzisiaj. „Longin Pastusiak. Aby zostać dziennikarzem musisz skończyć szkołę podstawową, potem szkołę średnią i studia dziennikarskie na Uniwersytecie Jagiellońskim albo na Uniwersytecie Warszawskim. A jak będziesz miał talent, to zostaniesz dziennikarzem”.

Miał pan 51 lat, kiedy otrzymał pan tytuł profesora zwyczajnego. Czy to był sukces?

- To było bardzo późno. Byłem wtedy autorem kilkunastu książek, a wtedy wystarczyło mieć dwie, trzy, żeby występować z wnioskiem o profesurę. Ponieważ moi przełożeni nie mieli tytułów profesorów, nie występowali o profesurę dla mnie. Ale byłem za to najmłod-

szym doktorem habilitowanym w Polsce. Miałem 32 lata, kiedy broniłem pracy habilitacyjnej.

W trudnych ekonomicznie czasach PRL wykladał pan na uczelniach amerykańskich. Nie miał pan ochoty zostać tam na stałe? Co trzymało pana w Polsce?

- Żona i dzieci. Nie zawsze dostawali paszporty.

Ale kilka razy był pan w USA z rodziną...

- Zawsze wracałem do Polski, bo w pracy naukowej nie tylko trzeba mieć skrzydła, ale trzeba mieć też korzenie.

Po przemianach ustrojowych w Polsce zamienił pan karierę naukową na polityczną. Dlaczego?

- W 1989 roku poproszono mnie, żebym kandydował do Senatu. Uważałem, że mając dobre wykształcenie i znajomość funkcjonowania systemu politycznego w Stanach Zjednoczonych, mogę wnieść swój wkład w kształtowanie kultury politycznej w Polsce. Niestety, nie miałem zdjęcia z Lechem Wałęsą i senatorem nie zostałem.

Przez prawie 30 lat, aż do rozwiązania PZPR, był pan zwykłym członkiem partii. W SdRP wszedł pan do Rady Naczelnej. Teraz jest pan członkiem Rady Naczelnej SLD.

- W 1991 roku ówczesny szef SdRP Aleksander Kwaśniewski zwrócił się do mnie: panie profe-

sorze - wtedy jeszcze mówiliśmy sobie per pan - jest pan znany, są wolne wybory, potrzebujemy lokomotyw, prosimy, żeby pan wystartował na posła. Wtedy zapytałem, jaki jest najtrudniejszy okręg. A on na to, że Gdańsk, bo Wałęsa, „Solidarność” i siedziba liberałów. A ponieważ ja jestem fighter (w młodości trenowałem boks), zgodziłem się na Gdańsk. I zdobyłem mandat.

Zdobył pan poselski mandat i od razu wstąpił do SdRP?

- Nie, dopiero w 1995 roku. Lecieliśmy z Kwaśniewskim do Seulu. Lot był długi i przez całą drogę Olek namawiał mnie, żebym został członkiem SdRP. A ja na to: jak ty zgłosisz swoją kandydaturę na prezydenta RP, to ja wstąpię do SdRP. Założyliśmy się o to na wysokości 10 tysięcy metrów. 13 maja on zgłosił swoją kandydaturę, a następnego dnia ja złożyłem deklarację do SdRP.

Czy lubi pan być rozpoznawany na ulicy?

- Lubię spotykać się z ludźmi. Przez 10 lat byłem jedynym posłem z Gdańska, który nie mieszkał w swoim okręgu wyborczym. Na początku uważano mnie za spadochroniarza. Po czym „Dziennik Bałtycki”, który wcale nie był z lewicy, podał, że z wszystkich posłów ówczesnego województwa gdańskiego ja miałem najwięcej spotkań z wyborcami. To zresztą zapoczątkowało wyniki w kolejnych kampaniach wyborczych.

W 1991 zdobyłem 26 tysięcy głosów, w 1993 - 52 tysiące, a w 1997 - 73 tysiące. W ubiegłym roku moją kandydaturę do Senatu poparły 123 tysiące osób.

Z pana oświadczenia majątkowego wynika, że jest pan człowiekiem bogatym. Chyba łatwo być lewicowcem, jak się nie ma kłopotów finansowych.

- Lewicowiec nie musi być biedny. Startowałem z listy SLD tylko dlatego, że w USA przekonałem się, iż człowiek pracy nie obroni się, jeśli nie będzie miał właściwej reprezentacji w organach demokratycznych. Mam majątek, bo należę do ludzi bardzo oszczędnych. Często żartuję, że lewicowcem jestem od urodzenia, ponieważ jestem leworęczny.

W uzdrowisku w Busku Zdroju do dziś pamiętają pana wyczyny na kortach tenisowych...

- Miałem kłopoty z dyskiem, bo kiedy byłem młody i nierozsądny, ćwiczyłem skoki z trampoliny. Wyskoczył mi dysk i chirurg polecił mi kurację w Busku. Byłem tam trzy razy i dzięki rehabilitacji obyło się bez operacji. Jestem dwukrotnym mistrzem Europy i aktualnym wicemistrzem parlamentarzyistów w tenisie.

Którą książkę uważa pan za najważniejszą w swoim dorobku?

- To jest pytanie z gatunku, które dziecko kocha najbardziej. Bardzo cenię te książki, które podejmowały tematy wcześniej w Polsce nie dotykane: „Historie dyplomacji amerykańskiej XVII i XIX wieku” i skromną książeczkę „Komputer a polityka”, która ukazała się ponad ćwierć wieku temu, a pokazywała możliwość zastosowania elektronicznej techniki w badaniach nad polityką.

Jednym z haseł SLD w ostatniej kampanii wyborczej była likwidacja Senatu. Czy będzie pan likwidatorem?

- Jeśli Sejm uchwali taką poprawkę do konstytucji, to jestem pewien, że Senat ją zatwierdzi, ponieważ SLD ma w Senacie większość. Ale dopóki Senat ma swoje konstytucyjne prerogatywy, powinniśmy dbać o to, by był kompetentny, rozsądny i pracowity. By nie był tylko „poprawiaczem” ustaw, ale wnosil własne inicjatywy ustawodawcze. To jest moją ambicją jako marszałka. Mamy już pierwszą propozycję. Chcemy 2 maja proklamować świętem Polonii.

W Salonie „Słowa Ludu” gościmy polityków i wybitnych mężów stanu, artystów. Podejmowaliśmy m.in. prezydenta Lecha Wałęsę i premiera Jerzego Buzka.

FIAT

Specjalna oferta na samochody FIAT z rokiem produkcji 2001

Zniżka od 3 000 do 18 000 zł*

Uwaga! - 2 lata gwarancji bez limitu kilometrów
- Assistance - gratis

Zapraszamy

EUROCAR KIELCE Sp. z o.o. dealer FIAT

Salon: Kielce, ul. 1 Maja 191, tel. 366-32-07, 346-35-26

VIDOK OKNA I DRZWI

ADAM MAŁYSZ

KIELCE, ul. Św. Leonarda 18, tel. 368-16-09
RADOM, ul. Tochtermana 2, tel. 362-49-89
ul. Witolda 7, tel. 381-46-66
OSTROWIEC SW., ul. Sienkiewicza 10, tel. 265 48 30; STALOWA WOLA, ul. Okulickiego 93, tel. 844 53 58; TARNOBRZEG, ul. Sienkiewicza 4/63, (wejście od ul. Szerokiej), tel. 822 98 94

POLITECHNIKA ŚWIĘTOKRZYSKA

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA LĄDOWEGO

ogłasza nabór na

UZUPEŁNIAJĄCE STUDIA MAGISTERSKIE

Na kierunku: **BUDOWNICTWO**
Specjalność: Eksploatacja i Zarządzanie Nieruchomością

Na kierunku: **INŻYNIERIA ŚRODOWISKA**
Specjalność: Zaopatrzenie w wodę i unieszkodliwianie ścieków i odpadów

Informacje można uzyskać pod telefonem:
34-24-376, 34-24-541, 34-24-543

Coraz więcej naszych wśród wskazanych przez „Perspektywy” najlepszych

Szkoły w rankingu

Szkoła z małego Połańca jest w rankingu najlepszych szkół średnich miesięcznika „Perspektywy”. Co prawda na 342 miejscu, ale wyprzedza niektóre szkoły poznańskie, lubelskie czy gdańskie. Najlepsze w województwie II LO im. Śniadeckiego w Kielcach jest na 34 miejscu w kraju.

Rankingi traktowane są różnie. Jedni twierdzą, że to tylko zabawa. Inni podchodzą do nich ambicjonalnie i chcą być najlepsi. Jeszcze inni mówią, że żaden ranking nie może być obiektywny. Uczniom chyba do końca nie jest jednak obojętne czy szkoła, którą wybierają, jest na 1 czy 300 miejscu w kraju. Zwłaszcza, jeśli chcą „startować” na dobre studia. Rankingi organizują z reguły gazety. „Perspektywy” już po raz czwarty. Chyba nigdy na tej liście nie było aż tylu świętokrzyskich szkół. Czy gazeta obniżyła wymagania, czy szkoły po prostu są coraz lepsze?

Miejsce w rankingu	Szkoła
34	II LO Kielce
63	I LO Kielce
69	IV LO Kielce
71	I LO Sandomierz
104	II LO Końskie
124	III LO Ostrowiec
131	II LO Starachowice
186	II LO Ostrowiec
217	I LO Skarżysko
230	VI LO Kielce
259	LO Busko Zdrój
279	LO Opatów
295	LO Pińczów
297	ZSZ nr 2 Starachowice
301	II LO Skarżysko
342	ZS Polanica
344	ZSZ nr 2 VII LO Kielce
364	ZS Ekonomicznych nr 2 Kielce
388	ZS Ekonomicznych nr 1 Kielce
375	ZS Hutniczych Ostrowiec

- Kiedyś na liście rankingowej było 250 szkół, później trzysta, teraz 379. Ranking się wydłuża, teraz są wszyscy, którzy mieli zaledwie 2 laureatów w trzecim krajowym etapie olimpiady - mówi Marian Szczepanek, dyrektor kieleckiego I LO im. Żeromskiego.

25 w dół

„Żeromski”, cieszący się sławą najlepszego liceum w Kielcach, w tym roku spadł o 25 oczek.

- Byliśmy na to przygotowani - twierdzi dyrektor Szczepanek. - Już w czerwcu ubiegłego roku wiedziałem, że nie możemy liczyć na zbyt wiele. Po prostu mieliśmy mało olimpijczyków. Ale to tak, jak w przypadku Adama Małysza - chwilowa niedyspozycja. Moim zdaniem, Kielce w ogóle nie wypadły w tym roku najlepiej.

Najlepsze w regionie okazało się II LO im. Śniadeckiego w Kielcach. Ta prawie stuletnia szkoła od czterech lat systematycznie pnie się w górę. Była na 65 miejscu w kraju, później na 56, 41, teraz na 34.

- Oczywiście, że się cieszę z tego sukcesu. To zasługa grona pedagogicznego i uczniów - chwali współpracowników Juliusz Zaborski, dyrektor „Śniadka”. - Nie można przeceniać znaczenia ran-

kingów, ale miło jest być docenionym, a i uczniowie zwracają na to uwagę przy wyborze szkoły średniej.

Jeszcze rok temu najlepszą szkołą w województwie było I LO z Sandomierza. Teraz spadło na czwarte miejsce. Jan Świtalski, dyrektor szkoły, określił jednak tegoroczny wynik jako niezły. - Co roku nasza szkoła znajduje się na dobrych pozycjach. Jest to ważne potwierdzenie poziomu nauczania. Myślę, że nie można wyobrazić sobie za wiele, bo jest duża konkurencja - tłumaczy dyrektor.

Nie tylko licea

Tym razem twórcy rankingu postawili nie tylko na licea. Wśród 20 „wybranych” z naszego województwa jest pięć szkół o profilach zawodowych. Zespół szkół z małego Połańca zajął 342 miejsce. Uczy się tu ponad 900 uczniów, w Liceum Ogólnokształcącym, Technikum Elektronicznym i Energetycznym. - Byliśmy w rankingach, ale tylko tych obejmujących technika. Miło, że znaleźliśmy się w towarzystwie liceów - cieszy się Grażyna Rusiecka, dyrektor szkoły. Olimpijczycy najczęściej rekrutują się tu spośród uczniów LO, ale i technicy dają się czasem namówić. Zdecydowanie wolą jednak przedmioty zawodowe, startują w olimpiadach elektrycznych i elektronicznych. - W tym roku już pięć osób przeszło do II etapu - chwali się pani dyrektor. Dodaje też, że ponad 90 proc. wychowanków decyduje się pójść na studia. W ubiegłym roku 64 osoby zdawały w Połańcu maturę połączoną z egzaminem na studia w krakowskiej Aka-



Najlepsza szkoła Świętokrzyskiego: Liceum im. J. Śniadeckiego w Kielcach

demii Górniczo-Hutniczej. 59 spośród nich dostało indeksy. - Połaniec to małe miasteczko, mamy mniejsze możliwości niż Kielce czy Kraków, ale staramy się - zapewnia dyrektor Rusiecka.

Po raz pierwszy na liście „Perspektyw” znalazł się też kielecki Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2.

- Czy jesteśmy zadowoleni? - zastanawia się Andrzej Pawlik, dyrektor szkoły. - Każdy medal ma dwie strony. Trzeba się cieszyć, że jesteśmy na liście najlepszych, ale trzeba też wyciągać z tego wnioski. Chodzi o miejsce, które się zajmuje. W tym roku mamy 364 pozycję, ale chcemy być wyżej. To dla nas wyzwanie na przyszłość.

Dyrektor najbardziej cieszy się z tego, że jego szkoła godnie staje do rywalizacji z ogólniakami. Uczniowie mają okrojona liczbę przedmiotów ogólnokształcących (polski, matematyka, języki obce), ale nadrabiają to startując w olimpiadzie ekonomicznej. Podobno nie trzeba ich do tego specjalnie namawiać, sami chętnie się zgłaszają.

Szuflada z olimpiadą

Czy udział uczniów w olimpiadach to dobre kryterium oceny szkoły?

- To jest trochę szufladkowanie nie bierze się w ogóle pod uwagę wewnętrznego życia szkoły - uważa dyrektor A. Pawlik. - Nasi uczniowie opiekują się na przykład Domem Małego Dziecka, wygrywają konkursy wiedzy o teatrze (choć są amatorami!), są dobrzy w sportach, interesują się integracją europejską. Takie rzeczy „uciekają”, jeśli bierzemy się pod uwagę tylko olimpiady.

- Olimpiady to dobre kryterium - przekonuje dyrektor Rusiecka. - W szkole średniej uczniowie nie zachęcają do udziału w olimpiadach. Musi dużo pracować samodzielnie, szperać, szukać informacji. Trzeba to docenić.

- Wyniki w nauce nie dają pełnego obrazu szkoły. Przecież nie tylko mamy „wtłaczanie” uczniom wiedzy do głów. My przede wszystkim wychowujemy - mówi Lucjan Defratyka, dyrektor LO w Busku (259 miejsce w rankingu).

Dyrektor Marian Szczepanek twierdzi, że przede wszystkim nie trzeba przeceniać samych rankingów. - Dla mnie najważniejsza jest, aby moi uczniowie robili wartościowe, a dobrą dźwignią doświadczenia szkoły było widać w mieście. MONIKA WOJNIAK

Na Świętym Krzyżu pokutowali grzeszni księża

Oczyszczenie na Łyścu

Narzekali na głód i ohydne jedzenie. Bieliznę mogli zmieniać co dwa, trzy miesiące, a słomy w siennikach wcale. Księża zdorośli, ci, którzy złamali zasady moralne, przepisy kościelne lub sprzeniewierzyli się władzy, nie mieli w klasztorze na Łysej Górze łatwego życia.

Przez kilkanaście lat erem na Świętym Krzyżu był miejscem pokuty dla księży zdrojnych. Dowodzą tego badania historyczne przeprowadzone przez prof. Adama Massalskiego, przedstawione w publikacji „Miejsce pokuty i poniżenia - Instytut Księża Zdrojnych (1852-1863) i więzienie rosyjskie”.



Profesor na podstawie archiwaliów z 11 lat ustalił 48 nazwisk księży demerytów (łac. demeritum - „wykroczenie”) skazanych na odosobnienie w Instytucie Księża Zdrojnych na Świętym Krzyżu. Duchownych, którzy byli na bakier z moralnością, na Łysą Górę zsyłała Rada Administracyjna Królestwa Polskiego. Tylko ona mogła też uwolnić księdza z pobytu w odosobnieniu.

Byli i patrioci

Pierwszymi podopiecznymi instytutu byli duchowni z domu

poprawy demerytów w Liszkowie nad Niemnem w diecezji augustowskiej. W związku z tym, że klasztor administrowały władze świeckie, wśród pokutujących trafiali się też księża, którzy sprzeniewierzyli się władzy carskiej. - Największą grupę stanowili jednak demeryci mający kłopoty z alkoholizmem i zachowujący się nieodpowiednio do stanu duchownego - mówi profesor Massalski. Księża skazywano też za to, że byli obsesyjnie agresywni, czytali pisma niedozwolone, układali listy podburzające.

Każdego demeryta na czas pokuty pozbawiano funkcji kapłańskiej. Raz lub dwa razy w roku demeryt musiał napisać rozprawę na zadany temat. Praca miała mu pomóc w zrozumieniu grzechów, których się dopuścił. Co miesiąc pokutujący pisał też wypracowania z teologii i zdawał egzamin przed nadzorem domu.

Księża mieszkali w celach, w których okna były okratowane. Mogli poruszać się tylko po wyzna-



Na przyjęcie demerytów wyremontowano klasztor na Św. Krzyżu. Wcześniej mieszkało w nim zaledwie kilku benedyktynów, którzy ogrzewali tylko swoje cele. Razem z demerytami w klasztorze zamieszkali strażnicy, kucharki

czony części klasztoru i kawałku ogrodu. Najbardziej załamani byli ci, których skazywano na czas nieograniczony, „do momentu poprawy”. Tacy nie wiedzieli, kiedy uda im się wyjść na wolność.

Jeść nie dawali

Jednym z elementów kary i umartwiania się były skąpe racje żywnościowe wydawane trzy razy dziennie. Kategorycznie zabro-

nione było picie alkoholu, z wyjątkiem piwa.

Zgodnie z regulaminem, śniadanie składało się z zupy, piwa, chleba i masła. Na obiad podawano zupę mięsą z kartoflami, kaszą lub kłuskami, a ponadto pół funta (ok. 20 dkg) mięsa wołowego (wieprzowego lub baraniny - 3/4 funta), pół funta chleba i piwa „nie więcej niż kwartę”. Na kolację znowu była legumina lub jarzyny bez piwa i chleba.

Szynkarze kusili

Nielatwo było księżom pokutować na Świętym Krzyżu i to ze względu na surowość opoki, ale i z powodu pokus, które czaili nieopodal. Komisja Rządowa zwolniła w 1821 r. na wyszynk wki w tzw. karczemie koło klasztoru. Gdy w klasztorze zamieszkał księża zdrojni, szynkarze nie handlowali wódką. „Demeryci” opuszczali z okien uwiązane sznurkach kubki z odpowiednią wartością monetami wewnątrz. Obsługa szynku wlewała do kubków alkohol. Po wielu wycieczkach zarządu instytutu szynk w Łyścu został ostatecznie zakazany w 1854 r. - mówi kielecki historyk.

Demeryci narzekali na warunki socjalne, w jakich przyszło im żyć. W petycji napisanej do cesarza 11 kwietnia 1853 r. narzekali „głód większy niż w najgorszych czasach w Liszkowie”. Jakos żywienia też, według nich, daleka od ideału. Rozpaczali, że winni zmieniać bieliznę co miesiąc, a nie co dwa, a nawet trzy miesiące, jak to ma miejsce w klasztorach. Lili się, że słomy w siennikach wymienia się wcale.

Więźniów rozpuszczono w czasie Powstania Listopadowego, zaraz po tym, jak do Łyśca przybył Langiewicz. BEATA

Więcej o księżach demerytach oraz o wspaniałej historii Łyśca na Łysej Górze można przeczytać w książce wydanej przez Kieleckie Towarzystwo Naukowe „Klasztor na Świętym Krzyżu”.

Znani malarze w ciągu jednej nocy pokryli ściany malowidłami

"Cieńkusz'tala", czyli wino z „Dziurki”

Kielecką kawiarnię „Dziurka” wymyślili sami artyści. W jednej nocy zebrali się, by ozdobić jej ściany własnymi malunkami. Tak powstała kawiarnia, o której do tej pory opowiada się anegdota. Czy sprostą im otwarta niedawno nowa „Dziurka”?

Kiedy powstała kielecka kawiarnia „Dziurka”, nikt już dokładnie nie pamięta. Najprawdopodobniej na początku lat 60. Był to niewielki lokal, do którego wchodziło się schodkami w dół z teatralnego podwórka. Na wprost znajdowała się mała szatnia, a na lewo główna sala. W tym lokalu nikt „Dziurka” oficjalnie nie nazwał, ale tak się przyjęło. Według mnie, „Dziurka” miała dwie odsłony - twierdzi Marian Rumin, dyrektor Biura Wystaw Artystycznych w Kielcach. - Powstała gdzieś w połowie lat 50., gdy scenografem w teatrze był Jan Gola. Chciał ożywić na wzór krakowski (przykład „Jamy Michaliko-wej”) kieleckie środowisko plastyczne i skupić je wokół teatru. Drugiego odsłonięcia w latach 60. dokonali m.in. Krzysztof Jackowski i Andrzej Grabiwoda.

Kusztalik winiaku

Kieleccy malarze uznali, że lokal wygląda nieciekawie i należy mu się jakaś plastyczna aranżacja. Zaostrzyli się w pędzle, farby i zaczęli malować pomieszczenia na całą noc.

- Uznaliśmy, że już dłużej nie wytrzymamy przebywania w gołych ścianach - mówi Krzysztof Jackowski. - Oprócz mnie do ozdabiania ścian malowidłami przystąpili Gola, Gostyński, Markiewicz, Grabiwoda, Kurkowski. Wymalowaliśmy różne portrety, aniołki, nawet szczury wędrujące przy podłodze. Co jakiś czas ktoś miał nowy pomysł i malował nowe dzieło. Powstało też prześmiewcze menu nad barem.

Znany kielecki aktor Edward Kusztal przypomina sobie, że wino nazywało się „cieńkusz'tala”, mały kieliszek koniaku „kusztalik”. Dla odmiany większy nazywał się „kusztalik” - od nazwiska znanego kieleckiego dziennikarza radiowego, Czesława Kussala.

Zdaniem Mariana Rumina, kawiarniane meble, bardzo proste,

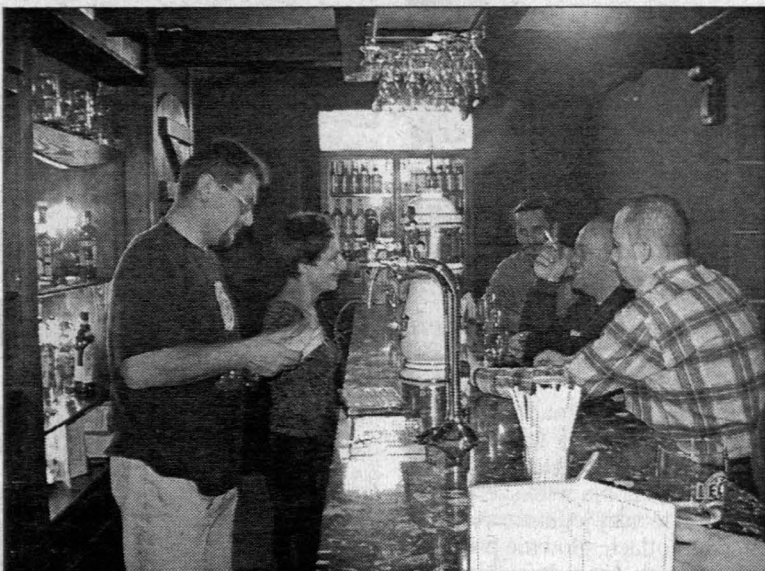
zostały wykonane w teatralnej pracowni. W sali głównej znajdowały się trzy łóże - najbliższe aktorska, w głębi - literatów i plastyków. Ponieważ w lokalu było bardzo ciasno, dochodziło do częstych przepychanek i mieszania się osób z różnych łóż. Tak oto, w naturalny sposób, dokonywała się integracja środowisk twórczych. Najmniej skłonna do integracji była łóża aktorska. Podobno wyjątek stanowił Edward Kusztal, który chętnie bratał się, bez względu na przynależność.

Artyści i muzy

Ogromnym walorem lokalu była niewielka stolówka, w której dawano jeść tanio, smacznie i zdrowo. Kolejny plus stanowiła dobra kawa i dostatek trunków, w tym modnego w latach 70. winiaku.

- Ponadto w „Dziurce” była wspaniała obsługa, reprezentowana przez panią Terenię i panią Janeczkę - mówi Marian Rumin. - Panie te wytrzymywały dość oryginalne zachowania kieleckich twórców, nie zawsze mieszczące się w zasadach bon tonu.

Edward Kusztal przypomina sobie też urzędującą w bufecie



Czy nowa „Dziurka” dorosnie do mitu starej?

panią Kazię. Ze względu na niezbyt wyraźną dykcję nazywano ją „Czidzieści”.

Przebywający tutaj plastycy, aktorzy, dziennikarze i literaci nie tylko raczyli się kawą i trunkami, ale podpisywali umowy na wykonanie dzieła, dyskutowali, umawiali się na wywiady, a nawet pisali wiersze. Niektórzy grali w szachy, inni, głównie aktorzy - w remika. Każdego piątku po koncercie przychodzili na wino i koniak kieleccy filharmonicy. Wśród bywalców dali się zapamiętać: znany reportażysta Zbigniew Nosal, pisarz Ryszard Miernik, malarz Andrzej Grabiwoda, rzeźbiarz Jerzy Fronczyk.

Ze swojej pracowni przy ul. Małej zaglądał do „Dziurki” doskonały malarz i niezwykle barwna postać - Adolf Wajncetel. Oprócz twórców były także muzy, ale ich nazwiska pokrył, niestety, kurz niepamięci. Z muzami bardzo lubił rozmawiać wieczny kawaler Jerzy Fronczyk, który snuł cudowne opowieści o życiu i sztuce.

Wszyscy się znali

- Siedziałem w „Dziurce” chronicznie, mimo kłębiących się tam oparów dymu papierosowego - mówi znany kielecki akwarelista Bolesław Cetner. - To była szansa spotkań i rozmów ze znajomymi ze środowiska artystycznego. Zresztą, nie tylko twórcy tutaj przychodzili, także lekarze i prawnicy. To było serce inteligencji naszego miasta.

Edward Kusztal przypomina, że w latach 70. był to jedyny w Kielcach lokal, którego nie zamykano po godzinie 22. Nie były potrzebne żadne karty wstępu, bo i tak wszyscy się znali. Gdy zjawiał się ktoś obcy, gwarna zazwyczaj kawiarnia cichła, a od stolików ledwie dobiegały szepty. Węszono obecność funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, który przyszedł podsłuchać i napisać raport, o czym twórcy dyskutowali.

Nikt nie pamięta, komu przypisać „zasługę” zamknięcia „Dziurki”, najprawdopodobniej na początku lat 80. Kawiarnia ta, którą kielecka inteligencja spon-

tanicznie wyznaczyła na miejsce spotkań, uzupełniała brak Klubu Dziennikarza (funkcjonował w pomieszczeniach hotelu „Bristol”), zlikwidowanego wcześniej pod pretekstem remontu. Po zamknięciu kawiarni życie towarzyskie przeniosło się do „Sołtyków”, które opanowali głównie literaci i członkowie klubu jazzowego, mieszając się z rzemieślnikami i taksówkarzami. Wreszcie środowiska twórcze otrzymały prezent w postaci pałacyku Zielińskiego. Przez jakiś czas skupiało je wspólne czasopismo - „Plotkarka”. Jednak to już nie było to samo.

- Teraz powoływanie kawiarni artystycznych jest tylko zasłoną dymną dla właściciela - uważa Marian Rumin.

Nowa „Dziurka”

A jednak „Dziurka” znów istnieje. Otwarto ją 24 listopada w piwnicach obok teatru. Nie jest to już mały lokalik, ale labirynt pomieszczeń, zajmujących około stu metrów kwadratowych powierzchni. Ściany zostały pomalowane na kolor ciemnej wiśni, a atrakcję stanowią ozdabiające wnętrza elementy teatralnych dekoracji. Takich ozdób ma przybywać. Z teatru do nowej „Dziurki” jest osobne przejście, co powinno dodatkowo zachęcać aktorów do odwiedzania lokalu.

- Reaktywowanie „Dziurki” było moim pomysłem - mówi Piotr Szczerski, dyrektor Teatru im. Stefana Żeromskiego. - Potrzebna była kawiarnia będąca miejscem spotkań widzów i aktorów. Ale nowa tylko nawiązuje nazwą do starej. Nie da się odtworzyć minio-nego czasu.

W przyszłości w nowej „Dziurce” ma stanąć pianino, co powinno zachęcić do artystycznych popisów. Zdaniem znanego warszawskiego aktora Jerzego Bończaka, który w Kielcach reżyseruje nowy spektakl, tego typu lokal może być idealnym miejscem dla form kabaretowych.

- Pojawia się dużo bywalców dawnej „Dziurki” - twierdzi właścicielka kawiarni Iwona Dziura-Biskupska. - Wieczorem kawiarnia tętni życiem. Bywają dni, że zamykamy lokal nad ranem.

EWA ZIOŁKOWSKA



O uroku tego miejsca decydują teatralne dekoracje

Uciekając przed włamywaczami, wyskoczyła przez okno

Strach ma wielkie oczy

W środku nocy włamywacze dobijali się do drzwi. Przerażona właścicielka mieszkania wyskoczyła przez balkon. Ma złamany kręgosłup, ale na szczęście żyje.

Była godz. 3 nad ranem. W domu jednorodzinnym u zbiegu ul. Rejowskiej i Zielnej w Skarżysku spała 64-letnia kobieta. Mieszkała tu sama. Nagle obudził ją hałas. Dochodził z klatki schodowej. Do drzwi jej mieszkania ktoś się dobijał, próbował je wyważyć. Kobieta pomyślała to, co chyba każdemu w tej sytuacji przyszłoby do głowy - „włamywacze”. Próbowała zasłonić światło, ale nie było prądu. Chwyciła za słuchawkę telefonu, żeby dzwonić po pomoc. Telefon był głuchy, nie działał. Włamywacze prawie już sforsowali drzwi,

kiedy przerażona właścicielka domu z krzykiem wybiegła na balkon. Bała się, że nocni „goście” zrobią jej krzywdę, może zabiją. Zdecydowała się uciekać. Jedynym sposobem był skok z balkonu. Kobieta była tak zdesperowana, że skoczyła z wysokości pierwszego piętra. Złamała sobie nogę, uszkodziła staw biodrowy i kręgosłup. Nie straciła jednak przytomności. Zdołała doczołgać się do pobliskiego parkingu. Tam pomógł jej stróż. Wezwał pogotowie i policję. Kobieta jest cały czas w szpi-

talu. Tymczasem nocni włamywacze uciekli. Nie weszli do domu, żeby splądrować mieszkanie. Nic nie ukradli. Prawdopodobnie wystraszyli się krzyku właścicielki mieszkania, obawiali się, że ktoś to usłyszał i zaraz ich nakryje. Wzięli nogi za pas i do tej pory policja jeszcze ich nie złapała.

- Najprawdopodobniej to byli amatorzy. Pewnie nie spodziewali się, że ktoś jest w domu i pierwszy hałas ich spłoszył - uważa Krzysztof Skorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku. - Kobieta jest w szoku, trudno jej nawet po kolei odtworzyć wszystkie wydarzenia. Musiała być bardzo zdesperowana, jeśli zdecydowała się tak bardzo zaryzykować.

Policjanci sprawdzili linię telefoniczną. Nie była uszkodzona. Możliwe, że kobieta była tak bardzo zdenerwowana, iż tylko wydawało jej się, że telefon nie działa. Nie bez kozery mówi się, że strach ma wielkie oczy. W panice czasem przesadzamy w ocenie sytuacji i zagrożenia - mówi Elżbieta Różańska-Komorowicz, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Jak mówią policjanci, panika czasem odbiera rozum. Jeśli jesteśmy przekonani, że ratujemy swoje życie, nie zastanawiamy się nawet, z którego piętra skaczymy.

- Wiem, że to trudne, ale przede wszystkim starajmy się nie wpadać w panikę - radzi Gerard

Bah z Wydziału Prewencji kieleckiej KWP.

Jeśli tylko działa telefon, trzeba dzwonić po policję (nr 997, a dla telefonów komórkowych 112). Trzeba też krzyczeć. To może odstraszyć rabusiów i zaalarmować sąsiadów czy przechodniów. - Niestety, lepiej jest krzyknąć: „Pali się” niż: „Ratunku, złodzieje!” - mówi Gerard Bah. - Na ten drugi okrzyk ludzie mogą nie zareagować. W przypadku pożaru pomogą, bo boją się też o własne bezpieczeństwo.

Najlepszym zabezpieczeniem jest sąsiedzka czujność. Warto umówić się z sąsiadami, że jeśli zaczną się dziać coś złego, damy im umówiony sygnał, np. stukniemy w ścianę.

MONIKA WOJNIAK

Bawmy się razem! Przybywa Harry Potter, czyli świętokrzyski Czarus Garncarz

Czarodziej na miotle

Pierwowzór Harry Pottera już dawno ukończył szkołę czarodziejów Hogwart, wielokrotnie uczestniczył w sabatach na Łysicy, grywał w quidditcha ze świętokrzyskimi czarownicami - dowiedzieliśmy się z nadesłanego do redakcji wyjca, tzn. krzyżującego listu. Już za siedem dni i sześć nocy Harry pojawi się na ekranie kieleckiej „Romantiki” we wspomnieniach z angielskiej młodości.

Czarodzieje latający na miotłach nie jest niczym nowym, wszak Góry Świętokrzyskie od lat są znane jako siedziba czarownic, wykorzystujących ten magiczny środek transportu. Na szczęście nikomu jeszcze nie przyszło do głowy, by posądzając brytyjską autorkę światowego bestsellera o plagiat świętokrzyskich legend. Nazwisko bohaterki jej książki jest w Anglii dość

Kto zagra

Sam dobór realizatorów i obsady przerodził się tam w wielką narodową dyskusję pod olbrzymią presją dzieci. Producent rozważał kandydatury ponad 20 reżyserów, zgłosił się nawet Steven Spielberg, ale przegrał, bo chciał wprowadzić do oryginału zbyt wiele zmian. Wygrał Chris Columbus, twórca, m.in., filmu „Kevin sam w domu”.

Miesiącami szukano odwzorowania Harry'ego Pottera: otwartego, wspaniałomyślnego, mądrego, intrygującego tajemniczego i podobnego do wizerunku z ilustracji książkowych. Gdy producent zobaczył wreszcie 11-letniego Daniela Radcliffe'a to z wrażenia nie przespał nocy. Największym problemem było przekonanie rodziców chłopca, by zgodzili się na radykalną zmianę jego życia. Podobno autorka książki zachwycona wyborem powiedziała „Poczułam się tak, jakbym odzyskała dawno utraconego syna”. Agencje zwracają też uwagę na zbieżność dat: urodziny autorki, Harry'ego i grającego go aktora przypadają na ten sam dzień 31 lipca. Pisarka była zafascynowana osiągnięciami ekipy filmowej w tym, np., scenografią ulicy Pokątnej, gdzie spotykają się czarodzieje. Te i inne sceny - w tym rozgrywki quidditcha na miotłach - są według niej dokładnie takie, jak wyobrażała sobie pisząc książkę.

popularne: potter znaczy dosłownie garncarz. Mógłby zatem mieszkać u nas taki Harus a raczej Czarus Garncarz. Największe podobieństwa dotyczy jednak owych lotów na miotłach, głównie podczas fascynującej, czarodziejskiej gry quidditch (jej zasady dokładniej opiszemy za tydzień). Norwegowie nazwali ją rumpeldunk, a u nas mógłby to być, np., miotłomecz czy sabatlot. W każdym tomie przygód Pottera rozgrywki quidditcha są przedstawione w niezwykle sugestywnej, pełnej emocji sportowej atmosferze. Potwierdzili to najmłodsi kielczanie, których kilkuset stanęło o północy w kolejce do księgarni po czwarty tom „Harry Potter i czarna ognia”. - Jestem wielbi-



Trójka przyjaciół

cielką Pottera, a najbardziej fascynujące sceny to te z grą w quidditcha - powiedziała nam wtedy 9-letnia Ania Miszczyk. Wśród fanów dostrzeżliśmy też nastolatkę w talarze przydziału na głowie i z żywą, białą myszką na ramieniu, która tej nocy „zagrała” szczura Parszywka (o użytych w tekście niezrozumiałych określeniach długo by opowiadać, najlepiej o wyjaśnienie poprosić dzieci - przyp. red.).

Nie będzie premiery

Wszystkie sceny pierwszej książki o Potterze, które od kilka lat istniały tylko w wyobraźni milionów czytelników, już za kilka dni zobaczymy w kinie. W Kielcach, ale też innych miastach, nie będzie premiery filmu „Harry Potter i Kamień Filozoficzny”. Przedwczo-raj, 9 stycznia, dystrybutor filmu w specjalnym piśmie poprosił, by przyjąć do wiadomości, że nie wolno: organizować premier, przebierać się za postacie



I pomyśleć, że są tacy, którzy nie lubią Harry'ego Pottera

z filmu, żadnych konkursów przed seansem, wyścigów na miotłach itp. Zapewne w redakcji „Słowa” znów będą interweniowały czarownice z okolic Łysicy, które już były gotowe rozegrać krótki mecz quidditcha. Tym bardziej że w grze tej są mistrzyniami - wszak stale latają na miotłach, korzystając z ich najnowszych modeli „nimbus 2001” i „błyskawica”.

Gdy „Słowo” zapytało w Warner Bros. Poland - dlaczego nie wolno nic organizować? - Anita Krakowiecka odpowiedziała, że zarządzenie nadeszło prosto z Londynu, bez żadnych komentarzy. Wszyscy są zdziwieni takimi ograniczeniami. Można się jedynie domyślać, że chodzi o ochronę praw autorskich i... ogromne pieniądze. Licencje na wizerunki postaci wykupiły największe firmy, m.in. pojawiły się już specjalne serie klocków lego, lalek (Potter jako brat Barbie i Kena). W sprzedaży będą wkrótce czarnoksiężskie laski: faszki wszystkich smaków (także tych... niesmacznych) oraz czekoladowe żaby. Angielscy fani Harry'ego zaapelowali do autorki powieści, by wycofała się z umowy z Coca-Colą, co założył specjalnej, protestacyjnej strony internetowej tłumaczył: „Podziwiane w świecie literackim zjawisko wciąga się w kampanię promocyjną z myślą o sprzedaży niezdrowych napojów”. Z kolei obrońcy przyrody twierdzą, że popularność książki, w której rolę zaufanych posłańców pełnią sowy, może ograniczyć populację tych ptaków, gdyż wielu fanów Pottera chce teraz mieć własną sowę. W wielu krajach odezwali się wspólnoty chrześcijańskie z zarzutami o propagowanie czarnoksiężstwa, okultyzmu. W kilku krajach uruchomiono specjalne linie telefoniczne dla tych, którzy już nie mogą znieść kolejnych doniesień o czarodzieju-sierocie.

Pierwszy pokaz specjalny (czyli nie premiera) pod patronatem „Słowa Ludu” i Radia TAK rozpocznie się w kieleckim kinie „Romantika” już za tydzień, minutę po północy z czwartku na piątek 18 stycznia. Są jeszcze wolne miejsca, na pozostałe seanse zarezerwowano już kilka tysięcy miejsc. Film będzie grany pięć razy dziennie, bilety w przedsprzedaży (do 18 bm.) są tańsze, po 10 zł - dzieci i 15 zł - dorośli. Miłośników przygód Harry Pottera i jego przyjaciół kusi konfrontacja własnych wyobrażeń z realizacją filmową.

Z Anglii, gdzie premiera filmu odbyła się 16 listopada ub.r. nadchodzi entuzjastyczne recenzje.

Promujmy się!

Popularność Pottera Brytyjczycy wykorzystują do promocji swych walorów turystycznych, na stronach internetowych opublikowali mapę kilkudziesięciu miejsc, gdzie kręcono film oraz innych atrakcji związanych z treścią książki. Obliczono, że po filmie „Waleczne Serce” Szkocja zarobiła dodatkowo ok. 15 mln zł z turystyki. A u nas? Sugerowaliśmy już w „Słowie”, by wykorzystać popularność kręconego w świętokrzyskich plenerach

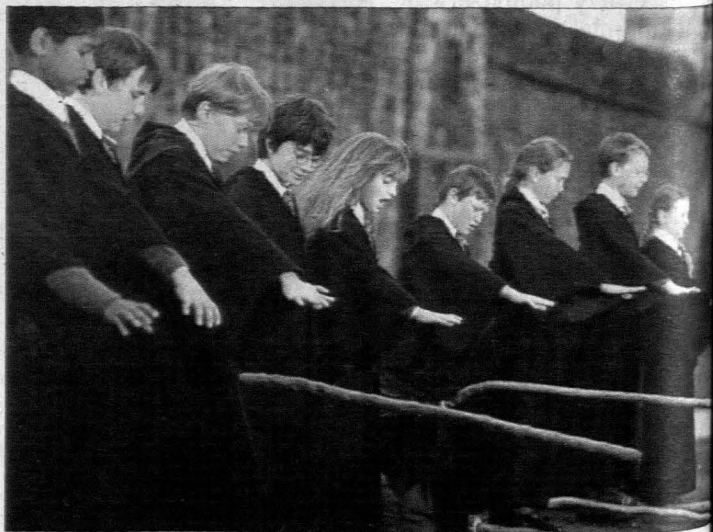
Rodzice, dowiedzcie się o czym to jest!

Zawrotną karierę młoda go czarnoksiężnika zapoczątkowała w 1997 roku samotnie wychowująca córkę, bezrobotna angielska nauczycielka Joanne K. Rowling. W sumie autorka zaplanowała siedem tomów. Pierwszy przetłumaczono już na 47 języków. Harry to niepozorny chudzielec w okularach, który uczęszcza do szkoły sztuk magicznych - Hogwartu - po której stale krąży duchy, a uczniowie poznają zastosowanie różdżek, zaklęcia, tajemnicze mikstury. Wychował się w rodzinie mugoli, czyli ludzi nie znających się na magii. Skromny chłopiec dopiero w wieku 11 lat dowiedział się, że jest czarodziejem obdarzony najwyższą mocą jako dziecko pokonał najgroźniejszego czarnoksiężnika, po czym została mu pamiętna blizna w kształcie błyskawicy na czole. Świat mugoli istnieje równoległe ze światem magii. Książki z przygodami Harry'ego stały się kultową lekturą nie tylko najmłodszych. Każdy kolejny tom jest o ponad 50 proc. grubszy od poprzedniego zatem następny już piąty, pod roboczym tytułem „Harry Potter and the Order of the Phoenix” powinien mieć ponad 900 stron.

„Wiedźmina”. A teraz: czarownice, ciuchci jeżdżące już Łysą Górą, która mogłaby być presem do Hogwartu czy choć ośrodkiem tradycji garncarstwa Chałupkach.

KRZYSZTOF KROGULCZAK

(Przy pisaniu tekstu korzystałem z materiałów dystrybutora serwisu internetowego onet.pl i Pa-



Pierwsza lekcja latania na miotle

Konkurs

Lubisz Harry'ego, więc na pewno nie będziesz miał kłopotów z odpowiedzią na pytanie:

1. Podaj nazwisko Sam-Wiesz-Kogo.
- a) Filch
- b) Dumbledore
- c) Voldemort

Kolejne pytania w sobotnim, poniedziałkowym i wtorkowym wydaniu „Słowa”.

Na odpowiedzi (tylko na oryginalnym, umieszczonym poniżej kuponie) czekamy do środy, do godz. 14.

Do wygrania:

15 biletów na nocny seans, 30 plakatów, 7 fotostanowisk i absolutna rewelacja - czarodziejskie miotły, m.in. do gry w quidditcha!

Listę zwycięzców podamy w czwartek.

KUPON HARRY POTTER

Odpowiedź.....

Imię.....

Nazwisko.....

Adres.....



Takie tłumy przyszły o północy po nową książkę o Harry Potterze

udzie spod znaku niebieskiego krzyża narażają swe życie służąc innym

Na ratunek

ostatnią niedzielę 2001 r. zginęli pod Szpiglasową przełęczą w Tatrach dwaj ratownicy - Marek Łabunowicz i Bartłomiej Olszański. Obaj szli z pomocą rannym turystom przysypanych lawiną. Nie była to pierwsza tragedia w historii Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego...

Był późny, sierpniowy wieczór 10 sierpnia. Mariusz Zaruski, naczelnik Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, odebrał telefon z Morcia Olszańskiego. Oka, że w rejonie Małego Jasnego Szczytu doszło do wypadku. Od ściany odpali w czasie próby zejścia dwaj młodzi taternicy - Janusz Kubiś i Stanisław Szulakiewicz. Pierwszy jakimś cudem zdołał zejść z gór, drugi - ciężko poranny - nadal oczekiwał na pomoc w środku urwiska.

Zaruski postawił na nogi całe Pogotowie. Jeszcze tej nocy wyruszył. Pogoda zepsuła się. Padał śnieg i wiatr. W końcu udało się zejść z gór.

Nad ranem ratownicy weszli na ścianę. Prowadził ich Klemens Bachleda, nie młody już, 61-letni przewodnik, znany z wielkiej siły i odwagi. Podążali za nim, ale byli całkiem wyczerpani. Zgrabiałe palce

Szulakiewicza odnaleziono trzy dni później. Leżał w pozycji półsiedzącej, z twarzą zwróconą ku ścianie. Zmarł na skutek wychłodzenia. Ratownicy ludzili się jeszcze, że jakimś cudem przeżył Bachleda. Niestety, tydzień później kolejna ekspedycja natknęła się na ciało bohaterskiego ratownika. Zwłoki tkwiły na dnie żlebu, przywalone glazami.

Wołanie z Kazalnicy

Ratownicy nad Morskim Okiem zawsze z uwagą śledzą wpisy do „Książki wyjść taternickich”, wyłożonej w schronisku. Zwłaszcza, gdy pojawiają się w niej informacje o próbach pokonania północnej ściany Kazalnicy, jednej z najniebezpieczniejszych w Tatrach. Drogi nią wiodące uważane są za skrajnie trudne.

21 sierpnia 1964 r. odpadł od urwiska Kazalnicy młody Słowak

Tego dnia, niestety, deszcz wręcz zalewał Tatry. Mimo to ratownik Józef Uznański bez większych kłopotów dotarł do pierwszego ze Słowaków i - zupełnie wycieńczonego - dotransportował do podnóża Kazalnicy. Do zestawu wpiął się kolejny ratownik Stanisław Janik. Zjechał kilkadziesiąt metrów i stało się niebezpieczeństwo. Złącze liny tuż nad jego głową zaklinowało się w szczelinie skalnej. Prerażony TOPR-owiec patrzył, jak niczego nieświadomi partnerzy dalej opuszczają linę, która wygięta w wielki kabłąk spadała w dół. Jeden nieostrożny ruch, a Janik runąłby w przepaść.

TOPR nie było wówczas wyposażone w radiotelefony, władza ludowa żałowała na to pieniędzy. Okrzyków ratownika pozostali uczestnicy akcji nie słyszeli.

Na szczęście po kilkunastu minutach na górze zorientowali się, że liny ubywa zbyt szybko. Ściągnięto jej nadmiar i ratownik mógł kontynuować akcję. Jak się zresztą okazało: na próżno. Gdy Janik dotarł do taternika, ten był już martwy.

Ekspedycja na Kazalnicy zapisała się w tatrzańskich annałach. Polscy ratownicy pobili wówczas światowy rekord zjazdu na pomoc zestawu Grammingera. Wyniósł on 480 m. A władza ludowa zdecydowała się zafundować TOPR 24 radiotelefony...

Największa tragedia

Kiedy 11 sierpnia 1994 r. w Zakopanem odebrano wiadomość o wypadku dwóch szwedzkich turystek, nic nie zapowiadało największej w historii TOPR tragedii. Turystki potłukły się na zwykłym znakowanym szlaku powyżej Hali Gąsienicowej. Zwieńczone nie stanowiły problemu, tym bardziej że ratownicy mieli do dyspozycji helikopter „sokół”, подарowany im rok wcześniej przez prezydenta Lecha Wałęsę.

Lot na Hali Gąsienicowej przebiegał bez zakłóceń. Po kilku minutach ratownicy byli na miejscu. Z helikoptera zeskoczyli lekarz Robert Janik i ratownik Janusz Kubica. Janik podbiegł do turystek, a Kubica zaczął naprowadzać pilota. W pewnym momencie Kubica upadł na ziemię. Był nieprzytomny, miał rozciętą głowę. Koledzy błyskawicznie wciągnęli go na pokład. Helikopter poderwał się do góry.

Dalszy przebieg wydarzeń Polacy obserwowali w telewizji za sprawą filmu nakręconego przez 12-letniego chłopca kamerą wideo. „Sokół” nadlatuje nad masyw Kopieńca, nagle traci kolejne łopaty wirnika i spada w dół. W rozbitym „sokole” zginęli Janusz Kubica, Stanisław Mateja, Bogusław Arendarczyk i Jan



Ratownicy spoczęli na Pęksowym Brzysku w Zakopanem. Zginęli śpiesząc na pomoc innym

ty skały, nogi ześlizgiwały się po lodzie. Tymczasem kilkadziesiąt metrów wyżej słychać było głos Szulakiewicza. Głos człowieka proszącego o pomoc, głos coraz cichszy... Zaruski wiedział, że kontynuacja wyprawy może skończyć się tragedią. Zarządził postój. Niemal wszyscy usnęli. Z półsnu wyrzucił się Bachleda. Runął na górę. Przemroźona, sztywna ręka zaklinowała się w skałę. Bachleda odwiązał się od niej i szedł bez asekuracji. Każdy krok był pełen niebezpieczeństwa. „Klimku, wracaj!” - krzyknął Zaruski. Bachleda machnął ręką. Ratownicy próbowali iść za starym ratownikiem, ale bez efektu. Schodząc, usłyszeli odgłos lawiny spadającej od strony Jasnego Szczytu.

Milan Hasala. Ubezpieczający go partner Jan Fabik nie wytrzymał szarpnięcia liny i obaj poszybowali w dół. Przeżyli, ale zawisli na linie kilkadziesiąt metrów od dna doliny. Ich wołanie o pomoc usłyszeli ratownicy.

Kazalnica była wówczas prawie dziewiczym urwiskiem. TOPR-owcy nie mieli innego wyjścia niż użyć do akcji tzw. zestawu Grammingera. Są to stalowe liny, które umieszcza się na wierzchołku wzniesienia i potem opuszcza wraz z ratownikami w kierunku czekającego na pomoc. Wszystko dobrze, jeżeli pogoda pozwala obserwować ścianę. Ratownik może wówczas dotrzeć do rannego i bezpiecznie zwinąć go na dół. Ale gdy jest mgła lub pada deszcz, zaczyna się dramat.

Jeden tydzień pracy TOPR

1 stycznia podjęto poszukiwania w rejonie Doliny Chochłowej zaginionej dwójki turystów. Ratownicy na nartach poszli w rejon Grzesia i Rakonia. Ograniczona widoczność i silny wiatr zmusiły ich jednak do odwrotu.

2 stycznia - mimo zamknięcia szlaku z Kuźnic na Hali Gąsienicowej - wybrał się tam samotny turysta. Powyżej Przełęczy Między Kopykami w mgłę i śnieżyca zgubił szlak. Przez telefon komórkowy wezwał o pomoc. Z Hali Gąsienicowej naprze-

ciw wyszło dwóch ratowników. Tymczasem do oczekującego na pomoc mężczyzny doszły z Kuźnic jeszcze dwie osoby. Całą trójkę ratownicy sprowadzili do Murowańca.

3 stycznia, po całonocnych, intensywnych opadach śniegu, zamknięto dla ruchu turystycznego większość szlaków tatrzańskich.

4 stycznia, wykorzystując okres dobrej widoczności, podjęto udaną próbę ściągnięcia zwłok dwójki turystów spod Szpiglasowej Przełęczy.

6 stycznia, po godzinie dwudziestej, żołnierze Straży Granicznej powiadomili TOPR, że w Dolinie Jaworzynki natknęli się na starszą turystkę, która była na granicy utraty przytomności. 59-letnią kobietę przetransportowano do szpitala.

Wszystkie centra narciarskie przeżywały ostatnio obłożenie. Doszło do 104 wypadków. Najwięcej, bo 29, zdarzyło się w Białce, 26 na Szymoszkowej, 13 - na Gubałówce, 12 - w Bukowinie i 11 - na Kasprowym.

ADAM MARASEK



Przeszukiwanie lawiniska. Czasami udaje się wydobyć spod śniegu żywego człowieka

nusz Rybicki. Szczątki maszyny znajdowano kilkadziesiąt metrów od miejsca katastrofy.

Zmarłych ratowników pochowano na słynnym górskim cmentarzu na Pęksowym Brzysku, obok

symbolicznej mogiły generała Mariusza Zaruskiego, pierwszego naczelnika TOPR. Siedem lat później pochowano w pobliżu Marka Łabunowicza i Bartłomieja Olszańskiego.

ARKADIUSZ KUTKOWSKI

CENTRUM HANDLOWO-ROZRYWKOWE ECHO W KIELCACH

ul. Manifestu Lipcowego / Świętokrzyska

OSTATNIE POWIERZCHNIE DO WYNAJĘCIA!

Zapraszamy

do składania ofert

na wynajem powierzchni handlowych w powstającym centrum handlowo-rozrywkowym w Kielcach.

Termin składania ofert upływa 30 stycznia 2002 r.

Oferta powinna zawierać:

- ▶ pełną nazwę firmy;
- ▶ adres do korespondencji, telefony kontaktowe oraz dane osoby upoważnionej do prowadzenia rozmów;
- ▶ branżę, w której Firma prowadzi działalność wraz z krótkim opisem posiadanego doświadczenia;
- ▶ wielkość powierzchni, którą planuje wynająć;
- ▶ krótki opis planowanej działalności uwzględniający informacje o markach sprzedawanych produktów;
- ▶ kopie dokumentów NIP, REGON, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

Oferty prosimy kierować pod adresem:

Echo Investment S.A. • Dział Sprzedaży

25-528 Kielce • ul. Zagnańska 27

z dopiskiem: **OFERTA KIELCE**

tel. (0 prefiks 41) 363 17 00, 363 17 75 • fax 363 17 07

SZPITALA, APTEKI

Dyżury pełnią szpitale: na Czarnowie, przy ul. Kościuski i w Czerwonej Górze.

Apleki czynne w niedziele: „Przy Pogotowiu”, ul. św. Leonarda 10 (8-20), „Centrum”, ul. Radomska 8 (10-20), „Aptekarz”, ul. Hoża 39 - czynna codziennie (8-23), „Alfa”, ul. Żeromskiego 20/24 (8-15), „Gemellus”, ul. Seminarysty 27 B (8-13), „Małgosia”, ul. Pocieszka 17 (8-23) - czynna w niedziele i święta, „Zdrowie”, ul. Sienkiewicza 58 (8-15) - czynna w soboty i niedziele.

Apleki z dyżurami stałymi: Apleka „Na Rogalce” - ul. Jana Pawła II 13 - czynna codziennie 7.30 - 23 (w niedziele i święta) 041/362-02-25.

Apleka „Herby” - ul. 1 Maja 194 (os. Herby) - czynna 7-22, w niedziele i święta - 9-19.

Apleka „Zdrowie” - ul. Sienkiewicza 58 - czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8-22.

Apleka „Gemellus” - całodobowa, ul. Starodomaszowska 11 (obok szpitala przy ul. Kościuski).

USŁUGI MEDYCZNE

344-85-15 - „ZDROWIE” - CODZIENNIE.

(nd 11)

DOMOWE wizyty pediatrów Sieczko 041/331-69-04 (dg18018)

GABINETY UROLOGICZNE - BEZOPERACYJNE LECZENIE PROSTATY - Seminarysty 27b, 361-30-60. Jagiellońska 23, 346-22-99 - specjaliści urologów.

(nd 10)

NAGŁA Pomoc Lekarska - 331-56-50

(dg 19067)

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Lecznica „Medi-star”, Warszawska 34 (DOM RZEMIOSŁA), czynne NON STOP - 041/344-39-45, 368-28-02.

(nd 3)

SPECJALISTA pulmonologii dziecięcej, alergolog Ewa Wiewiórowska. Tel. 0606-919-344.

(dg 18828)

SPECJALISTYCZNY gabinet psychiatryczny, Kielce, Sienkiewicza 77, 33-22-853, 0-602-705-991, dr Michał Pieciewicz - śr, pt - 16.00-18.00. Ilek. Ewa Pieciewicz pn. 16.00-18.00, sob. 10.00-12.00.

(dg 18779)

USŁUGI Medyczne Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach, ul. Langiewicza 2, tel. 361-55-25 - ECHO, HOLTER, RTG, USG. Urodynamiczna. Endoskopia. Testy alergologiczne. Badania laboratoryjno-bakteriologiczne. Rehabilitacja.

(nn 4)

ŻYLAKI kończym metodą kriochirurgiczną, usuwanie hemoroidów, inne zabiegi. Dariusz Klimer, specjalista chirurg. Kielce, Sienkiewicza 45, poniedziałki, środy 16.00-18.00, tel. 0601-598-707.

(dg 19047)

TEATRY

Teatr im. S. Żeromskiego - „Kaczo”, g. 19.
Teatr Lalki i Aktora „Kubus” - nieczynny.

KINA

„Romantica” (dolby digital), tel. 366-37-19. - „Amelia” - Fran., I. 15, g. 11.30, 16; „Inni” - USA, I. 15, g. 13.45, 18.15, 20.30.

„Moskwa” (dolby stereo), tel. 344-47-34 - „Pamiętnik księżniczki” - USA, I. 12, g. 14, 18.15; „Julien: Donkey Boy” - USA, I. 15, g. 16.15; „Amelia” - Fran., I. 15, g. 20.30.

„Studyjne” - „Moulin Rouge” - USA, I. 15, g. 17.45; „Julien: Donkey Boy” - USA, I. 15, g. 20.

UWAGA! Tanie poniedziałki oraz seanse przed godz. 15 - bilet tylko 10 złotych. Nie dotyczy filmu „Wiedźmin” i „Kod dostępu”.

„Echo” (w WDK) - 361-27-37 - „Psy i koty” - USA, b.o., g. 16; „Ulubienicy Ameryki” - USA, I. 15, g. 18.

JĘDRZEJÓW
„DK” - brak terminarza.

OSTROWIEC ŚW.
„Etiuda” - „Kod dostępu”, g. 17; „Amelia”, g. 19.

PINCZÓW
„Belweder” - „Planeta małp”, g. 17.

SANDOMIERZ
„Millenium” - „Straszny film 2”, g. 18; „Quo vadis”, g. 19.30.

ŚĘDZISZÓW
„Ballada” - „Zwierzak”, g. 18.

SKARŻYSKO-KAM.
„Centrum” - „Ulubienicy Ameryki”, g. 17, 19.

„Wołność” - „Ostatni bastion”, g. 17, 19.15.

SUCHEDNIÓW
„Kuznica” - „Mali agenci”, g. 16, 18.

WŁOSZCZOWA
„Muza” - „A. I. Sztuczna Inteligencja”, g. 18.

MUZEA

Muzeum Narodowe - pałac biskupów w Kielcach - plac Zamkowy 1 (tel. 344-23-18) - ekspozycje stałe: korpus główny - „Wnętrza zabytkowe z XVII i XVIII w.”, „Dawne uzbrojenie europejskie i wschodnie”, „Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego”. Skrzydło północne: Galeria malarstwa polskiego i sztuki zdobniczej (od XVII w. do 1939 r.). Wystawy czasowe: „Józef Deskur (1861-1915). Fantazji tysięcy i jedna”. (Wystawie towarzyszy pokaz 12 ilustracji Juliusza Kossaka do powieści Ogniem i mieczem). Czynne we wtorek w godz. 10 - 18, środa - niedziela w godz. 9 - 16.

Muzeum Łat Szkolnych S. Żeromskiego - ul. Jana Pawła II 25, (tel. 344-57-92) - nieczynne do 2.1.2002 r.

Muzeum H. Sienkiewicza w Obłęgorku, tel. 303-04-26 - nieczynne.

Muzeum Pamięci Narodowej - więzienie kieleckie z lat 1939 - 1956, ul. Zamkowa 3 - nieczynne.

Muzeum Zabawkarstwa - ul. Kościuski 11 - czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-17. Wystawa stała: „Modele redukcyjne”, „Boże Narodzenie w zabawach i zabawkach”, „Folklor sześciu kontynentów”.

Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach - Park Etnograficzny w Tokarni - wnętrza XIX-wiecznych chałup, XIX-wieczna apteka, dwór z Suchedniowa, wystawy. Czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 14.30.

Muzeum Wsi Kieleckiej - Dworek Laszczyków - nieczynne.

Muzeum Wsi Kieleckiej - zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie, ul. 3 Maja - Wnętrza mieszkalne od 1809 do 1920 roku - czynne cały tydzień oprócz poniedziałków i świąt w godz. 9 - 17.

Muzeum Zbiorów Geologicznych - Oddział Świętokrzyski Państwowego Instytutu Geologicznego, ul. Zgoda 21 - „Pod opieką św. Barbary” - wystawa historycznych narzędzi górniczych i okazów kopalin.

Galeria Fotografii, ul. Paderewskiego 12 - nieczynna.

Galeria BWA „PIWNICE” - ul. Leśna 7 - Łukasz Rudnicki - „Unikajcie otwartych okien” - malarstwo, rysunek. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11-17, w niedziele od 11 do 15, w soboty nieczynna.

Galeria BWA „NA PIETRZE” - Magdalena Pilch - sztuka papieru. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 15, w soboty i niedziele nieczynna.

Jaskinia „RAJ” - czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10-17.

Klub Civitas Christiana. Kielce, ul. Równa 18 - XXVII Pokonkursowa wystawa ludowej sztuki religijnej - czynny w godzinach 10-15.

Ośrodek Tradycji Garnarstwa w Chałupkach (gm. Morawica) - wystawa wyrobów oraz praktyczne warsztaty garnarskie dla grup zorganizowanych (po uprzednim kontakcie telefonicznym) - czynne codziennie w godz. 10 - 16. Informacja: 31-18-702, fax 311-46-90.

Pomnik-Mauzoleum w Michniewie k. Suchedniowa - wystawa „Płonęły niebo i ziemia” - czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10 - 16. W soboty i niedziele wystawa dostępna dla grup turystycznych. Zgłoszenia - tel. 041/25-45-162.

Muzeum Przyrodniczo-Leśne Świętokrzyskiego Parku Narodowego na Świętym Krzyżu - czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10-15. Ekspozycja prezentuje działy archeologiczne, geologiczne, flory i fauny.

BUSKO
Galeria BWA „Zielona” - ul. Mickiewicza 7 - Wystawa malarstwa Marka Wawro „Croix...” niewiadome źródła pochodzenia. Oprócz poniedziałków czynna codziennie w godz. 11 - 17, w niedziele godz. 11 - 15.

JĘDRZEJÓW
Muzeum im. Przypkowskich, pl. T. Kościuski 7/8, tel. 386-24-45 - czynne od 8 do 16.

NAGŁOWICE
Muzeum „Dworek Reja”, tel. 381-45-70 - czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8 - 16, w niedziele 10 - 16.

OSTROWIEC ŚW.
BWA - ul. Siennieńska 54, tel. 263-20-48 - Wystawa tkanin artystycznych - czynna od wtorku do piątku w godz. 9-17, w soboty i niedziele w godz. 11 - 15.

Muzeum Historyczno-Archeologiczne - ul. Świętokrzyska 37, tel. 265-36-51 - wystawy stałe „Dzieje Ostrowca Świętokrzyskiego od końca XVI w. do 1939 r.”, „Wystawa zabytkowych fajansów i porcelany śmiełowskiej”, „Poczet książąt i królów polskich wg Bacciarellego”. Wystawy czasowe: „Śladami Ikara” - wystawa ze

zbiorów Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, Wystawa ikon ks. Stanisława Draga z Radomia, „Hej koleda, koleda” - plastyka obrobiona ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach. Muzeum czynne wtorek - piątek 8-16.30, sob. 8-14.30, niedziela 13-16.30.

Rezerwat i Muzeum Archeologiczne w Krzemionkach - tel. 262-09-78 - „Górnictwo krzemienia w neolicie”, dwie podziemne galerie turystyczne, skansen wioski neolitycznej, „Madagaskar - ginący świat”. Muzeum czynne wt. - sob. 9-15, niedz. 11-15.

PINCZÓW
Muzeum Regionalne - ul. Armii Ludowej 2a - wystawy stałe: „Pradzieje Ponidzia”, „Pińczów - historia miasta”, „Adolf Dygasiński - życie i twórczość”, „Sławne i znane postacie w dziejach Pińczowa”, „Przyroda Ponidzia”, w synagodze - „Społeczeństwo żydowskie w Pińczowie”, Wystawa poplenerowa ZPAP O. Kielce „Pińczów 2000”.

Czynne wtorek, piątek w godz. 9-15, środa, czwartek w godz. 9-17, sobota, niedziela w godz. 10-15.

Galeria „Krużganki” - wystawa części repliki XII-wiecznej płyty orantów wypożyczonej z Wiślicy.

SANDOMIERZ
Muzeum Okręgowe: Oddział Zamek - ul. Zamkowa 14, tel. (015) 644-57-57 - czynne: od wtorku do piątku w godz. 9-16, w soboty od 9 do 15 oraz w niedziele od 10-15 - wystawy stałe: „Kuchnia królewska”, „Historia wzgórza zamkowego w ikonografii”, „Ekspozycja etnograficzna”, „Ziemia sandomierska w pradziejach i średniowieczu”, „Srebra. Nabytki muzealne z lat 1992 - 1961”, „Lapidarium zamkowe”. Wystawa czasowa: „Alfons Karpiński (1875-1961)”, „Stanisław Młodożeniec (1895-1959)”, „Nie zatrzymam wieczoru” - wystawa poświęcona sylwetce i twórczości ks. Janusza Ilnatowicza.

Oddział Ratusz - ul. Rynek 1 - nieczynne.

Oddział Literatury - ul. Katedralna 5/7, tel. (0-15) 832-21-47. Czynne: poniedziałek - piątek w godz. 9 - 15. Wystawa stała: „Jazdy do Sandomierza” - wystawa poświęcona związkowi Jarosława Iwaszkiewicza z Sandomierzem.

Galeria Sztuki Współczesnej BWA, ul. Rynek 11 - nieczynna.

Muzeum Diecezjalne Sztuki Kościelnej, ul. Długosza 9 - poniedziałek - nieczynne, od wtorku do soboty w godz. 9 - 16, w niedziele 13.30 - 16.

SKARŻYSKO-KAM.
Muzeum im. Orła Białego - ul. Słoneczna - czynne od 8 do 16.

STARACHOWICE
Muzeum Regionalne, ul. Krywki 1, tel. 274-62-68, czynne w dni robocze w godz. 10-16.

KOMUNIKACJA
KIELCE
Informacja PKS - 366-02-79. Informacja PKP - 366-93-28, 94-36.

Informacja MKZ - 345-06-95. Taxi osobowe - Piekoszowska - 345-15-11, Jesionowa - 331-79-19; bagażowe - Sandomierska 801-31-18; ciężarowe - Mielczarskiego - 345-41-22.

RADIO-TAXI „ALFA” - tel. 344-44-44, 96-22 (dojazd gratis). bezpłatna infolinia 0800-222-222

TAXI - ul. Mielczarskiego - 366-40-40 (dojazd gratis).

RADIO-TAXI „METRO” - tel. 342-22-22, 345-55-55 (dojazd gratis).

TAXI „WICHROWY” - tel. 33-10-919 (dojazd gratis).

TAXI „ŚWIĘTOKRZYSKIE”, ul. Manifestu Lipcowego, tel. 331-55-55 (dojazd gratis).

TAXI „NA STOKU” - tel. 801-31-76 (dojazd gratis).

RADIO-TAXI „OMEGA-ORIENT”, korporacja „Łysogóry”, tel. 36-00000, 36-11111, 96-26, numer bezpłatny 0800-36-00-36.

TELE-TAXI „WALIGÓRY” - tel. 368-74-00 (dojazd gratis).

TAXI „HERBY” - tel. 801-41-00 (dojazd gratis).

RADIO-TAXI „EXPRESS” - tel. 366-11-11, 3-600-600. Dojazd gratis, z nami najtaniej.

RADIO TAXI „EUROPA” - (dojazd gratis, karta stałego klienta), tel. 3-611-611.

TAXI „BARWINEK” - tel. 801 - 33 - 42 (dojazd gratis).

RADIO TAXI „DORION” - tel. 36-999-99, 34-555-44, 96-23.

USŁUGI POGRZEBOWE
POGOTOWIE POGRZEBOWE „USTRONIE” - usługi całodobowe, wystawianie kart zgonu przez lekarzy uprawnionych. Nagrobki. tel. 361-29-18, 361-39-12.

(nj 3)
PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH - usługi pogrzebowe całodobowe, tel. 366-31-77, 344-67-88.

(nl 1)
FIRMA Pogrzebowa Zwolscy, Kielce, ul. Radiowa 14. Wystawianie kart zgonu, bezpłatna chłodnia. Całodobowo, tel. 344-37-78, 343-17-52.

(nc 30)
TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999.

Pogotowie Policyjne - 997.

Straż Pożarna - 998.

Straż Miejska - 986, 368-75-15 (przez całą dobę) i 368-75-33 w godz. 7 - 15. Posterunek czynny w godz. 7 - 22 - 367-60-13.

Pomoc drogowa - 366-00-65, 981 - czynna non stop.

Pomoc drogowa - 361-79-76, 30-11-609.

Pogotowie energetyczne Kielce - miasto i teren - 991.

Pogotowie gazowe - 312-020 i 992.

Pogotowie wod.-kan. - 368-44-02.

Pogotowie c.o. i elektryczne PGM - czynne w godz. 15 - 23 codziennie i w godz. 7 - 23 w dni wolne od pracy - tel. 361-18-33.

TAI - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - 94-77.

OIKT - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - żółta linia - 94-34.

Numerzy miejscowe - 913.

Numerzy zamiejscowe - 911.

Pocztowa informacja telefoniczna - 932.

342-22-22, 345-55-55 (dojazd gratis).

TAXI „WICHROWY” - tel. 33-10-919 (dojazd gratis).

TAXI „ŚWIĘTOKRZYSKIE”, ul. Manifestu Lipcowego, tel. 331-55-55 (dojazd gratis).

TAXI „NA STOKU” - tel. 801-31-76 (dojazd gratis).

RADIO-TAXI „OMEGA-ORIENT”, korporacja „Łysogóry”, tel. 36-00000, 36-11111, 96-26, numer bezpłatny 0800-36-00-36.

TELE-TAXI „WALIGÓRY” - tel. 368-74-00 (dojazd gratis).

TAXI „HERBY” - tel. 801-41-00 (dojazd gratis).

RADIO-TAXI „EXPRESS” - tel. 366-11-11, 3-600-600. Dojazd gratis, z nami najtaniej.

RADIO TAXI „EUROPA” - (dojazd gratis, karta stałego klienta), tel. 3-611-611.

TAXI „BARWINEK” - tel. 801 - 33 - 42 (dojazd gratis).

RADIO TAXI „DORION” - tel. 36-999-99, 34-555-44, 96-23.

USŁUGI POGRZEBOWE
POGOTOWIE POGRZEBOWE „USTRONIE” - usługi całodobowe, wystawianie kart zgonu przez lekarzy uprawnionych. Nagrobki. tel. 361-29-18, 361-39-12.

(nj 3)
PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH - usługi pogrzebowe całodobowe, tel. 366-31-77, 344-67-88.

(nl 1)
FIRMA Pogrzebowa Zwolscy, Kielce, ul. Radiowa 14. Wystawianie kart zgonu, bezpłatna chłodnia. Całodobowo, tel. 344-37-78, 343-17-52.

(nc 30)
TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999.

Pogotowie Policyjne - 997.

Straż Pożarna - 998.

Straż Miejska - 986, 368-75-15 (przez całą dobę) i 368-75-33 w godz. 7 - 15. Posterunek czynny w godz. 7 - 22 - 367-60-13.

Pomoc drogowa - 366-00-65, 981 - czynna non stop.

Pomoc drogowa - 361-79-76, 30-11-609.

Pogotowie energetyczne Kielce - miasto i teren - 991.

Pogotowie gazowe - 312-020 i 992.

Pogotowie wod.-kan. - 368-44-02.

Pogotowie c.o. i elektryczne PGM - czynne w godz. 15 - 23 codziennie i w godz. 7 - 23 w dni wolne od pracy - tel. 361-18-33.

TAI - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - 94-77.

OIKT - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - żółta linia - 94-34.

Numerzy miejscowe - 913.

Numerzy zamiejscowe - 911.

Pocztowa informacja telefoniczna - 932.

JEDZENIE NA TELEFON

Pizzeria „Studio” - tel. 368-86-01. Czynna w godz.: pn-cz 10-22, piąt. 10-23, sob. 12-23, niedz. 12-22. Dostawa na terenie miasta przy zamówieniu powyżej 16 złotych - gratis, ceny pizzy - od 7 do 19 zł.

TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO W KIELCACH

Bogusław Schaeffer

„KACZO...byczo, indyczno”

reżyseria Edward Żentara

11, 12, 13 stycznia 2002 r., godz. 19.00

Kupon upoważnia do nabycia biletu w cenie ulgowej 11 stycznia.

RADIO

Częstotliwości stacji słyszalnych w regionie

TAK - 106,5; 98,0; 89,7; 100,8, PLUS - 107,9; 71,3; MARYJA - 100,9; 107,2; RMF - 88,2, BIS - 92,3; 96,2, KIELCE-1

Zaplanuj z nami weekend**Rozdajemy bilety - dzwońcie dzisiaj o godz. 13.30 pod nr tel. 363-62-23**

- Trzy podwójne zaproszenia do Teatru im. S. Żeromskiego na spektakl „KACZO... byczo, indyczo” - po jednym na piątek, sobotę i niedzielę.
- Dwa pojedyncze zaproszenia na premierowe filmy „Amelia” i „Pamiętniki księżniczki”.

Teatry

Teatr Lalki i Aktora „Kubus” (ul. Duża 9) zaprasza najmłodszych widzów w niedzielę o godz. 11 na premierowy spektakl „Igraszki z bajką” w reżyserii Małgorzaty Kamińskiej-Sobczyk. Przedstawienie to współczesna, zabawna komedia rodzinna, która opowiada o tym, co trafiają wymyślić dzieci, gdy zostaną same w domu. Bilety w cenie 10 zł.

Teatr im. Stefana Żeromskiego (Kielce, ul. Sienkiewicza 32; www.teatr-zeromskiego.com.pl) zaprasza w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 19 na spektakl „KACZO... byczo, indyczo” Bogusława Schaeffera w reżyserii Edwarda Żentary. Ceny biletów 24 zł (normalny) i 16 zł (ulgowy).

Wędrowki po regionie

Klub Turystów Piesznych „Przygoda” zaprasza w niedzielę na wycieczkę pieszą na trasie Kielce - Wola Kopcowa - Cedzyna - Kielce. Długość trasy 10 km. Zbiórka uczestników o godz. 9 na przystanku MPK przy ul. Sandomierskiej w Kielcach.

Natomiast Koło Przewodników Świętokrzyskich PTTK „Bartek” organizuje w niedzielę spacer kieleckimi ulicami trasą: Dworzec PKP - Żelazna - Karczówkowska - Chęcińska. Zbiórka uczestników o godz. 9.30 obok hotelu „Łysogóry” w Kielcach.

Giełda staroci

Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach (ul. Ściegiennego 6) zaprasza w sobotę od godz. 8 na giełdę staroci.

Pogoda dla narciarzy

Tylko w „Słowie Ludu” codzienna prognoza dla narciarzy. Bieżące warunki na kieleckich stokach - na stronie 2.

Baseny

Pływalnia przy ul. Krakowskiej w Kielcach - czynna codziennie w godz. 7-22. Cena biletu: 6 zł za 45 min (w niektóre dni promocje - 2 osoby wchodzi na jeden bilet). Informacje o wolnych godzinach pod nr tel. 801-13-03.

Basen przy ul. Toporowskiego (SP nr 27) - czynny w sobotę i niedzielę w godz. 7-22. Ceny biletów: 6 zł za 45 min. Informacje o wolnych godzinach pod nr tel. 362-74-70.

Kryta pływalnia „Perła” w Nowinach - czynna codziennie w godz. 6-22. Ceny biletów: od 5,5 zł do 9,5 zł za 60 min. Dzieci do lat 6 - bezpłatnie. Cena za wstęp do sauny - 3 zł (czas nieograniczony). Szczegółowe informacje o wolnych godzinach pod nr tel. 346-52-60.

Klub „Superata” zaprasza w piątek i sobotę na aqua aerobik na basenie ośrodka „Przedwiośnie” w Ameliówce. Odjazd autokaru o godz. 17.10 sprzed hali przy ul. Żytniej. Bliższe informacje pod nr tel. 342-26-68. Pod tym numerem można również uzyskać informacje o możliwości leczenia w kieleckiej filii krakowskiego Centrum Leczenia Otyłości.

Kina

Od piątku w kieleckich kinach będą wyświetlane dwa nowe filmy. „Amelia” („Romantica” i „Moskwa”) to przedziwna baśń dla dorosłych, opowiadająca o młodej kobiecie Amelii Kurczacek (Audrey Tautou), pełnej szalonych pomysłów na to, aby „ludzie byli szczęśliwsi i świat był lepszy”. Knując misterne intrygi, niepoprawna Amelia „naprawia” życie swych sąsiadów z ulicy. Dopiero, kiedy bohaterka zakochuje się w nieśmiałym samotniku (Matthieu Kassovitz), zaczynają się dla niej prawdziwe kłopoty. Wyrafinowana rozrywka na poziomie gwarantowana, zwłaszcza że film był wielkim hitem w całej Polsce. Dobrze, że wreszcie trafił i do nas.

„Pamiętniki księżniczki” („Moskwa”) w reżyserii twórcy „Pretty Woman” Garry’ego Marshalla to kolejna, zabawna komedia, może nie tak wyrafinowana jak film Jeuneta, ale równie wdzięczna do oglądania. Bohaterką filmu jest Mia Thermopolis (Anne Hathaway), amerykańska nastolatka, jakich wiele. Życie dziewczynki zmienia się diametralnie, kiedy okazuje się, że jest ona... wnuczką królowej (Julie Andrews), rządzącej królestwem Genovii.

Przypominamy, że na dwóch salach - małej i dużej - kieleckiego kina „Moskwa” trwa przegląd „Nowe Horyzonty”, dzięki któremu zobaczyć możemy filmy ambitne i niebanalne, m.in.: „Julien: Donkey Boy (Dogma 6)” - dzieło współtwórcy skandalizujących „Dzieciaków” Harmony’ego Korine’a, stylem nawiązujący do filmów Larsa von Triera. Reżyser w odważny sposób pokazuje patologie, ale i jasne strony rodzinnego życia, którym kieruje władczy ojciec (w tej roli słynny reżyser - Werner Herzog) oraz psychodeliczny „Dive Bar Blues”.

Bilety w cenie 10, 12 i 14 zł.

Karnawałowe „Słoneczko”

Osiedlowy Klub Kultury KSM „Słoneczko” w Kielcach (ul. Romualda 3) zaprasza seniorów na wieczór „W karnawałowym nastroju”. Impreza odbędzie się w sobotę o godz. 16.

Słowo Ludu

TRZY KASZKI GODZIENNA

**WYŻSZA SZKOŁA EKONOMII I ADMINISTRACJI**

zapraszają

WOLNA GRUPA BUKOWINA**NOWA PŁYTA!!!**
21.1.2002 r., godz. 18.30, WDK Kielce

Sponsor:

HOTEL „GROMADA”
w Cedzynie k./Kielce

Patronat:

**ODJAZDOWA SZANSA****ZASADY GRY:**

Do 18 stycznia 2002 r. będziemy publikować na łamach „Słowa Ludu” kupony z liczbami. Liczby te należy zakreślać na kartach konkursowych. W przypadku, gdy zostaną prawidłowo zakreślone wszystkie liczby w diagramie odpowiadającym danej kategorii nagród, właściciel takiej karty wygrywa nagrodę odpowiadającą tej kategorii.

PEUGEOT
RITA MOTORS
Kielce, ul. Sandomierska 12

WYTNII! ZACHOWAJ!

DZIEŃ 33.
11.1.2002 r.

497

129

229

441

463

499

416

WYTNII! ZACHOWAJ!

Jutro wydrukujemy wszystkie opublikowane liczby.

Sponsor konkursu:

mBank**Biuro Konkursu „SL”, ul. Wesola 47/49, 25-363 Kielce**

od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 16,

tel. (041) 36-36-223

K O R M O R A N

1 9 10 21 15 22 25 16 13 23 8 24 19 7 17 5 28 6 L 20 4 E 14 18 26 12 R 11 K K A Z A R K A 2 3 A

TOM-VIDEO

NAJNIŻSZE CENY !!!

HIT NA KASECIE - 4.00 zł

HIT NA PŁYDZIE DVD - 4.00 zł

~WSZYSTKIE NOWOŚCI !!!

~NAJLEPSZE GODZINY 9-21 !!!

~KASETY NA TYDZIEŃ W CENIE JEDNEJ DOBY !!!

KIELCE ul. POLESKA 1 (róg Sandomierskiej)

TEL. 369-22-10

Definicje wyrazów do odgadnięcia podano w porządku przypadkowym. Ujawnione słowa - nazwy ptaków - mają ułatwić wypełnienie diagramu. Litery z pól ponumerowanych utworzą aktualne rozwiązanie.

1) potrzebny do kwaszenia ogórków, 2) doskonałe wino węgierskie, 3) imadło, 4) jama, 5) materiał opatrunkowy, 6) uszkodzenie przyrządu lub maszyny, 7) harmonijka ustna, 8) intelekt, 9) miasto na wschód od Dąbrowy Górniczej, 10) rzymska bogini świtu, 11) książka z mapami, 12) lubi się umartwiać, 13) ruiny, 14) materiał wybuchowy, 15) brat Romusa, 16) najwięcej go w powietrzu, 17) obok epiki i dramatu, 18) poprzedniczka do ćwiczeń gimnastycznych, 19) partner Sawy, 20) nie ma bez kołców, 21) częsty w czasie musztry wojskowej, 22) klacz Naczelnika, 23) ciepła czapka z nausznikami, 24) wykonywanie trudnych ćwiczeń cyrkowych, 25) szczapa, żagiew, 26) jaszczurka tropikalna zwana smokiem latającym, 27) bryka do przewożenia więźniów w Rosji carskiej, 28) potomek płci żeńskiej, 29) hetera grecka, przyjaciółka Peryklesa, 30) zapisek, 31) kontroluje treść artykułów gazetowych i widowisk, 32) ukradł piękną Helenę, 33) uмышленie sprzeciwianie się komuś, udany sprzeciw.

Za rozwiązanie krzyżówki z 28 grudnia (hasło: „Zło jak fala odbija od brzegu i wraca”). Nagrody wygrali: filmy wideo - Dorota Klefas-Barucha z Bodzentyna i Zbigniew Wender z Włostowa, karnety do wypożyczalni - Mieczysław Krzyszkowski z Kielc. Po nagrody zapraszamy do naszej redakcji w Kielcach przy ul. Wesolej 47/49, w godz. 9 - 16 (od poniedziałku do piątku). Zwycięzcom spoza Kielc nagrody dostarczymy za pośrednictwem poczty. Rozwiązanie krzyżówki podamy w „Magazynie” 25 stycznia.

KRONICZKA
aktualności

2214

REDAGUJE
Z. JUJKATO JEST DZIEWOZYNKA
Z ZAPĄKAMI, ALE
CIĄG ROBI SWOJEPISZA, ŻE BĘ-
DZIE GORZKOZOŚKA CHODZI, POKAZUJĄ JAK
HISTORIA ZATACZA KOŁOJEST NIEZŁE, WIELE
DA SIĘ ZWAŁIĆ NA TĘ ZIMĘŚNIŁO MI SIĘ, ŻE
ZBIŁEM POL LITRATO PO CO,
KUPOWAŁES!IZBA WYTRZEŻWIENIA... PYTAJĄ CZY
U NAS PRZYPADKIEM NIE MA PI-
ZANEGO

W Najjaśniejszej:

Prawda, fałsz, kłamstwo

FELIKS KUŻMA

Kłamstwo, wedle „Słownika języka polskiego” PWN T. 1, s. 938, to „twierdzenie niezgodne z rzeczywistością, wypowiedziane z zamiarem wprowadzenia kogoś w błąd; fałsz, łgarstwo, nieprawda”, a fałsz, T. 1, s. 570, to „niezgodność z prawdą; nieszczerłość, obłuda, kłamstwo”. Z przytoczonych definicji wynika bezspornie, iż każde kłamstwo jest fałszem, a nie wszystkie fałsze bywają kłamstwami; są otóż fałsze, najzupełniej bezwiedne, powstałe na skutek ignorancji, logicznych błędów wyboru i wnioskowania, językowego niechłujstwa, niekiedy wadliwego przestankowania, a nie złej woli i powziętych wcześniej planów, bez których żadne kłamstwo - nawet najdrobniejsze - nie może się obejść. Można więc przyjąć, z niewielkim przybliżeniem oka, że kłamstwo należy zazwyczaj do ludzi światłych, ale złych, a fałsz jedynie do mniej rozgarniętych i bardziej nawiedzonych.

Kłamstwo żywi się chciwością i żądzą władzy, a fałsz jedynie głupotą i beznadzieją. Owóż, najgorsze są mutanty, generowane - dajmy na to - przez chciwość i głupotę albo wiedzę i fanatyzm. Tylko oni - zachowując pozory przypadkowych fałszów, nazywanych potocznie nieporozumieniami - potrafią łączyć z rozumem, chłodno i okrutnie, bez baczenia na krzywdę okłamywanych, bez wstydu i bez wyrzutów sumienia.

Z grona mutantów wyrastają dyktatorzy, politycy, aferzyści, inkwizytorzy, religijni awanturnicy, terroryści. Kłamacami są z reguły doktrynerzy, partyjni przywódcy i ich związkowi zauszniczy, propagandyści, defraudanci, kapitaliści, zawodowi patrioci i przykościelni kombinatorzy. Fałszerzami bywają natomiast frustraci, megalomani, mitomani, ćwierćinteligenci; osoby samotne, odtrącone, zdegradowane, tworzące swe własne światy, w których chciałoby się znaleźć na prze-

kór otaczającym je realiom. Przy prawdzie, za każdą cenę, obostają wyłącznie jednostki wolne, wykształcone, dobre i cokolwiek naiwne. Zwyczajni ludzie są, by tak rzec, trochę dobrzy, a trochę źli. Kiedy im źle, konfabulują wymarzoną rzeczywistość, gdy się im poprawia, porzucają imaginację na rzecz trzeźwości, realizmu i racjonalizmu; do kłamstw posuwają się tylko w ostateczności, jeżeli od ich świadectwa zależą losy najbliższych, losy kraju albo rodzinnej miejscowości.

Przedstawiona wzmasy teoria, znana zresztą od lat, tłumaczy stosunek Polaków do prawdy, fałszu i kłamstwa dość klarownie. Wynika z niej, iż większość ceni sobie prawdę, ale nie zawsze potrafi odróżnić ją od fałszu. Mamy bowiem skłonność do mitologizowania własnej historii, do werbalnego dowartościowywania przywódców, wyolbrzymiania ich zasług, do koloryzowania wydarzeń, do wybaczenia i zapomnienia doznanych krzywd,

Szepty na rykowisku

Obywatel Solorz

KRZYSZTOF ŻMUDZIN

Z nowym rokiem zaskoczyły mnie dwie wieści. Pierwsza, że Radom jest znaczącym ośrodkiem nauki. Niby wiadomo o tym od paru lat, gdyż oprócz państwowej politechniki rozkwitły tu uczelnie prywatne, które zgłaszają propozycje, o jakich się Radomowi nie śniło (np. przy Wyższej Szkole Dziennikarskiej powstaje studium aktorskie, prowadzone przez b. dyrektora radomskiego teatru Linasa Zaikauskasa, który pozyskał do współpracy gwiazdy sceny i ekranu), jednak nie o te prywatne tutaj akurat chodzi, lecz o państwową politechnikę i o naukę nie polską, ale rosyjską. Jak powiadają, dzięki politechnice Radom staje się jej znaczącym ośrodkiem, gdyż liczne tutejsze politechniczne doktory powstają za Bugiem. Broń Boże, żaden to zarzut - nauka rosyjska zawsze miała jakiś poziom i ten poziom przecieka teraz do nas, szkoda tylko, że Rosjanie nie robią tak masowych doktory w Radomiu. Poza tym - nauka i interesy nie znają próżni. Wypędziliśmy rosyjskich handlarzy, w zamian zyskaliśmy rosyjskich naukowców.

Dруга wieść ma związek ze sportem, co nie dziwi, gdyż obecnie Polska żyje spadkiem formy Małysza i drży na myśl o dalszym spadku tej formy na olimpiadzie. Drżenie to przenosi się na Mistrzostwa Świata w piłce nożnej i tu Polska drży dwójako: obawiając się, że spadek formy Małysza zarazi naszych piłkarzy oraz że tych piłkarzy nie będzie gdzie obejrzeć. Powodem drżenia nr 2 jest decyzja szefów Polsatu, którzy nie odstąpili od kodowania transmisji, ergo - kto chciałby oglądać w akcji Dudka i Olisadebe, musi sobie kupić dekoder. W jednej

z gazet napisano, że gdy Polsat jeszcze w powijkach, Zygmunt Solorz wszedł do studia i na widok kamer zapytał: „Nie wystarczy jedna?” Świadczyłyby o jego mocno rozwiniętym zmysle oszczędności, wręcz o wybitnym uwrażliwieniu na zysk bezwzględny, toteż zdawałoby się, że w sprawie dekoderów ta cecha charakteru właściciela Polsatu ma znaczenie decydujące, tymczasem sprawa się komplikuje. Otóż z wypowiedzi Solorza wynika, że za dekoderami stoi nie prymitywny zysk, ale obywatelska troska o kondycję naszej gospodarki. „Gdy mecze będą dostępne przez dekoder, mniej ludzi zwolni się z pracy, by je oglądać w domu” - wyjaśnił Zygmunt Solorz na konferencji prasowej.

Wynikałoby z tego, że im mniej Polaków wykupi dekoder, tym większa korzyść dla Polski - głównie dla polskich firm, których pracownicy nie prysną na lewiz - a mniejsza dla samego Solorza, który po zbitu fortuny postanowił wreszcie ofiarować ojczyźnie swoją stratę. Pomysł da się zastanowić gdzie indziej, np. poprzez wprowadzenie dekoderów w biurowych ubikacjach, żeby urzędnicy nie tracili tam czasu. Dla podniesienia poziomu narodowej kultury, warto zakodować telenowele, głównie te wyświetlane w Polsacie. Efekt będzie większy niż reforma oświaty. Polityczni zgadywacze twierdzą jednak, że sprawa dekoderów to zwyczajny pic na wodę, a naprawdę chodzi o wybory prezydenckie, w których szef stacjonar chce wystartować. Tuż przed mundialem ogłosi, że odstępuje od kandydowania, zyskując kredyt miliona kibiców głosów. Jest to nieprawda, też nie ma czego żałować. Lepsi zakodować mundial niż Solorz w Belwedera

do rezygnacji z zadośćuczynienia. Z kłamstwem radzimy sobie jeszcze gorzej. Najczęściej zamykamy na nie uszy i oczy, aby uciec przed koniecznością wskazania kłamcy, a co za tym idzie i samookreślenia się wobec zdemaskowanej osoby i załganej rzeczywistości. Głusi i ślepi czekamy cierpliwie, dopóki ktoś trzeci nie nazwie kłopotliwej kwestii po imieniu i dopiero wówczas podnosimy larum, co by rozładować narosłe emocje, trudniejsze dla Polaków od samych kłamstw. Wciąż brak nam, niestety, determinacji, koniecznej do piętnowania, ścigania i skutecznego eliminowania kłamaców. Brak nam też wprawy w okazywaniu dezaprobaty, do której - w ramach obowiązujących przepisów - ma otóż prawo każdy wolny obywatel RP. Nikt przecież nie może go zmusić do dzielenia cudzych poglądów, do przyjmowania kłamaców, do podtrzymywania kontaktów, do słuchania i czytania ich kłamliwych wypowiedzi, do spotykania się z nimi na wiecach i przedwyborczych spotkaniach.

Rzecz w tym, iż kłamaców - zwłaszcza polityków - wychować nie sposób. Można ich jeno odizolować, a co ważniejsze, odebrać łobuzom możliwość publicznego działania. Praktykowana przez nich kłamliwość zwróci się wówczas przeciwko nim, przestanie profitować, a zacznie ośmieszać i umac-

niać towarzyską separację, na którą - notabene - zasługują bardziej pospolitych przestępców. Nie chodzi, wbrew pozorom, o zemstę, ale o prawo do obrony przed potężniejszym wciąż kłamstwem, obecnym nie tylko w polityce, w handlu, w administracji, i w nauce, w największych religiach świata i całkiem małych sektach. Potencjalnych oponentów chce, zamiast pointy, zapytać, w jaki sposób - pominiawszy izolację i niedostępność publicznych funkcji - zamierzają uwolnić się od takich figur, jak A. Balazs, R. Giertych, A. Maciejewicz, J. M. Rokita, T. Rydygier, Z. Wrzodak?

W SOBOTNIM
SŁOWIE LUDU

O czym mówi rząd
„Raport otwarcia
Z krytyką rządu Budz
można się zgodzić
Ale gdzie są konkretne
proponacje rozwiązań
problemów? „Raport
ocena J. Paradowskiego
w najnowszym numerze
„Polityki”. Lekturę artykułu
polecą Władysław Grabowski

OKNA

z PCV-REHAU

NAJTAŃSZE OKNA REHAU

Producent



**Przedsiębiorstwo
VICTOR**

Sp. z o.o.

Kielce, ul. Skrajna 86
(obok „CHEMADINU”),
tel/fax. 345-32-92

RATY

BUSKO ZDRÓJ - „OKNOBIS”, tel. 0600-122-803
MIELNIK - „AMIR”, tel. 354-33-23
KOŃSKIE - „PLAST-DOM”, tel. 372-21-39
KIELCE „DREW - PLAST”, tel. 346-52-74
OSTROWIEC ŚW. „ARKADA PLUS”, tel. 263-11-85
OSTROWIEC ŚW. „STOLSA”, tel. 265-13-78
UCHEDNIÓW - „PROFIL”, tel. 254-37-06
WARSZAWA - „EXTRA-DOM”, tel. (022) 775-76-89

MEKOFIBER

skuteczne, ekologiczne ocieplanie i wygłuszenie
ścian, dachów i stropodachów wykonuje:

PW „GAMMA” Sp. z o.o.

25-414 Kielce, ul. Warszawska 430a,

tel./fax 041 362 61 08, tel. 041 331 28 16, 0605-312-716

Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne w Końskich, ul. Krakowska 34,

ogłasza II przetarg nieograniczony na zbycie nieruchomości

zabudowanych, położonych w miejscowościach:

Sworzyce - Grabków: działka nr 461/5 o pow. 900 m kw. z budynkiem

Kuźni - 94 m kw., ogrodzeniem 47 m kw., cena wywoławcza 15.480 zł.

działka Nr 461/8 o pow. 1700 m kw. z budynkiem wylęgarni kurcząt

- 255 m kw., ogrodzeniem 13,5 m kw., cena wywoławcza 27.192 zł.

Końskie, ul. Zachodnia 19 stanowiąca:

działka nr 2196/11 o pow. 1183 m kw. z budynkiem garażowym o pow.

zabudowy 541 m kw. oraz działki: 2196/12 i 2196/4 na zasadzie

współdziału jako droga dojazdowa, cena wywoławcza stanowi kwotę

120.785 zł.

Przetarg ustala się na dzień 22.01.02 godz. 10.00 w budynku Spółdzielni, Końskie,

ul. Krakowska 34.

Warunkiem przystąpienia do przetargu będzie wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny

wywołania w kasie Spółdzielni Końskie, ul. Krakowska 34 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli żaden z uczestników przetargu, który wpłacił

wadium, nie wylicytuje minimum ceny wywołania.

Oferent, którego oferta zostanie przyjęta, wadium zalicza się na poczet ceny nabycia, którą

on musi uregulować w terminie pięciu dni.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli oferent, który wygrał przetarg, uchyli się od

zawarcia umowy.

Przejęcie praw nieruchomości nastąpi po uregulowaniu pełnej należności w ustalonym

terminie.

Strasza się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn. 1/10

wersja
przyjazna
dla
portfela



agila

od 30 450 zł

+ komplet opon zimowych

astra classic

od 30 450 zł

corsa

od 31 150 zł

astra

od 39 400 zł

OPEL 2001

W salonach Opla modele
z 2001 roku objęte są
wielkimi zniżkami. Przyjdź
i wybierz swojego Opla. Tylko
raz w roku masz taką okazję!



OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

43/km

TOYOTA M. ROMANOWSKI

ZAPRASZA

NA PREMIEROWY POKAZ

TOYOTY COROLLI

W DNIACH 12-13 STYCZNIA 2002 r.

CENTRUM TARGOWE KIELCE, UL. ZAKŁADOWA 1



TOYOTA

ROMANOWSKI

Corolla

Zupełnie nowa



42/km

Muszę ją mieć

Alpol Gips Sp. z o.o.

zatrudni inżyniera

na stanowisko kierownika Wydziału Produkcji
w Zakładzie Produkcyjnym w Fidorze k. Końskich

Wymagania:

- doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi
- dyspozycyjność

Gwarantujemy wysokie wynagrodzenie i możliwość
ciekawej pracy w dynamicznie rozwijającej się firmie.

Kontakt telefoniczny (041) 372-12-76.

49/km



„Wprzódę wiedza, potem dyplom”
„Semper in altum”

**WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
W OSTROWCU ŚW.**

Najlepsza uczelnia w regionie wg rankingu „Wprost”,
„Perspektyw i „Polietyki” w roku 2001

WSBiP prowadzi rekrutację na I semestr studiów licencjackich na:

✓ **Wydział Ekonomiczny** (studia zaoczne) - specjalności:

menedżerska,
ekonomiczno-prawna,
integracja europejska,

✓ **Wydział Ekonomiczno-Informatyczny** (studia zaoczne).

✓ **Wydział Fizjoterapii** (studia dzienne i wieczorowe).

✓ **Wydział Pedagogiki** (studia zaoczne) - specjalności:

pedagogika resocjalizacyjna i profilaktyka uzależnień,
pedagogika krajoznawstwa i usług turystycznych,
pedagogika pomocy psychologiczno-pedagogicznej z socjoterapią.

Ponadto WSBiP prowadzi rekrutację na magisterskie studia uzupełniające
na kierunku ekonomia

oraz

na eksternistyczne studia licencjackie

dla pielęgniarek (3 semestry) na **Wydziale Pielęgniarstwa**
Akademii Medycznej w Lublinie, zajęcia odbywają się w Ostrowcu Św.

Zajęcia (w zależności od wydziału) rozpoczną się 16 lub 23 lutego 2002 r.

WSBiP prowadzi studia podyplomowe na kierunkach: ekonomia, pedagogika
(w tym nauczanie języka angielskiego w edukacji wczesnoszkolnej),
politologia, socjologia, fizjoterapia, wychowanie fizyczne.

Punkt informacyjno-rekrutacyjny:

Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Św.

ul. Akademicka 12, 27-400 Ostrowiec Św., blok A

tel. (041) 263-21-10, 266-69-73

e-mail: info@wsbip.edu.pl

www.wsbip.edu.pl, www.wsbip.ostrowiec.pl

56/km

Biuro Reklamy

Słowo Ludu

TWOJA GAZETA CODZIENNA

ZAPRASZA

KIELCE

ul. Wesoła 47/49

tel. (041) 344-48-58

tel. (041) 36-36-235

fax (041) 344-72-51

ul. Targowa 18

tel./fax (041) 343-02-79

ODDZIAŁ

RADOM

ul. Żeromskiego 51

tel. (048) 363-97-88

fax (048) 362-81-60

**PUNKTY
PRZYJMOWANIA
OGŁOSZEŃ**

OSTROWIEC

ul. 11 Listopada 3 F

tel. (041) 263-16-26

0601 520-789

BUSKO

Sklep „Mała Moda”

pl. Zwycięstwa 1

tel. (041) 378-28-20

JEDRZEJÓW

Oficyna Wydawnicza

pl. Kościuszki 7/8

tel. (041) 386-10-42

KAZIMIERZA WIELKA

Przedsiębiorstwo

Wielobranżowe T. Pęski

ul. Przemysłowa 8

tel. (041) 352-20-47

KOŃSKIE

Firma Handlowa IMPULS

ul. Piłsudskiego 48

tel. (041) 372-48-95,

0601-695-499

PIŃCZÓW

Sklep KLEKS

ul. 7 Żródeł 8

tel. (041) 357-44-10

STARACHOWICE

Radio MTM

ul. Partyzantów 1 A

tel. (041) 275-11-11

STASZÓW

ul. Armii Krajowej 10,

p. 211,

tel. (015) 864-32-58

czynne od 9.30 do 16

SKARŻYSKO-KAM.

BTKiZ TERRA

ul. Sokola 18

tel. (041) 251-16-09, 251-16-08

tel/fax (041) 251-16-07

WŁOSZCZOWA

Biblioteka Publiczna

ul. Kościuszki 11

tel. (041) 394-23-13, 394-34-33

LOKALE

041/34-313-17 „EURODOM”.

gb142

041/343-92-50 - DOMENA - Nieruchomości. www.domena.kielce.pl

dg19091

041/344-68-08 - „MEDIUM” - Nieruchomości.

nd17

041/344-98-98, PARTNER - Nieruchomości.

gb84

041/362-59-71 - DWUPOKOJOWE - 40 m kw. - Uroczysko - sprzedam.

gb141

„AD-DRAŁOWSKI” Nieruchomości, 041/368-24-34.

nn5

AGENCJA INTERLOCUM. Kielce, 041/344-53-62.

nt15

CENTRUM Kielce, nowe bezczynszowe. 0602-337-422.

gb143

DO WYNAJĘCIA kiosk spożywczy z wyposażeniem, Piekoszowska - targowisko. Zgoda SANEPIDU. 041/366-21-53.

gb118

DO wynajęcia lokal. 041/362-67-31.

gb114

DO wynajęcia na piętrze: Kryształowa 4 - 73 m kw.; 23 m kw., Szkolna 36a - 73 m kw.; Karczówkowska 20 - 127 m kw.; 164 m kw. parter. RSM Armatury, Karczówkowska 3. 041/361-01-38.

gb55

KIELECKA Fabryka Mebli wydzierżawia pomieszczenia handlowe, biurowe i magazynowe. 041/331-63-40.

nt35

M-3 KIELCE Panoramiczna - sprzedam. 0602-337-422.

gb144

M-3 Sienkiewicza, KSM, sprzeda „Kontrakt”, 368-03-92.

nj11

NOWE mieszkania jeszcze w styczniu w super cenie. 041/362-36-94.

gb125

SPRZEDAM lub wynajmę lokal 30 m kw. na os. Sady. Tel. 0605-32-74-75.

gb131

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 45mkw., po remoncie. 041/331-25-71, 331-65-81.

gb46

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 56 m kw ul. Romualda VIII/X 78.000 do uzgodnienia. 0605-32-74-75, wieczorem 041/369-93-40.

gb130

SPRZEDAM sklep. 041/346-41-41.

gb92

STANCJA. 041/344-33-67.

gb138

WOLNE lokale biurowe, garaże, Hauke-Bosaka 8, niskie ceny. 041/361-95-00, 362-11-88.

gb86

WYNAJMĘ mieszkanie 52 m kw. + garaż, lokal na działalność - Wspólna. 0604-415-576.

gb123

ŁUSZCZYCA: rewelacyjny lek! 032/27-670-27.

po514

Terapia tlenowa. 041/344-52-00, 0604-902-150.

dg18999

VIAGRA - 0607-419-480, Kielce, Jędrzejów.

gb64

VIAGRA. 048/366-91-02, 0604/529-343.

wg4

ALFA: kurs ochraniarski II stopnia - rozpoczęcie 17.01., Studium BHP, szybkie czytanie. 041/34-30-438.

gb129

ANGIELSKI lektor z USA. 041/369-24-96.

dg16690

GIMNAZJALISTĘ do egzaminu przygotowują specjaliści Centrum. 041/362-92-47.

gb71

Słowo Ludu

TWOJA GAZETA CODZIENNA

ZNIŻKI NA DROBNE

W RUBRYKACH:
**KUPNO
SPRZEDAŻ
LOKALE
NIERUCHOMOŚCI
PRACA
ZGUBY**

JEŚLI...
...ogłoszenie drobne, które zamieściłeś w „Słowie Ludu” nie odniosło skutku...
...przyjdiesz z rachunkiem do Biura Reklamy „Słowa Ludu” w ciągu 5 dni od ukazania się ogłoszenia

TO...
...otrzymasz 30, 60 lub 90 % zniżki na dodatkową emisję ogłoszenia o tej samej treści w dowolnie wybranym przez siebie dniu.

> 90 % w sobotę > 60 % wtorek, środę, czwartek > 30 % w piątek

UWAGA! Tylko dla osób fizycznych, umieszczających w „Słowie Ludu” ogłoszenia prywatne.

TOWARZYSKIE

ADAM - 0691-586-751.

gb52

MATRYMONIALNE

FOTOKATALOGI matrymonialne „Dyskre-cja” 0604/507-058.

kd5291

MEDYCYNĄ

0-604-137-235. 041/369-82-76 - ODTRU-WANIE poalkoholowe. ESPERAL.

gb98

DOM Opieki. 041/361-94-06.

dg19022

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają **ZASILEK PIELĘGNACYJNY** oraz osoby posiadające grupę inwalidzką zapraszamy **PO ZDROWIE NAD BAŁTYK** 14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY pokoje z łaz., TVSAT i telefonem **OD 30 ZŁ OD OSOBY /TURNUS**
Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy „PANORAMA” 76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9 **(071) 344-73-43** **ZATRUDNIAMY LEKARZY BALNEOLOGII I MED. FIZ.**

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź, 0602/335-083.

kd5275

GINEKOLOG - leczenia, zabiegi, najtaniej. Tel. 0601/38-09-58.

ws2

GINEKOLOGIA - doświadczeni specjaliści. 0607/887-732.

ws1

NAUKA

041/34-58-588
CKD „PROMOTOR”
Podkasztor 117

TECHNIKUM:

- Samochodowe,
- Fryzjerskie,
- Żywności zbiorowego,
- Telekomunikacji,
- Budowlane,

LICEA:

- Handlowe,
- Ekonomiczne,
- Ogólnokształcące

POLICEALNE

- Turystyka,
- Administracja,
- Finanse,
- Rachunkowość,
- Farmaceutyka,
- Telekomunikacja.

nt2

041/34-616-00
„BUDOWLANKA”
Kielce, Jagiellońska 90
Zapisy do:

TECHNIKUM

- Budowlanego
- Urzędzeń Sanitarnych
- Drzewnego
- Mechanicznego
- Elektrycznego
- Żywności Zbiorowego

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO (z informatyką)

LICEUM HANDLOWEGO

ZSZ

- posadzkarz.

nt1

041/344-11-55
OMEGA

SZKOŁY POLICEALNE:

MEDYCYNIE

- - TECHNIK FARMACEUTYCZNY
- - KOSMETYCZKA

ARTYSTYCZNE

- - PROJEKTANT MODY

SZKOŁY ŚREDNIE:

- - LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE 2 i 2,5-LETNIE
- - LICEUM EKONOMICZNE 3,5-LETNIE.

nd1

CKB „ZGODA”
KIELCE,
ZGODA 31
041/361-27-06
ZAOCHNE

• TECHNIKUM

- budowlane
- drzewne
- leśne.

• POLICEALNE

- budownictwo
- geodeta
- architekt
- BHP
- drogi, mosty.

nt48

KURS - egzamin gimnazjalny 2002. Kielce, 361-50-17, 0605-687-666.

dg19026

KURSY komputerowe. 041/344-32-02.

nt24

MARKSOFT - kursy komputerowe. 041/343-12-52.

nt18

MATEMATYKA - 041/345-38-15.

gb9

MATEMATYKA - tanio. 0609-296-117.

gb96

POLSKI - 361-39-26.

gb107

SZKOŁY PRO-FIL
Kielce, ROMUALDA 3,
041/368-17-43.

- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE młodzieżowe

- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla DOROSŁYCH:

2-letnie, 2,5-letnie.

- POLICEALNE:

- kosmetyka,
- finanse,
- obsługa ruchu turystycznego.

nd7

UNIwersytet Jagielloński (medycyna, prawo, stosunki międzynarodowe, psychologia, itd.) specjalistyczne kursy przygotowawcze. Collegium Maximum (pracownicy UJ). 012/421-36-70, (10.00 - 17.00)

kb11

NIERUCHOMOŚCI

BUDOWLANA działkę sprzedam. 0609-497-2

DO wynajęcia dom. 041/368-17-61.

GARAŻ do wynajęcia, os. Podkarczów 041/366-33-99.

KUPIĘ lub wydzierżawię - 1500 m kw. wierzchni magazynowej o podwyższonym standardzie + ok. 200 m kw. pow. socjal. biurowej. 0605-16-04-00.

ODSPRZEDAM dzierżawę delikates na osiedlu. 041/345-85-68 po 20.

SPRZEDAM działkę budowlaną Stado ul. Żółkiewskiego 19. 041/344-18-23.

PRACA

A. Chałupnicze od zaraz. 024/355-72-2

AGENCJA 0608-65-35-66.

AGENCJA zatrudni dziewczyny w Poznaniu - zakwaterowanie, 0504-400-979.

Dek Meble zatrudni rewidentów - inspektorów nadzoru logistycznego. Oferty składać w DEK MEBLE, Kielce, ul. Olskiego 9, pawilon 3.

KIEROWCĘ z praktyką na ciągnik siodłowy z naczepą wywrotką. 0602-775-760.

KIEROWCÓW - transport międzynarodowy. Kwalifikacje: świadectwo C+E. 041/386-33

MAGAZYNIER branża elektryczna. Oświadczenia składają: „Eltas”, ul. Żółkiewska 21, Kielce.

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów (stawa, odbiór). 0501/664-419.

REKLAMA na samochody. 0607/05-26

SKŁADANIE długopisów. 060/447-78-4

TELEANKIETOWANIE. 0501/072-100

UMOWA! Domową pracę oferuje wytwórczość, 800 brutto. 0609/139-641.

UNIMAX zatrudni kierownika robót budowlanych z uprawnieniami. Rozmowa rekrutacyjna na 12.01.2002r. godz. 8- 15, 0607-060

ZARÓB 1200 miesięcznie umieszczając reklamę na samochodzie, domu, ul. Gwarantujemy umowy - zapłata za rok 2002. „ORION” Słoneczna 4, 40-163 Katowice, box27, znaczki 3.00.

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego kierując magazyniera kat.C. 041/31-52-916.

ZEZWOLENIA - praca; RPA, Wietnam, Tajlandia, Finlandia, Kanada, Izrael, Em. Biuro Consultingowe 075/ 717-40-37.

TORF FOLIE

składy fabryczne

ACM AGROCENTRUM

Tel. 041 368-11-00, 0605 394-5

KURS PRAWA JAZDY
AB
Weekendowy - 12.00 zł
Popołudniowy - 17.00 zł
Dopładowy - 28.00 zł
CDE
Sob. - niedz. 12.00 zł
UWAGA! RABAT
dla uczniów i studentów
MAGAZYN NUMER 1

SZWEDZKIE BLACHY DACHÓWKOWE I TRAPEZOWE



dachówki ceramiczne i cementowe, płyty faliste dachówki ceram. blaszane gonty bitumiczne, papy folie dachowe, rynny pcv okna dachowe, ocieplenia centralne odkurzacze

IZOBUD

Kielce, ul. Skrzetlewska 4
tel./fax (0-41) 345-59-85

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!

wysokie rabaty
do 20% na wyroby ściennie
do 30% na wyroby stropowe

Leier

TARNOWSKIE ZAKŁADY CERAMIKI BUDOWLANEJ
SPÓŁKA AKCYJNA

WOLA RZĘDZIŃSKA k. Tarnowa tel.(014) 63 13 700 fax(014) 63 13 600

SKŁADY FABRYCZNE:

KCMB „PLAC” Kielce tel.041 366 49 76 MABUD sc Kielce tel.041 368 44 40

DEALERZY:

MABUD sc Jędrzejów tel.041 386 13 52 ZELBUD Sandomierz tel.015 832 75 40

ZIS PARA Bronina tel.041 378 68 93 Grupa PSB Wielec tel.041 378 14 71 w.216

www.leier.tarnow.pl

10/NK

RÓŻNE

PRZYJĘCIA KREDYTÓW gotówkowe, hipoteczne, dla firm. Kielce, Piotrkowska 39a/4, tel. 343-31-50. kd5284

WEST S.A. Pożyczki gotówkowe. 344-66-80, ul. Długa 20. na32

ELEGANCKIE przyjęcia weselne - taniol tel. 345-04-21. dg19077

ORGANIZACJA kuligów. 041/317-12-49, tel. 343-31-50. gb56

POŻYCZKI. 041/34-30-142. gb58

TAROT - profesjonalnie. 041/362-61-10. dg19100

WESELA, przyjęcia okolicznościowe, po- na wynos, wieczorki taneczne - „Re- acja Czardasz”. Tel. 041/344-11-73. gb90

SPRZEDAŻ

041/343-18-81 SIATKI plastikowe, metalo- e, ogrodzeniowe, sto wzorów. ng5

CEŻAROWY Renault Scenic z homolo- cją (2000), pełne wyposażenie, leasing. 041/34-16-77. gb91

FIAT brava van (2001) 1,2 SX, dwuletnia w- arancja, tel. 361-59-39. ng18

FIAT punto (2001) 1,2 SX, dwuletnia gwa- ncja, tel. 361-59-39. ng14

FIAT punto (2001) 1,2 SX, klimatyzajca, w- letnia gwarancja, tel. 361-59-39. ng15

FIAT seicento young (2001) 899, dwuletnia w- arancja, tel. 361-59-39. ng16

FIAT seicento young (2001) 899, dwuletnia w- arancja, tel. 361-59-39. ng17

GARAŻE blaszane od 900 zł. 041/254-53-56. ua75

KOPIARKI, faxy, nowe - używane. Sprze- sz - serwis. ESTON, Ostrowiec, Długa 38, tel. 343-66-62. kd5234

PAWILON na Placu Wolności, 041/366-46-07, tel. 343-66-62-10. gb99

SIATKI - 041/344-71-93. gb111

TURYSTYKA

048/37-80-307, 0601/280-977 Frankfurt, Mannheim, Lipsko. „Wojtek” ww1

FRANKFURT - przejazdy. 048/3780-706, tel. 343-186-511. dg15853

KULIGI - „AMAZONKA”, Borków, 317-19-92. nc56

USŁUGI

041/32-19-19 NAPRAWA telewizorów. gb119

041/32-16-47 - TELEWIZYJNE. gb19

041/32-29-64, 34-437-04 - TELEWIZYJ- E. gb110

Przedsiębiorstwo Motoryzacyjne zatrudni KIEROWNIKA DZIAŁU MARKETINGU z wykształceniem wyższym i doświadczeniem. Oferty pisemne: UNITECH, 25-620 Kielce, ul. Kolberga 4. MAGAZYN NUMER 2216

041/366-10-08. NAPRAWA - montaż pie- cyków, kuchenek. Gwarancja. dg16458

041/369-86-89
0600-959-969
ANTENY
DOMOFONY
ELEKTRYKA
INSTALACJE
SERWISOWANIE!!!
PROMOCJE
ŚWIĄTECZNE!!!

ADAPTACJA poddaszy, remonty. 041/369-12-49. nd24

BALUSTRADY, ogrodzenia, kraty rozsu- wane, 041/25-44-559. dg19054

BIURO Ochrony „EMI”, 368-47-47, 501-439-168. na33

BIURO Rachunkowe DELTA. 041/369-26-04. dg18897

BIURO Rachunkowe z 10-letnim doświad- czeniem. 041/344-75-77. dg19081

BIURO Rachunkowe - 041/34-33-832. dg19105

BIURO Rachunkowe. Solidnie, tanio. 041/361-25-37 wew. 250. gb47

BIURO Rachunkowe - 041/344-46-58. nj14

CYKLINOWANIA - lakierowanie - 332-40-32. gb120

CYKLINOWANIA, lakierowanie - 041/346-41-33. dg18092

CYKLINOWANIE - 041/346-50-05. gb89

CZYSZCZENIE dywanów, 041/331-45-56. bh4

CZYSZCZENIE dywanów. 041/366-78-86. gb73

GLAZURA - hydraulika - 041/362-53-70. gb68

GLAZURA, hydraulika, remonty. 041/346- 44-49. gb49

GLAZURA, hydraulika. REMONTY - kom- pleksowo, solidnie. Kielce, 362-91-69. gb95

HYDRAULICZNE. 041/332-39-28; 0-502- 542-071. dg19098

INSTALACJE wodno-kanaliz., c.o., gazo- we, montaż kotłowni. 041/368-83-44, 0602- 477-044. gb17

KOPARKO - ŁADOWARKA. Odsnieżanie. 041/34-483-13. nt50

LAWETA - autotransport. 602-666-510. dg18603

MALOWANIE - 041/362-53-70. gb67

MALOWANIE - Gładź - Natrysk - Remon- ty. 041/34-28-089. gb83

MALOWANIE - czysto - gładź tapetowanie karton-gips remonty. 041/362-68-92, 0606- 20-20-76. dg18664

MALOWANIE - tapetowanie - panele. 041/362-18-64. gb113

MALOWANIE czysto, gładź, tapetowanie, karton-gips. 041/3738-028. gb127

MALOWANIE - czysto - gładź tapetowanie karton-gips remonty. 041/362-68-92, 0606- 20-20-76. dg18664

MALOWANIE - tapetowanie - panele. 041/362-18-64. gb113

MALOWANIE czysto, gładź, tapetowanie, karton-gips. 041/3738-028. gb127

MALOWANIE - czysto - gładź tapetowanie karton-gips remonty. 041/362-68-92, 0606- 20-20-76. dg18664

MALOWANIE - tapetowanie - panele. 041/362-18-64. gb113

MALOWANIE czysto, gładź, tapetowanie, karton-gips. 041/3738-028. gb127

MALOWANIE - czysto - gładź tapetowanie karton-gips remonty. 041/362-68-92, 0606- 20-20-76. dg18664

MALOWANIE - tapetowanie - panele. 041/362-18-64. gb113

MALOWANIE czysto, gładź, tapetowanie, karton-gips. 041/3738-028. gb127

MALOWANIE - czysto - gładź tapetowanie karton-gips remonty. 041/362-68-92, 0606- 20-20-76. dg18664

MEBLE
NA WYMIAR:
● kuchenne, ●
● pokojowe, ●
● zabudowy ●
SUPERCENY
RAJS-POL,
Bodzentryńska 8
0600-806-211
041/344-64-78.

MULTI-MEBLE - PRODUCENT. Kuchnie, szafy, biura zabudowy, cięcie, oklejanie, fron- ty MDF. TANIO - OKNA PCV. 041/366-14-33, Długa 22. nn6

NAPRAWA - AGD - pralki, lodówki. 041/331-22-32. dg18605

NAPRAWA pralek. 041/332-37-46. dg19083

NAPRAWA pralek - 041/369-82-22. gb75

NAPRAWA pralek, lodówek, „DOMUS”. 362-23-70. gb106

NAPRAWA telewizorów - 041/361-95-77, 345-19-64. DĄBROWSKI. gb126

ODŚNIEŻANIE ładowarką. 0603-890-740. gb72

PANELE - 041/362-53-70. gb66

PANELE - PROFESJONALNIE, 041/362-70-40. gb88

PRZEPROWADZKI - 041/361-87-19. dg19076

R-O-L-E-T-Y
ANTYWŁAMANIOWE
TEKSTYLNE
VERTIKALE
ALUTECHNIKA
Paderewskiego 3
041/343-07-03. nt20

REMONTY: malowanie, szpachlowanie, suche tynki. 041/362-59-16. gb79

SCHODY - solidnie. 041/311-49-39; 0-605-78-64-16. dg18635

SPORZĄDZANIE regulaminów, zakresów czynności. 0692-103-339. gb48

STOLARSTWO - wszystko, renowacja mebli. 041/344-33-67. gb140

TRANSPORT 1,4t. Kielce 0602-514-223. gb78

VERTICALE - naprawa, czyszczenie. 041/366-78-86. gb74

WIDEOFILMOWANIE, montaż. 041/331-07-76. dg17708

ŻALUZJE - 041/332-48-70. gb132

ŻALUZJE - 041/331-04-97. gb133

ŻALUZJE - 041/332-48-70. gb132

ŻALUZJE - 041/331-04-97. gb133

ŻALUZJE - 041/332-48-70. gb132

ŻALUZJE - 041/331-04-97. gb133

ŻALUZJE - 041/332-48-70. gb132

ŻALUZJE - 041/331-04-97. gb133

ŻALUZJE - 041/332-48-70. gb132

ŻALUZJE - 041/331-04-97. gb133

ŻALUZJE - 041/332-48-70. gb132

ŻALUZJE - 041/331-04-97. gb133

ŻALUZJE - 041/332-48-70. gb132

ŻALUZJE - 041/331-04-97. gb133

ŻALUZJE - 041/332-48-70. gb132

ŻALUZJE - 041/331-04-97. gb133

ŻALUZJE - 041/332-48-70. gb132

ŻALUZJE - 041/331-04-97. gb133

SUKNIE ŚLUBNE

WYPOŻYCZALNIA - Kielce, Sandomier- ska 76, 34-422-23. ng3

OPRAWA OBRAZÓW

NAJTANIEJ, Chęcińska 14. nt11

BUDOWNICTWO

0% REKLAMACJI
drzwi:
antywłamaniowe
● GERDA ●
„Firmus”
Kielce, Paska 6.
362-91-00. nt9

041/366-19-17. Bramy - producent, auto- matyka - importer. nn2

362-46-76 PARKIETY, mozaiki, schody, li- stwy, kleje, lakiery. „Floor”, Kielce, Zagnań- ska 232 (8-17). nj2

BRAMY garażowe, ogrodzeniowe, napędy. BLACHY dachówkowe, trapezowe - produ- cent. 041/331-49-62. nt45

BRAMY, automatyka, szlabany. Rabaty. 041/366-46-52, 300-33-28. nt26

BRAMY, ogrodzenia. 041/346-46-93. nt30

BRAMY.NET.PL - automaty, szlabany. 041/369-91-98, 502-58-05-43. nt32

GLAZURA, terakota, KCMB - Płytki, Dłu- ga 30. 041/345-15-21. dg17769

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
KURTyny POWIETRZNE
„AquaKlim”
Kielce, Massalskiego 14
041/368-86-00
041/369-71-01. nd9

KURTyny, NAGRZEWNICE - PO- WIETRZNE. Budowy. Warsztaty. Szklarnie. 041/366-46-52. nt27

MARMUR - parapety, schody (produk- cja - montaż). Okna, Okrzei 65, 041/343-14-77, 307-35-06. nt7

NAJWIĘKSZA kielecka hurtownia płytek ceramicznych, elewacyjnych, gresów, sani- tariatów, armatury. Import, raty. Ul. Cedro Mazur 7 (Cedzyna, cmentarz) 041/368-01-65. Oddziały: Zagnańska 71, 041/362-68-70, Wspólna 19, 366-27-99. gb137

OKNA: PCV, drewniane, dachowe. Drzwi, parapety, żaluzje, rolety. PROFESJONAL- NY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PARKIET, mozaika, kleje, lakiery. Kielce, Łazy 37, 041/345-44-84. nd4

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PROFESJONALNY MONTAŻ. RATY. „Drokplast”, Kielce, Nowa 5, 041/361-71-90. nd2

PRODUCENT:
● deska podłogowa
● boazeria
● schody
● parapety. 041/254-10-20. ng6

WYKŁADZINY PCV. Hurtownia fabrycz- na „LENTEX”, hurt - detal - raty. Kielce, Chę- cińska 14, 041/362-12-97. nd6

ZLECĘ do wykonania roboty: -murar- skie, -ciesielskie, -blacharskie na budowie domków jednorodzinnych (42 szt.), k. Pia- seczna. Zainteresowane firmy prosimy o kontakt pod numerem 048/ 360-80-98. ww5

AUTO-MOTO

041/343-17-57. AUTOALARMY. RATY. nt22

041/344-85-25. MOTOART: silnikowo-pod- woziowe, (zachodnioeuropejskie), wymiana amortyzatorów - gratis. nd5

041/345-16-29. HURTOWNIA - autoczę- ści zachodnie. BEZPŁATNA WYMIANA amor- tyzatorów. Tłumiki. Blacharka. Oświetlenie. MOTOMARKET, Jagiellońska 23. nt33

041/362-00-29
AUTO NA GAZ
Kielce, Pakosz 53.
RATY. nt29

AUTO - SZYBY. Kielce, 361-57-17. ng10

AUTOALARMY. 041/34-434-79. nt34

AUTOSZYBY. „Autofenix” Kielce, Wrzoso- wa 25, 361-61-71. Radom, Warszawska 115, tel./fax 333-27-00, Szewce 39 k.Kielce, 346-52-05. ng9

INTER CARS S.A. Dystrybucja czę- ści do samochodów zachodnich, Kielce, Sło- wackiego 6, 041/361-61-06, 344-23-73. nd8

KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA silników - sterowników Kasowanie błędów. Airbag, ABS. Kielce, Pakosz 53. 041/361-18-56. ng2

OPONY, akumulatory do wszystkich po- jazdów. Sprzedaż, serwis w tym TIR. MOTO- AGROMAX, Kostomłoty 260b, 303-13-49. nd13

OPONY, felgi, naprawa, renowacja felg. Warszawska 170, 041/332-22-12. nj5

WYPOŻYCZALNIA samochodów - nowe. 041/34-559-62, 0502-302-462. nj7

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW „AGM” Kielce, Pakosz 39 041/362-93-63 0602-601-695. nt28

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW QUATTRO 041/34-64-750 0-602-101-305. nt31

do 31.1.02
RABAT 20%

bik meble
PRODUCENT
MEBLI KUCHENNYCH

BIK Bogdał & Kotwica
Salon sprzedaży - tel. 362 37 49
ul. Radomska 20 a (CH REAL)
www.bik-meble.pl

14/NK

PRZEZ PLOTKI



Leszek Miller musiał dać przykład, jak odśnieża się drogi na Kielecczyźnie

Czworonożny wielbiciel świąt

W domu z najpiękniejszymi w tym roku w Kielcach bożonarodzeniowymi dekoracjami świąteczny wystrój miał nawet... pies. Owczarek podhalański Kora paradował w Wigilię z dzwoneczkiem i kokardą na szyi.

Trud i pomysłowość rodziny mieszkającej przy ulicy Warszawskiej 27/2 doceniło miasto. Państwo Teresa i Robert Rosołowscy dostali za nie złotą statuetkę „Illuminacje 2001” i pierwsze miejsce za najładniej udekorowany dom.

Na kolanach

Były burmistrz Jędrzejowa, obecnie doradca wojewody świętokrzyskiego Henryk Michałkiewicz zatroszczył się o wdzięczność aż trzech dziennikarek z kieleckich mediów. Osobiście brał je po kolei na kolana, bo w busie przewożącym żurnalistów brakowało jednego miejsca.

Bransoletka i lornetka

Na nową drogę życia zawodowego w województwie ten sam Henryk Michałkiewicz, odchodząc ze stanowiska burmistrza, otrzymał wiele prezentów od pracowników, kierowników i radnych. Pracownicy wyposażyli go w serwis stołowy, kierownicy w lornetkę, zaś radni w złotą bransoletkę.

Serwis i lornetka - to rozumiemy, ale bransoletka?

Pomagamy konkurencji

Sroga zima dała się we znaki także ekipie I programu Telewizji Polskiej. Traf chciał, że wóz transmisyjny przekazujący informacje z zasypanego Jędrzejowa zepsuł się przed domem reporterki „Słowa Ludu”. Relacja, zamiast z odciętych od świata wsi, z konieczności nadawana była z zasypany na ulicy. Skostniała na 20-stopniowym mrozie ekipa nasza koleżanka ratowała herbatą z „prądem” i gorącą kolacją, a także użyła energii elektrycznej do zasilania sprzętu. Potem znajomi z całej Polski oglądający relację dzwoniли, niepokojąc się, co też się u niej dzieje, że aż w „Wiadomościach” pokazują jej posesję.

Zdradzimy przy okazji, że tylko ze względu na 20-stopniowy mróz prowadzący program w Warszawie pozwolili reporterowi wystąpić przed kamerami w czapce.

Może palić

Wojewoda Włodzimierz Wójcik lubi sobie zapalić po jedzeniu. Nie odmówił sobie też tego przy stole w zajeździe w Nagłowicach, gdzie premier Leszek Miller pożywił się ze swoją świtą po sprawdzeniu, jak też sobie radzą

pismo do wojewody... Włodzimierza Stępnia. Wczoraj my podpisaliśmy pierniczek z podobizną wojewody „Uskrzydłony Włodzimierz Stępień”. Wojewoda Wójcik skomentował: - Ale się wam te Włódki mylą...

Nocna przeprowadzka

Posel Przemysław Gosiewski przeprowadzał swoje biuro w Kielcach z ulicy Warszawskiej na ulicę Sienkiewicza w nocy z niedzieli na poniedziałek. Nie robił tego potajemnie, tylko spieszył się, żeby zdążyć przed konferencją prasową zapowiedzianą na poniedziałkowe przedpołudnie.

Inwentaryzacja

Sporo problemu sprawiła kieleckim handlowcom pisownia słowa „remanent”. Co sklep, to inne dokonania językowe. Niektórzy ułatwili sobie życie, pisząc „inwentaryzacja”.



Dyrektor jędrzejowskiego Muzeum Zegarów Maciej Przypkowski okazał się wybitnym znawcą świąt Bożego Narodzenia. Podczas koncertu w muzeum wygłosił z pamięci cały tekst jasełek, łącznie z rolami Króla, Heroda, Żyda i Śmierci. Mało tego. Kiedy śpiewające znaną kolędę członkinie zespołu Strych Dziadka Hieronima zakończyły ją po dwóch zwrotkach, dyrektor wstał i zaśpiewał wszystkie pozostałe

ze skutkami zimy mieszkańcy gminy. - Panie wojewodo, przy premierce może palić tylko minister Janik - zwrócił mu uwagę poseł Henryk Długosz. - Pal Włodziu, pal, nie przejmuj się - śmiał się Krzysztof Janik, który jako pierwszy zapalił papierosa. Premier nie protestował.

Wojewoda Stępień?

Wojewoda świętokrzyski Wójcik i prezydent Kielc Stępień noszą to samo imię: Włodzimierz. Wynikają z tego zabawne nieporozumienia. Niedawno senator Alicja Stradowska zaadresowała



Promocji nawet gołąb się nie oprze?



Z ŻYCIA WZIĘTE



Nasz domowy specjalista od zdejmowania czapek
Nadesłała
Aleksandra Wilczyńska z Bielini

Masz aparat fotograficzny?
Lubisz fotografować?
Zrób zdjęcie sytuacji zabawnej
czy niezwykłej i przyslij do redakcji.
Najlepsze fotografie opublikujemy,
a ich autorzy dostaną
w nagrodę album na zdjęcia
i film fotograficzny
- ufundowane przez firmę
Foto Prestige
- Laboratorium Fotografii Cyfrowej
i Tradycyjnej Kielce,
ul. Sienkiewicza 9, sklep
„Pelikan”,
tel. 344-10-11 lub 0 601-45-20-02.

ZDJĘTE



Do takiego znaku nie trzeba policjanta

Nowa kultura

Ostatnio kierowców MKZ zdaje się obowiązywać nowy rodzaj kultury. Kielczan już nie dziwi pytanie: „Czego?”, zadawane przez kierowcę, gdy ktoś chce u niego kupić bilet, czy nawet mówienie na „ty” do opierających się o drzwi pasażerów. Ale co będzie, gdy to trafi na przyjeźdnego?

Nie przeskoczą?

Poczuciem humoru wykazali się niektórzy kierowcy pługów na osiedlu Świętokrzyskim. Odgarnianie śniegu kończyli niemalże na bagażnikach samochodów. Łatwiej było wyjechać przed odśnieżeniem - komentują kierowcy - teraz to najpierw trzeba rozkopać hałdę i dopiero można próbować. Przydałby się trochę poziom. Nie zasp. Kierowców pługów.

Kawa szkodzi?

W pewnej wesołej kieleckiej kawiarni dwóch około-czterdziestoletnich mężczyzn prowadziło burzliwą dyskusję. Kością niezgody była kawa. Jeden przekonywał drugiego, że napój ten szkodzi i nic dobrego z jego picia nie wyniknie. Korzystając z osłony parawanu, za którym stoi stolik, raczył się zawartością wyciągniętej z kieszeni pierśiówki. To mu pewnie nie zaszkodziło.

Od przybytku

W pewnej kieleckiej kawiarni dwie nobliwe niewiasty, racząc się kawą, komentowały wygląd barmana. Najwięcej radości miały, gdy ten schylił się po upuszczoną tyłeczkę. - Ale tyłeczek - skomentowała jedna z nich. - Przydałby się taki w domu - dodała druga. - A co? Własne nie wystarczą? - zdenerwował się barman.

Śnieg padał nie po równo

Pewna pani z Kielc naskarżyła Jackowi Zegadło, zastępcy komendanta Straży Miejskiej, na swojego sąsiada. Przystępstwo, którego się dopuścił, polegało na tym, że śnieg z jego podwórka zawiewał na betonowy płot skarżącej. Pani przyniosła zdjęcia ośnieżonego płotu i tłumaczyła, że od tego zawiewania konstrukcja ogrodzenia może się zniszczyć. Jacek Zegadło zamiast pomodlić się do Pana Boga, żeby tak pokierował wiatrem, aby zawiewał śniegiem po równo na dwie posesje, poradził kobiecie, żeby skierowała sprawę do sądu. Najwidoczniej nie ma na gorze siły przebicia.

Nie rozbierać przed ratuszem

Jak nakazuje tradycja, do Trzech Króli choinkę trzeba rozebrać. Wydział Gospodarki Komunalnej kieleckiego UM postanowił terminu dotrzymać. Jego pracownicy już zaczęli ogałacać drzewko

z bombek i kokardek, gdy do Jan Gwizdaka, wiceprezydenta Kielca zadzwonił telefon z interwencją. - Jak będzie wyglądał finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy bez choinki? - protestował w telefonie. Wiceprezydent zagroził natychmiast. - Nie rozbrać - zarządził. I wszyscy są zgodni, bo mógł przecież powiedzieć: „Róbta co chceta”.

I KTO TO MÓWI

Proboszcz parafii w Czarnym Pomorzu wystąpił z wnioskiem o utrzymanie jego kościoła przy miejscowym samorządzie. Proboszcz stwierdził, że nadal obowiązuje edykt Władysława IV, w którym nakłada na Radę Miejską Czarny taki obowiązek. Nie daj Boże, że w rewanżu radni przypomnieli o jakimś stalinowski edykt o upamiętnieniu dóbr kościelnych.

Telewizja „Polsat” nie ucieka pod totalną krytykę ze strony dziów, środowisk sportowych i kibiców i rozpoczęła akcję sprowadzania dekodów do transmisji Mistrzostw Świata w piłce nożnej. Na konferencji prasowej Zygmunt Solorz - właściciel Polsatu - oświadczył, że 700 zł za dekoder to niewielki wydatek. Solorz albo wie, że w Polsce jest bieda i bieda, albo nie ma pojęcia, że ja ludziom urządza igrzyska, to opłać dekodery trzeba rzucić chlebem.

Policja zatrzymała sześciu uczniów gimnazjum w Lipsku, którzy okradli swoją szkołę. Wzięli m.in. gry komputerowe, wzmacniacz i głośniki. Widocznie wzięli sobie do serca wpis przez nauczycieli zasadę, że każdy człowiek powinien wynieść ze szkoły to, co najlepsze.

Grupa osób - mężczyzn i kobiet - wprowadziła się do byłego dzimby Wojskowej Komendy Uzupełniającej w centrum Radomia. Sędziowie wyrzucili ich pod zarzutem, że chcą tam urządzać imprezy. Podobno wyrzuceni tłumaczyli swoją obecność w WKU tym, że wzięli ich „dziki” pobór.

Do żony trenera Apolonii Tajnera wydzwaniano każdego dnia o godz. 22.30 jakiś mężczyzna, który płacząc skarżył się, że może żyć z porażkami. Małysz. Ponieważ kobiety lubią być pocieszycielkami, Tajner powinien zacząć, bo jak Małysz nadal będzie przegrywać, to straci nie tylko sędę, ale i żonę.

Jednym z nowo mianowanych doradców prezydenta Kwasniewskiego jest Katarzyna Ducińska-Małysz, która ma doradzać w sprawach rolnictwa, a nie skomarciarskich.

Swatko Kolporterze

Reprezentantka Białorusi w piłce ręcznej, Kristina Swatko, jest od wczoraj zawodniczką KSS

porter Kielce!

Ta utalentowana zawodniczka wczoraj po południu trenowała z zespołem Mariana Siewa w sobotę wystąpi w Chorzowie w meczu ekstraklasy przeciwko tamtejszemu Ruchowi.

21-letni rozgrywająca Arkady Mińsk podpisała z kieleckim klubem kontrakt na dwa lata. - Bardzo się cieszę z tego, że będę grać w dobrej drużynie polskiej ekstraklasy. Mam nadzieję, że z moją pomocą będziemy walczyć o jak naj-wyższe miejsce w tabeli. Oczywiście jestem zadowolona z warunków jakie zaproponowali mi działacze Kolporterów - powiedziała nam Swatko w chwilę po przyjeździe do Kielce.

Zadowoleni są także działacze klubu, którzy błyskawicznie - w ciągu czterech dni - załatwili wszystkie formalności związane z transferem.

Uwaga kibice. Klub organizuje bezpłatny wyjazd na mecz do Chorzowa. Odjazd autokaru w sobotę o godz. 12 sprzed hali przy ul. Krakowskiej. (sts)

Wracamy do Staszowia

Jutrzejszy turniej halowy w Staszowie zainauguruje oficjalnie piłkarskie przygotowania do rundy wiosennej w regionie.

Działaczom Pogoni, organizatorom turnieju, udało się zaprosić mocne zespoły. Pierwszoligowcy z KSZO Ostrowiec przedstawiać jednak nie trzeba. Rekomendacji nie wymagają także piłkarze z czwartoligowych Tłoków Gorzyce. W meczach rywali uzupełnią Pogoni, Czarnych Polaniec i oldboje Pogoni. - Już sam skład rywalizujących zespołów gwarantuje duże emocje - uważa prezes Pogoni Janusz Jankowski. - Mecze rozgrywane będą w dwóch grupach, wszystkie ekipy wystąpią po dwie razy, 2x10 minut.

Faworytem turnieju wydaje się drużyna ostrowiecka. - Nie ukrywam, że na starcie przygotowań nie byłoby dobrze wypaść w Staszowie. Jedziemy w najmocniejszym składzie, będziemy chcieli zgnać jak najwięcej nagród - mówi Marek Białoch, kierownik KSZO.

Stawką zawodów będzie puchar ufundowany przez burmistrza Staszowa Henryka Albergę. Puchary otrzymają także: starosta staszowski Stanisław Pargiela, prezes Elektrowni Polaniec Marek Wołoch i prezes Spółdzielni Siarki „Grzybów” Zdzisław Wojtycha. Nagrody dla najlepszych zawodników ufundują także: kielecki Związek Piłki Nożnej i redakcja „Słowa Ludu”, która organizuje turniejowi. (mac)

19 stycznia KKP Korona - Cersanit Orleń

Zimowe derby



W sobotę, 19 stycznia, o godz. 11 na stadionie ZOOSiR w Kielcach (d. Błękitnych) rozegrane zostaną zimowe derby Kielce.

- Kiedyś mecze pomiędzy Koroną a Błękitnymi wywoływały duże zainteresowanie. Zawsze na trybunach zasiadało wielu ludzi. Wcale nie interesuje mnie fakt, że ktoś robił wokół tego meczu polityczną otoczkę. Uważam, że powinniśmy wrócić do tego typu spotkań. Ludzie są spragnieni futbolu. Zorganizujmy coś, ruszmy to wszystko z marazmu - mówi pomysłodawca „odnowienia” derbów, działacz Cersanitu Kielce Jarosław Baliński.



Fot. Maciej Gendler

Czy wiosną piłkarze KKP Korona też będą mieli powody do radości?

HEKO lepsze od Katowic

Zima IV-ligowców



Przygotowania do rundy wiosennej rozpoczęły czwartoligowe drużyny piłkarskie z naszego regionu

Nowiny

Podopieczni Marka Parzyska rozpoczęli zajęcia już 3 stycznia. - Trzy razy ćwiczymy w hali, trzy razy wychodzimy na boisko - mówi prezes Adam Wróbel. Początki są ciężkie, zwłaszcza dla tych piłkarzy, którzy nie robili nic w święta tylko siedzieli przy stole... Oczywiście żartuję - natychmiast dodaje prezes.

26 stycznia zespół wyjeżdża na zgrupowanie do Wisły. - Będziemy mieć idealne warunki do treningu. Udało nam się załatwić pobyt w Wiśle po bardzo niskich cenach. Z Beskidów przyjeździemy 2 lutego i będziemy rozgrywać sparingi.

Nowiny zagrają z Niedźwiedziem, Koroną Kielce, Pogonią Staszów, Zenitem Chmielnik, Wierną Małogoszcz i Naprzodem Jędrzejów.

Czy Nowiny włączą się do walki o trzecią ligę? - Nie wiem i nie chcę nic prorokować - dodaje prezes. Na razie chcemy spokojnie przygotowywać się do wiosny. O walce pomyślimy po dobrym starcie, aby tylko nikt nam nie przeszkadzał.

HEKO Czerwno

Pierwszy trening Zbigniew Karbownik przeprowadził ze swoimi piłkarzami 7 stycznia. Aby zorientować się w możliwościach po-

szczególnych graczy ekipa z Czerwna miała przeprowadzone badania wydolnościowe - szybkościowe w Bytomiu u doktora Jerzego Wilkoszyńskiego.

- Wypadły one dobrze i bardzo dobrze. Prowadzący badania naukowcy mówili nawet, że jesteśmy lepsi wydolnościowo od pierwszoligowych Katowic - chwali zawodników prezes HEKO Henryk Konieczny.

Obecnie czwartoligowy beniaminek ćwiczy na własnych obiektach - w hali i na świeżym powietrzu. Na przełomie stycznia i lutego HEKO wyjeżdża na zgrupowanie do Brennej, gdzie będzie przebywał przez 10 dni. W Beskidy trener Zbigniew Karbownik zabierze kilku nowych zawodników, z którymi aktualnie prowadzone są rozmowy. - Za wcześniej mówić o nazwiskach. Są to typowe rozmowy handlowe i proszę wybaczyć, ale nie chcę podawać konkretów - mówi Karbownik.

Jedynym zawodnikiem, który po rundzie jesiennej postanowił odejść z Czerwna jest Krzysztof Sobieraj, który podpisał już kontrakt z Nidą Pińczów.

Po powrocie z Brennej futbolisci HEKO rozegrają kilka spotkań kontrolnych. - Naszymi rywalami będą, między innymi, drużyny GKS Bełchatów, Omega Kleszczów, Stasiak Gomunice, Ceramika Paradyż - dodaje Karbownik. - Jestem przekonany, że przeprowadzimy dobrze okres przygotowawczy i wiosną będziemy nadal w czołówce świętokrzyskiej czwartej ligi. (mac)

Ideę rozegrania meczu kontrolnego w środku zimy popiera także działacz KKP Korona. Prezes Marek Piotrowicz uważa, że jest to trafiony pomysł. - Kibice na pewno przyjdą zobaczyć w akcji oba zespoły. Chętnie zagralimy...

Cytowaliśmy wczoraj nowego szkoleniowca KKP Korona Tomasza Muchińskiego, który, choć początkowo był sceptycznie nastawiony, to jednak jest zwolennikiem rozegrania meczu.

Daleko idącej pomocy w organizacji meczu udzieli kielecki ZOOSiR. Henryk Andrukoniś, kierownik obiektów przy ul. Ściegiennego, mówi wprost. - Trzeba jak najszybciej ożywić ten stadion. Kieleckie derby będą na pewno pierwszym ku temu krokiem.

Andrukoniś deklaruje przygotowanie boiska do walki oraz... umieszczenie zawodników w nowych, wyremontowanych szatniach.

Obie drużyny rywalizować będą o puchar, ufundowany przez prezesa Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej. (mc)

Polecamy

Tenis stołowy

I liga kobiet. AZS PiA Piasecki - Stal Zawadzkie. Niedziela, godz. 14. Hala ZOOSiR przy ul. Żytnej 1.

Piłka nożna.

Halowy turniej w Staszowie z udziałem KSZO Ostrowiec, Tłoków Gorzyce, Pogoni Staszów i Czarnych Polaniec. Sobota, początek godz. 10.15. Hala w osiedlu Pipała.

II mistrzostwa województwa juniorów i juniorów młodszych. Kielce, hala ZOOSiR przy ul. Ściegiennego 8. Sobota, godz. 11.

Siatkówka

Włoszczowska liga siatkówki. Niedziela, godz. 15. Hala MOSiR. (mc)

Podpisał



Zbigniew Wyciskiewicz podpisał wczoraj kontrakt z SPN KSZO Ostrowiec.

Po długich negocjacjach piłkarz zdecydował się na grę w Ostrowcu do końca obecnego sezonu. (mac)

Slalom o puchar „SL”

Jutro w południe odbędzie się druga edycja pucharu Gór Świętokrzyskich i prezydenta Kielce w narciarstwie alpejskim.

Tym razem rywalizacja toczyć się będzie o puchar redakcji „Słowa Ludu”, które patronuje zmaganiom alpejczyków. Zawody mają charakter otwarty, zapraszamy więc narciarzy nie tylko z regionu świętokrzyskiego. W imprezie mogą wziąć udział także kilkuletnie dzieci i ich dziadkowie. Przewidziano aż siedem kategorii wiekowych.

Liderzy poszczególnych klasyfikacji:

Kobiety. Do lat 8: Kinga Bartosik, 9 - 11 lat: Agnieszka Wrona, 12 - 15 lat: Agata Suchodolska, 19 - 35 lat: Aleksandra Jaworz-Dutka, 36 - 48 lat: Małgorzata Kaczmarek, open: 1. Ola Jaworz-Dutka, 2. Agata Suchodolska, 3. Agnieszka Wrona.

Mężczyźni. 9 - 11 lat: Szymon Gałczyński, 12 - 15 lat: Mateusz Grychowski, 16 - 18 lat: Rafał Grzeński, 19 - 35 lat: Michał Soprych, 36 - 48 lat: Paweł Kowalski, powyżej 49 lat: Jerzy Stodolny, open: 1. Michał Soprych, 2. Paweł Kowalski, 3. Piotr Zieliński.

Początek sobotnich zawodów o godzinie 12, zapisy do godziny 10 w domku pod Skocznią. (sts)

KONKURS RADIA TAXI

331 11 11

Skarb Baby Jagi

szukaj na www.twojeauto.com.pl

KOMUNIKAT

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 w związku z art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 - tekst jednolity z późniejszymi zmianami oraz uchwały Nr XXVI/213/2001 Rady Gminy w Wieniawie w dniu 29 czerwca 2001 r. - Zarząd Gminy Wieniawa zawiadamia o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze położonym w sołectwie Koryciska obejmującym działki o numerach geodezyjnych 567/1 i 567/5. Przedmiotem planu jest przeznaczenie wyżej wymienionego obszaru pod wysypisko i sortownię surowców wtórnych. Zakres planu w zależności od potrzeb, zgodny będzie z art. 10 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Zainteresowane organa administracji państwowej i samorządowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania przestrzennego przedmiotowego terenu do Zarządu Gminy Wieniawa w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego Komunikatu na adres: Urząd Gminy w Wieniawie, 26-432 Wieniawa 81a. Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. 59/km

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Grzegorz ŚCWIARSKI (36-36-309), zastępcy redaktora naczelnego: Zbigniew OLEJARCZYK, Dariusz RYŃ (36-36-121), sekretarz redakcji Bożena SMORAWSKA (36-36-121). Dział miejski (34-44-863, 36-36-315, 117, 207, 263), region (36-36-143), łączności z czytelnikami (34-44-816), prawny (36-36-131), dział społeczny (36-36-147, 153), finanse, rynek, praca (36-36-215), kultura i edukacja (36-36-261), sportowy (36-36-253, 298), kraj - świat (36-36-121). Centrala 36-36-199, 344-24-80 - łączy wszystkie działy.

OGŁOSZENIA: 25-363 Kielce, ul. Wesola 47/49, fax 34-46-979, <http://www.slowoludu.com.pl>, e-mail: redakcja@slowoludu.com.pl

REKLAMA: 25-363 Kielce, ul. Wesola 47/49, tel. 34-44-858, 36-36-235, fax 34-47-251, punkt przyjęć, 25-520 Kielce, ul. Targowa 18, tel./fax 34-30-279, redakcja@slowoludu.com.pl. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

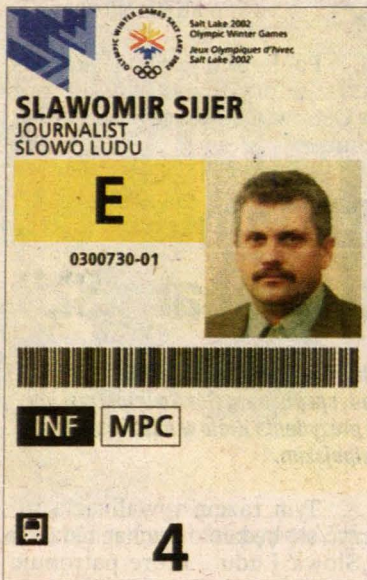
WYDAWCA: Słowo Media sp. z o.o., 25-363 Kielce, ul. Wesola 47/49. Prezes Zarządu Krzysztof ZDEB.

Poligrafia S.A., 25-415 Kielce, ul. Górna 21.

Redakcja przyjmuje pisma pocztowe i oddziały „Ruchu” na terenie województwa świętokrzyskiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych. ISSN 0137-9275

Redaktor wydania
Lidia Cichocka



Igrzyska
coraz bliżej

Tak wygląda akredytacja dziennikarska na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Salt Lake City.

Jedna z piętnastu, jakie przypadły dziennikarzom ze wszystkich gazet w Polsce. Już za niespełna miesiąc czytelnicy „Słowa Ludu” otrzymywać więc będą gorące relacje prosto z olimpijskich aen. Czy Adam Małysz zdobędzie olimpijskie złoto? Jak zakończy się pojedynek hokejowych gigantów?

Już niedługo, tylko na łamach „SL”!

Adam Małysz wystartuje w Willingen

Chwile słabości już minęły

Kadra polskich skoczków narciarskich odleciała wczoraj do Willingen.

Polacy wezmą więc udział w jutrzejszym konkursie drużynowym i niedzielnym indywidualnym. Adam Małysz jest rekordzistą niemieckiej skoczni.

Po dwudniowym wypoczynku kadrowicze trenowali na Średniej Krokwi w Zakopanem i zająć się miały dać odpowiedź czy Polacy pojadą na najbliższe konkursy o Puchar Świata do Willingen, czy też pozostaną w Zakopanem i będą tu trenować oraz wypoczywać. Pod Giewontem ćwiczyła cała kadra olimpijska: Adam Małysz, Robert Mateja, Wojciech Skupień, Tomisław Tajner, Łukasz Kruczek i Tomasz Pochwała.

- Adam pokazał podczas treningu, że chwile słabości ma już za sobą - powiedział Apoloniusz Tajner. - Skakał w Zakopanem znacznie lepiej niż na Turnieju Czterech Skoczni i to zadecydowało, że podjęliśmy decyzję o jego wyjeździe wraz z Łukaszem Kruckiem, Robertem Mateją i Tomaszem Pochwałą na Puchar Świata do Willingen.

Po słabszym występie Małysza w Turnieju Czterech Skoczni podniosły się głosy, że nasz as atutowy jest przemęczony zbyt częstymi startami w Pucharze Świata. Tym tłumaczono jego ostatnie porażki. Trenerzy reprezentacji byli podobnego zdania i dali dwa dni wypoczynku naszym skoczkom.



Czy Adam Małysz poprawi swój rekord skoczni w Willingen?

Czy nie musimy się więc już obawiać o formę Adama Małysza, a zwłaszcza o jego dyspozycję za miesiąc, podczas igrzysk w Salt Lake City? - Uważam, że Adam Małysz jest nadal w wysokiej formie i nie ma powodów do obaw, że zawiedzie na olimpiadzie - zapewnił trener. - Ostatnie jego słabsze występy spowodowane były

nie tyle zmęczeniem, co złym dniem. Innych powodów nie ma. Nie ma więc potrzeby robić mu teraz przerwę w startach. Na Średniej Krokwi Adam Małysz skakał w środę bardzo dobrze.

Apoloniusz Tajner przyznał, że dokonał jednak korekt w planie przygotowań Adama Małysza do Igrzysk Olimpijskich. Zmniejszył obciążenia, a także częstotliwość treningów naszego głównego faworyta do medalu w Salt Lake City. - Są to korekty niewielkie, dodał Tajner. - Natomiast kalendariusz startów pozostaje bez zmian.

Skocznia Grosse
Muehlenkopfschanze

Dane techniczne:

dlugość rozbiegu 107 m
szerokość rozbiegu 2,5 m
nachylenie rozbiegu 35,5°
nachylenie progu 11 st.
punkt konstrukcyjny 120 m
punkt sędziowski 143 m
wysokość wieży 59 m
widownia 40.000
rekord skoczni Adam Małysz, 151,5m, 4.II.2001

Wyróżnienie dla Andrzeja Piątka
Nasz ambasador

górskich.

Duże wyróżnienie spotkało kielczanina Andrzeja Piątka, trenera kadry narodowej kolarzy

Podczas noworocznego spotkania polskiej rodziny olimpijskiej, tradycyjnie organizowanego przez Polski Komitet Olimpijski, wręczono, m.in., dwie nagrody Nadziei Olimpijskiej im. Eugeniusza Pietrasika. Otrzymali je kolarz Maja Włoszczowska i ciężarowiec Marcin Dołęga.

W minionym roku Włoszczowska została mistrzynią Europy, srebrną i brązową medalistką Mistrzostw Świata junierek, w czym, oczywiście, jest duża za-

śluga trenera Piątka. On także otrzymał z rąk prezesa PKOl - w obecności prezydenta RP - okazały dyplom z dedykacją: „Andrzejowi Piątkowi, z podziękowaniem za pełną troskę i mądrość opiekę nad talentem sportowym Mają Włoszczowską”.

- Bardzo się cieszę z tego wyróżnienia, tym bardziej że zaledwie kilka dni wcześniej zostałem Sportowym Ambasadorem Regionu Świętokrzyskiego - powiedział nam A. Piątek. - Wyróżnienie przyznane mi w plebiscycie redakcji „Słowa Ludu” traktuję bardzo prestiżowo i będę się starał godnie reprezentować nasz region zawsze, nie tylko do następnego plebiscytu.

(sts)



Maja Włoszczowska i nasz ambasador, Andrzej Piątek

Mundial w Sejmie

Szefowie Polsatu nie przestraszyli się nawet Sejmu i nie zmienili swojego dotychczasowego stanowiska w sprawie transmisji finałów piłkarskich Mistrzostw Świata.

Aby oglądać mecze na żywo potrzebny będzie dekoder za 600 zł. - Litera prawa mówi, że nadawca może nadawać program o zasadniczym znaczeniu społecznym tylko w ogólnokrajowym bezpłatnym paśmie. Wśród takich wydarzeń są: mecz inauguracyjny Mistrzostw Świata, finał, półfinały i spotkania z udziałem polskiej reprezentacji. Jeżeli Polsat nada te relacje w paśmie zakodowanym naruszy prawo - grzmiał Juliusz Braun, przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Prezes Polsatu Zygmunt Solorz zapewniał podczas posiedze-

nia, że jego stacja absolutnie nie zamierza złamać prawa. - Nadawany program ma być bezpłatny, jednak słowo „bezpłatny” nie może odnosić się do urządzeń technicznych. Przecież widzowie płacą, m.in., za telewizor, antenę czy wreszcie energię zużytą w trakcie oglądania telewizji - wypowiadał się prawnik Polsatu Józef Birka.

- Oświadczam, że wszystkie mecze Polaków, finał, półfinały i mecz otwarcia, wszyscy będą mogli obejrzeć w paśmie naziemnym, ale z pewnym opóźnieniem. Rozumiem kwestie społeczne, ale należy też pamiętać, że ja zaryzykowałem i teraz muszę się starać, aby zainwestowane pieniądze do mnie wróciły - dodał Solorz.

- TVP wycofała się z przetargu na prawa do transmisji, ponieważ firma Prisma żądała absurdalnie wysokiej sumy - powiedział

prezes TVP Robert Kwiatkowski. - Negocjacje rozpoczęliśmy od milionów dolarów, a udało nam się zejść do 17. Naszym zdaniem też było za dużo i dlatego zerwałyśmy rozmowy - powiedział Kwiatkowski. - Polsat płacąc, jak uważa, ok. 20 milionów dolarów za te prawa, zepsuł rynek. Za przednie mistrzostwa zapłacił ok. 1,2 mln dolarów.

Głos w dyskusji zabrał wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Boniecki. - Wszystkie prawa należą do PZPN i dotyczące transmisji meczów Polaków zawsze sprawialiśmy z kłauzulą, że będą one kazywane w telewizji ogólnodostępnej - powiedział.

Prezesi Polsatu i TVP zapowiedzieli na zakończenie, że nastąpi porozumienie pozostawiające otwartą.

Dzień Kobiet z Małyszem

Na „mamucie” w Harrachovie

SKACZ



Chcesz sprawić superniespodziankę swojej damie w Dniu Kobiet? Zabierz ją na wycieczkę do Harrachova.

W dniach 8-10 marca na skoczni w Harrachovie odbędą się Mistrzostwa Świata w lotach narciarskich. Specjalną wycieczkę dla kibiców organizuje redakcja „Słowa Ludu” i Agencja Turystyczna Gold Tour. Zapewnia się już autokar, którym pojedziemy do Harrachova. Radzimy więc już teraz zarezerwować sobie w nim miejsca. Koszt wyjazdu - 280 zł, a wszystkie szczegóły można uzyskać w AT Gold Tour w Kielcach przy ul. Jana Pawła, tel. (41) 344-93-95 i 362-03-04.

Przypominamy, że za darmo pojadą do Harrachova liderzy naszego konkursu „Skacz z Małyszem”.

szem”. A już 19 stycznia elitę najlepszych skoczków świata na zawodach w Zakopanem zobaczysz.

Anna Piasta, Leokadia Stachurska, Elżbieta Szańpruch i Marcin Gierczak.

Słowo Ludu Skacz z Małyszem

KUPON nr 14

Wytupuj zwycięzcę indywidualnego konkursu Pucharu Świata w Willingen 13 stycznia (2 pkt.).

Imię:

Nazwisko:

Adres:

Na odpowiedzi czekamy do soboty (12 stycznia) do godziny 18.00.

DEK MEBLE TANIE MEBLE
w DEK MEBLE
KIELCE, OLSZEWSKIEGO 9, TEL. 34 501 72